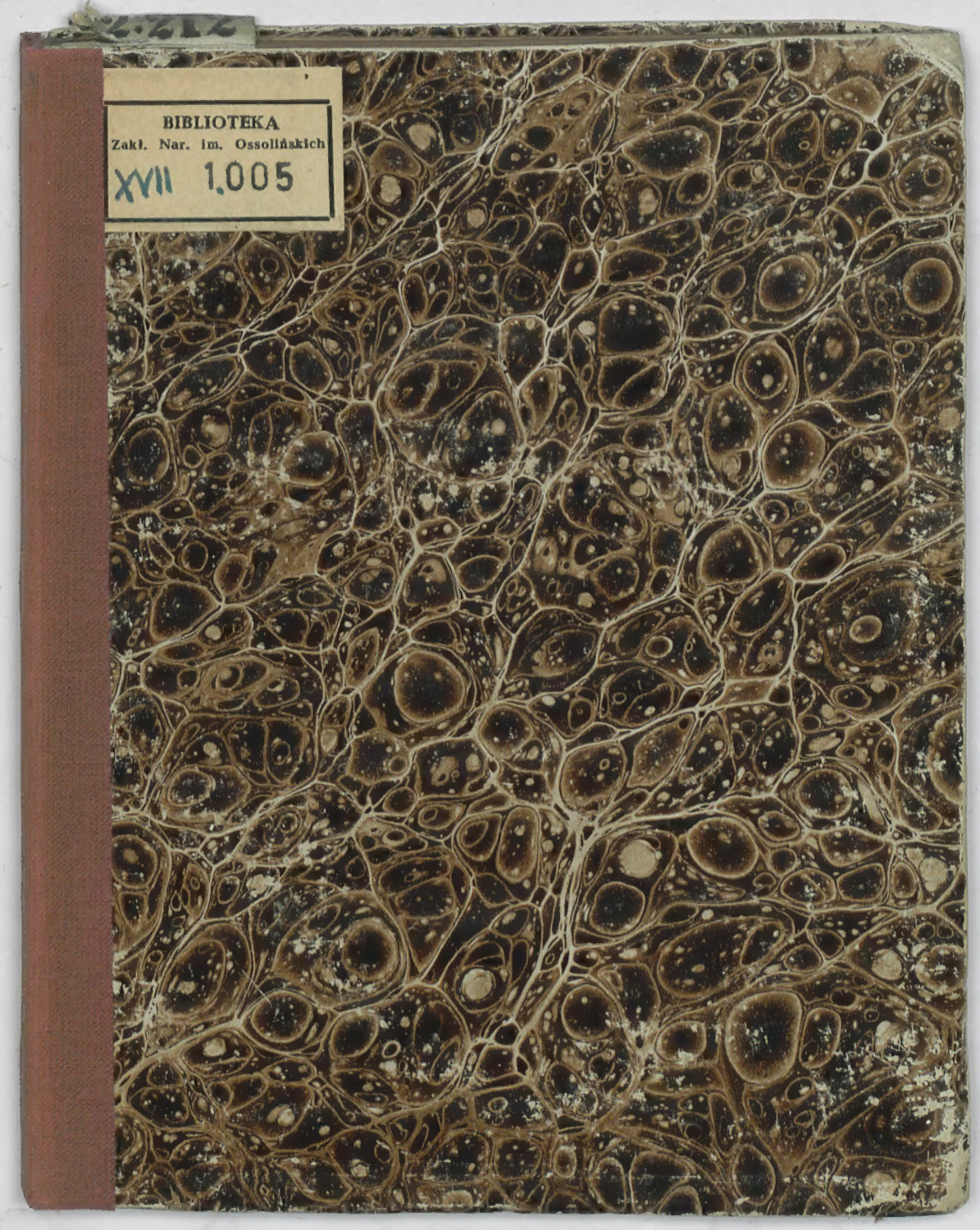
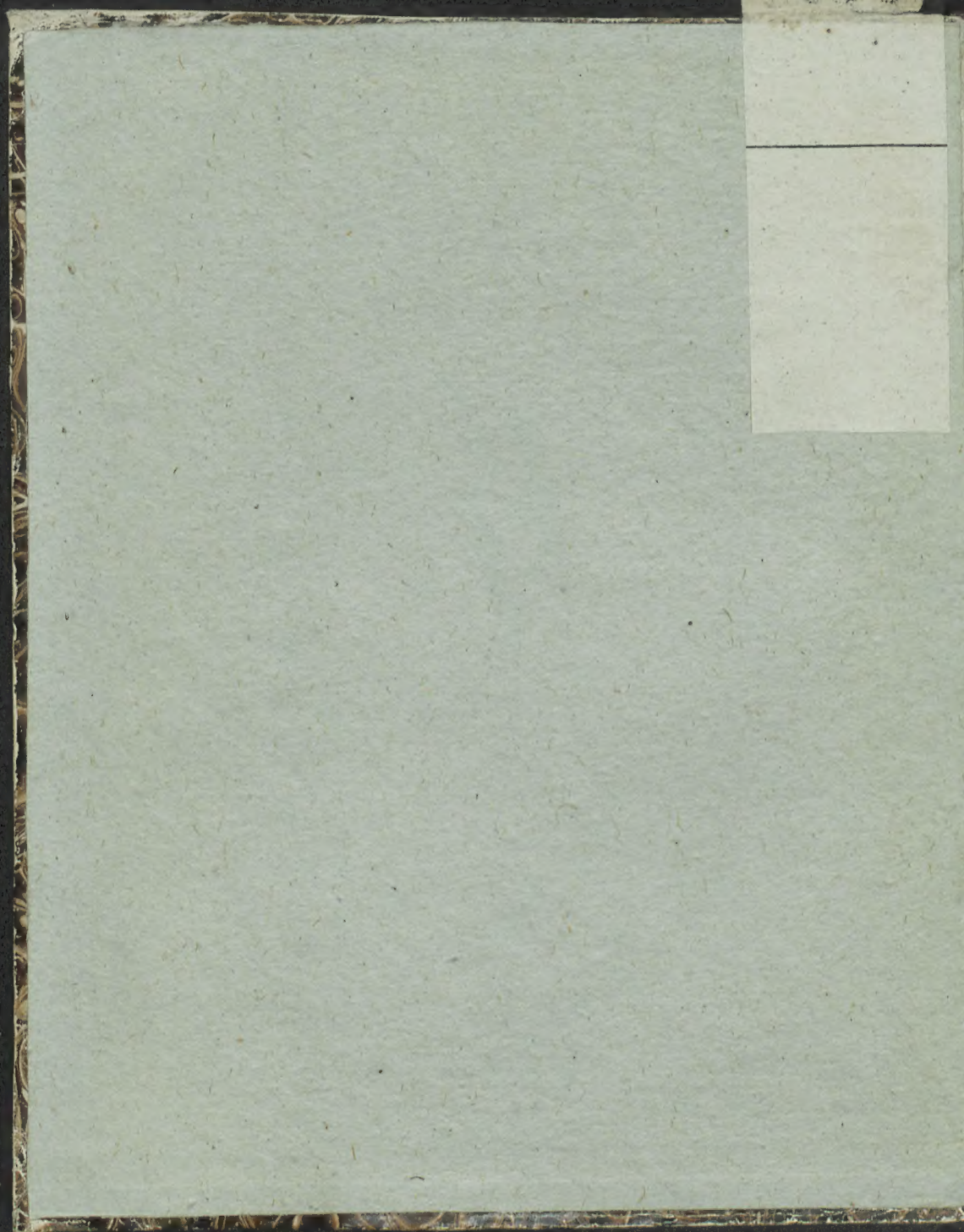


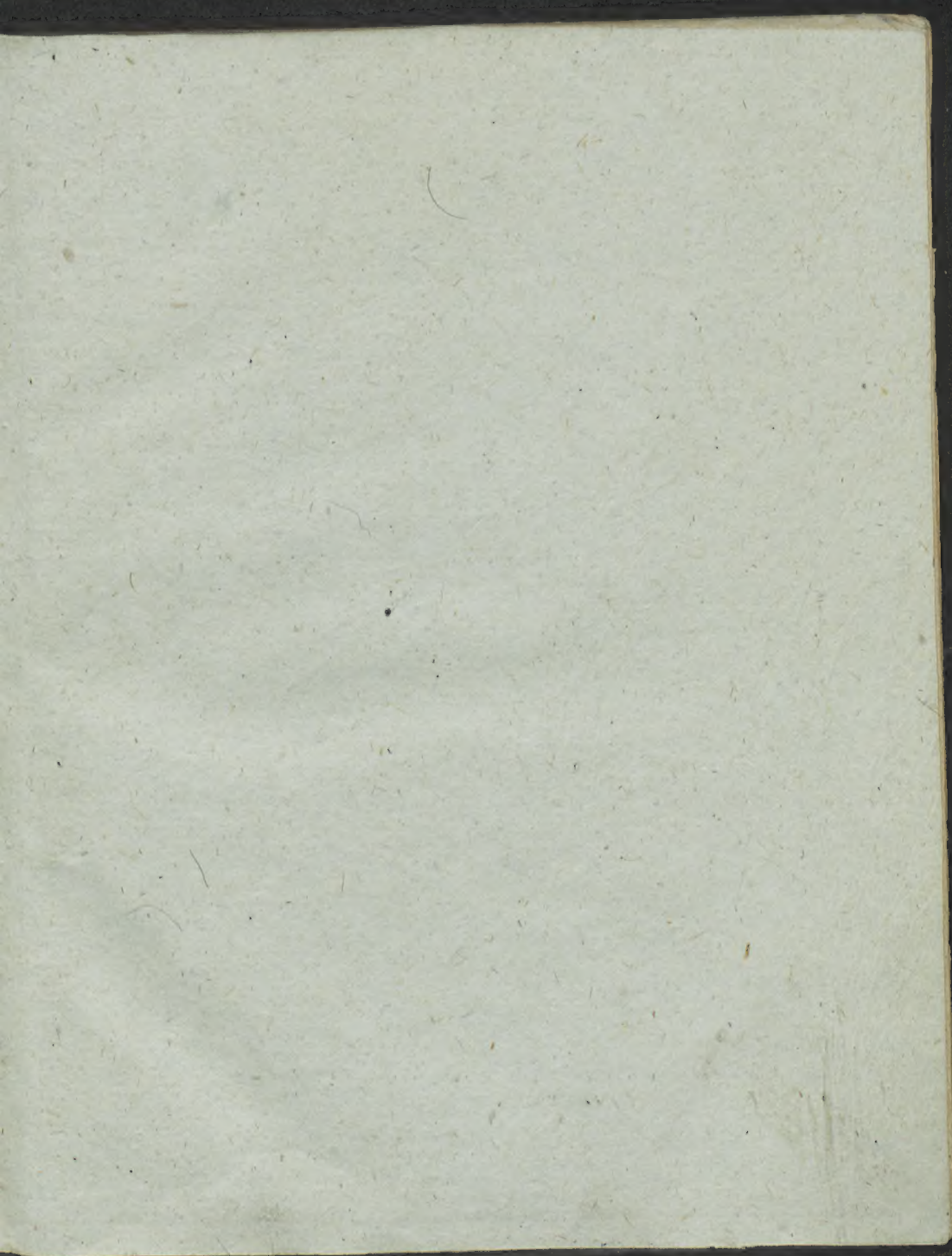
2212

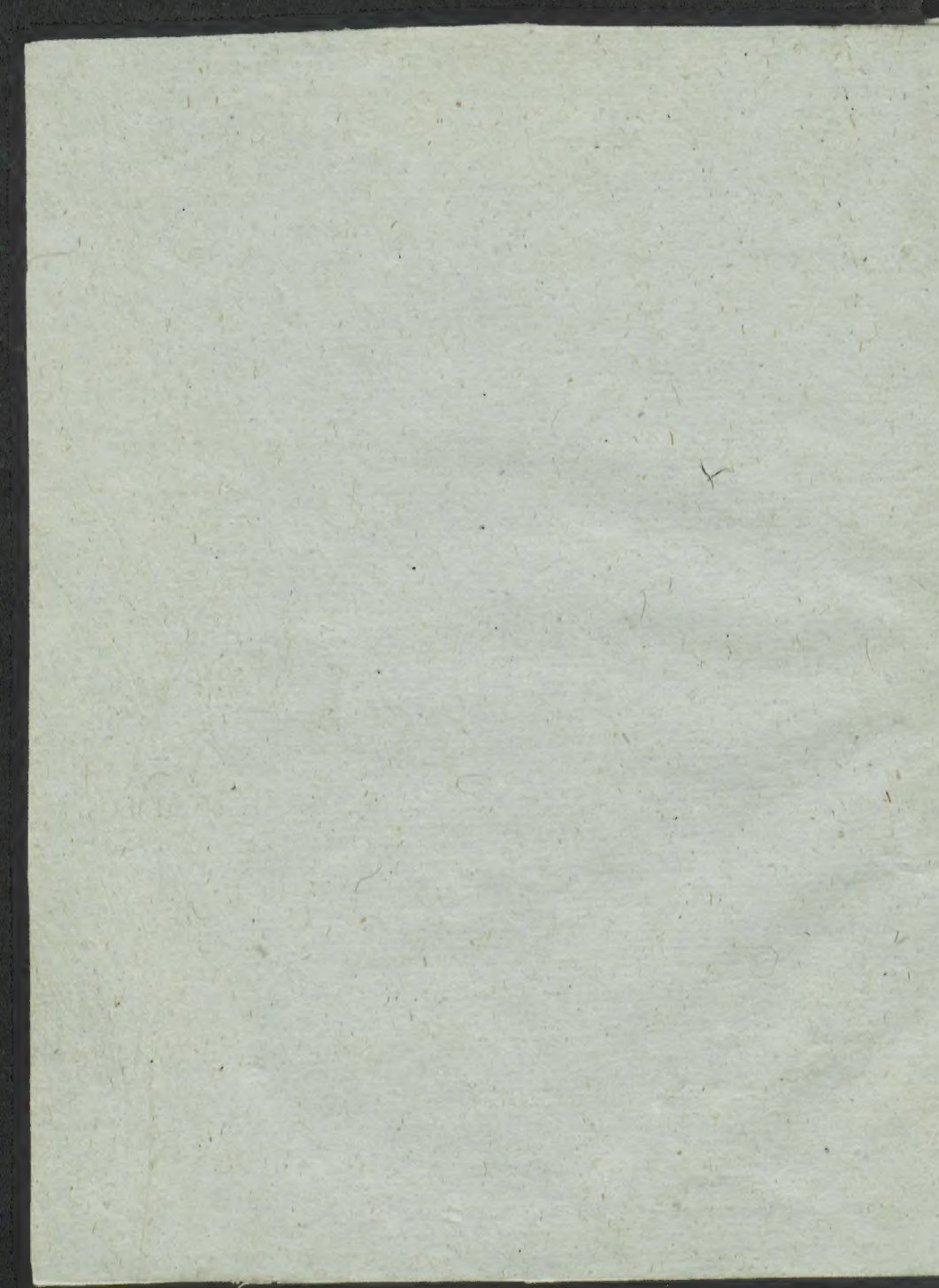
BIBLIOTEKA
Zakł. Nar. Im. Ossolińskich

XVII 1.005

The image shows the front cover of an old book. The cover is decorated with a marbled paper pattern, specifically a 'stone' or 'shell' pattern, featuring large, irregular, dark brown and black spots separated by a network of fine, light-colored veins. The spine of the book, visible on the left, is bound in a solid, reddish-brown material. A small, rectangular, light-colored paper label is affixed to the upper left corner of the cover, containing the text 'BIBLIOTEKA Zakł. Nar. Im. Ossolińskich' and 'XVII 1.005'. The book shows signs of age, with some wear and discoloration visible on the cover and spine.







3

MISSIO

Abo

POSŁANIE LV

TRA Y ZWINGLA PIER-
wszych Kácermistrzow, od Diablá
z pieklá.

Gdzie sie dowodza te rzeczy.

1. Ze Luter y Zwingiel mieli Mistrzá diablá.
2. Ze Luter y Zwingiel sa posłani od tegoż dia-
blá.
3. Ze Ministrowie sa przez Lutrá y Zwinglá
od diablá posłani.

Jan Paulinus Ministrom kwoli.

Augustin. in Psalmo contra Donat.



Fecerunt scissuram, & altare contra altare:
Diabolo se tradiderunt, cum pugnante de
traditione.

W Krakowie w Drukarni Mikołaja Łobá /
Roku Páńskiego. 1 6 0 9.

Prześwietnemu y przewielebnemu w Chryśtusie, Oycu y Pánu P.

ANDRZEIOWI PRVCHNICKIEMU

Z Láski Bożej Biskupowi Kámenieckiemu. 16.

Sześciłwe Pásterstwo owiec Chryśtusowych.

Rozmiałem w tych nászych kráicach / Przewielebny w Chryśtusie Oycze / iákiegoś bieguna Podolskieg / kto ry sie powiáda byđł Ministrem w Pániowcach / blizu Kámenica. Ten iákom z tegó písania zrozumiał / szukał sám po Polsce iákichśi nowych deformowáných Biskupow Luterstich / á rospisawşy do Ministrów prefácia swoje / zowie ie Pásterzám / Biskupám iákimis / ledwie nie Papiieżám. Ja wiedzac że w nas w Polsce niemaż żadnych tákich / tey nowey Ewángeliey Luterstiey Biskupow ; boć Ministrowie náşy Polsey / nie sa tak *Ambiciosi*, wola oni postáremu Superpendentám byđł / á cudzych tytułow sobie nie przywłaszczać: ob- sýlam go názas do W. W. mego Miłostíwego Pána / áby sie w W. W. iáko Biskupá y Pásterzá tam tych kráior dowiedziat co to tam zá Minister nowy / deformowáney Ewángeliey Lu- terstiey / ktory bez nominácie Jego Krolewstiey Miłostí / Biskupstwa rozdáie. Podownoć to tam iákis wilk nowy / co ieszcze w sieci nie bywał / wsieteczny / zuchwály ; że sie też y ná Insulę rzuca / chcacie Biskupom z głowy zrywać. Wieráby tego wilka náuczyć / ktorzy sa Biskupi prawdziwi ná Po- dolu / żeby sie do cudzey owczárnie nie wdzierat : ábo wiec niewádziloby go do Tatar ábo do Turek wyprawić / żeby sie tam ná iákie Biskupstwo zdobył. Aleć powiedziat *Tertulianus*; *Negotium est Hæreticis non Ethnicos convertendi, sed nostros euer- tendi*. Woliten czáre rospásić niż zgromádzáć. Przetoż zá- czatem ia tego pokusniká zálinać sama prawda / áby sie wy- znał czym wlasnie iest : to iest / że iest Ministrem od diabla przez Lutrá posłánym / to temu przystoi. Ale potężnieyşeby

Przemowá.

były Erorczyzny Biskupie / áby sie ci zwodźciele zachowali *intra metas*, á godności Biskupiey / lepiey śánowali. Takác jest tych spokóyniczkow modestia / że w nádzieie Pátronow swoich / śmieia pod bokiem / w oczách Senatorstkich y Biskupich / ták zuchwále lýć / śromoć / bluźnić wśelákie naroyśse ślany. Ale to lepiey będzieś W. W. moy Miłosćiwý Pan ra-
czył vznąć z tego krótkiego pisma. Co wśytko poddaie pod
rośśadek W. W. mego Miłosćiwego Pána / ktorego P. Bog
pośłanował Biskupem y Pásterzem / ná porátowánie támtého
kościółá opuściátego / ktory dawno ták czynnego y pilnego Pá-
sterzá potrzebował. Ná ktorym Pásterświe aby długo W. W.
mego Miłosćiwego Pána w dobrym zdrowiu chowác raczył /
modlitwy / moie niegodne y śluzby do láski W. W. oddaie.

Niewielebnym Oycom, ani świąconym Pá-
sterzom, abo pośtáremu Ministrom Euan-
gelickim.

Vpámietánia y prawdy vžnánia.

NJe dźśwuyćie Bráćia Ministrowie / żeć was tymi no-
wymi tytułami czesćnie / bom sie tego náuczyl v wáśe-
go Janá Żygrowiúśá Ministrá w Pániowcách / ktory
zowie was Oyćami / Pásterzami / Biskupami / & *quid non?* iam
też niechćiał tych tytułow wam wymowác. Tylko dla roźno-
ści / áby was nie rozumianożá iákie Papiężniki / nápiśalem Oy-
com / ale niewielebnym / Pásterzom ále nie świąconym / boć to
Papięśka rzecz świećić sie. Acz wy podobno nie prágniecie
tych tytułow / bo też wam nie przystoia. A cośćie wy zá Oy-
comie / cośćie żadnych Pogan przez Ewángelia Pánu Chry-
śtusowi nie wrodźili? ábo cośćie zá Pásterze / co wlasney ow-

áź árnice

czarnie ani własnych owiec nie macie? Chybaby tak rozumieć /
 iako też o drugich mówi *Optatus Mileuit. Patres sine filijs, Episcopi sine Christianis, Pastores sine ouili*: Ponieważ nie macie wła-
 snych Chrześcian / tylko coście cudze owce wykradli / to ma-
 cie: pošto to coś na one *Merche* (iako ia wasz *Zygromiusz* zo-
 wie) ktora sie cudzym y kradzionym dściecieciem przed *Sala-*
monem popisowala / abo na one wilezyce co cudze dzieci cho-
 wala. Sromotać to wasza / zwąc sie tym / czym nie jesteście: do-
 bżeć wam bydz posłarem *Ministrami* / nie *Oycami* ani *Bi-*
skupami. Wywalsicie wy kiedyś skronni / y pokorni / nie pra-
 gneliście tych dignitarzstw ani *Prelatur* *Papieških* / á teraz
 coby was za *ambicia* ruszala? Chybaby podobno ona wileza po-
 kora / miała sie też w was zakraść: boć sie tá nie może długo tá-
 le / musi ta też *ambicia* ruszyć / boday ci nie tak bylo: A wsakże wy
 ście ludzie w bodzy / á musielibyście sobie *Insuly* / *Erzyże* / y in-
 se *Biskupie* *apparaty* sprawiać / iakozby was na to szło: do-
 wielkieyby was skody ten *Minister* przywiódł / takimi tytułami
 swemi:

Coś sie tedy temu *Ministrowi* *Podolskiemu* szło / że sie
 tak barzo tytułowiec Powiada samże w prefacye że go iakis wilk
 z piekła ożonał. A to może bydz / ia o tym nie warpie / żeć go
 on niebednił ożonał: y znát tego dobry jest / bo onemu wilko-
 wi oslep prawie w pasczele leżie. A co gorzka / tak go ten zły
 duch ożonał / że sie też nad wszystkie *Biskupy* / nad *Doktory* /
 nad *Kościół* s. wynosi; y kuśi sie zbierać *Insuly* z glow *Bi-*
pich / abyie na *Ministry* włożył. Pórz tego diabła iakóć sie w-
 spina: ten ci tego dawny obyczay jest / y w niebie tego mu sie
 chćiało gdy mowil. *Isai 14. wstapie na wysokość obłokow*, *bede*
podobny naywyższemu: tegoż też nauczył y *Ministrow* swo-
 ich / że oni y *naywyższemu* chca bydz podobni. Przetoć kie-
 dy *Ministrow* pytaia / kto cie posłał: ktoć dał te moc: kto cie
 swiecił: záras miáśio odpowiedzi / allegoria *Chrystusem* y
Janem s. że ich też tak pytano / y tym chca wszystkiego zbydz. A
 tobie *Ministrze* co na tym: Jeslić *Chrystusowi* y *Janowi* s. to

Mar: 13. v. 5.

a Epist: 68.
b Lib: 6. de
Trinit:
c De praescrip
C. 37.

Matth. 24.
v. 11.

2. Cor: II. v. 15

sądowano / tebyć też samy za sie odpowiedzieli / y wymiebli doo
stątecznie postanie swoje: Ale to tobie Nimsirze nie służy. Pan
Chrystus sam za sie odpowiedział / także y Jan s. ale nie za cie:
odpowiaday ty sam za sie / y wymodś twoie postanie. Czyli sie
ty czynisz Chrystusem ábo Janem s. że sie im chceś w posyla
niu y wrzędzie równać: takci coś posłał na onego Lucyperá.
Przetomci Pan Chrystus przestrzegał: Patrzcie / powiáda / á-
by was kto nie zwiodł / ábowiem wiele ich przyjdzie w imie moje /
powiádaáac iż ja ieslem / y wiele ich zwiodá. Takimes ty swo-
dzićcielem Nimsirze / co sie wdáiesz za Chrystusa / za Janá s. y
niewiem zá takiego zeliásá / ábo Proroká / á postánia swojego
nie mozesz pokázac. Wie czynisz sie ty Chrystusem / ani Janem s.
bos ty dygro z Wierusowá / odpowiedz sam od siebie / nie wcie
kay przed tym pytaniem / tak zdawna pytali Hieronymus / Hi-
larius / Tertulianus. *Qui estis vos, quando, & unde venistis? cur
post quadringētos annos (á my mówimy / post mille sexcētos annos)
docere nos niteris, quod antē nesciūmus? usq; in hanc diē sine vestra
ista doctrina, mundus Christianus fuit. Cur profers in medium, quod
Petrus & Paulus edere noluerunt. Kedyś ciebie ná to Biskup-
stwo świecono: w Wierusowie czyli gdsie indziej: wiem że cie
z Wierusowá wyświecono / áżes sie ná Podolu zostal! / ále o
świáceniu twoim niewiem.*

Powiádasz że o wáśym przyściu przed sadem Bożem / pro-
rokoval Pan Chrystus / y Páwel y Jan S. Toć teraz coś do
rzeczy; takci iesł / o wasci ono P. Chrystus przepowiedział
wiele Prorokow fałszywybh powstanie / y wielu ich zwiodá. To
prawdá y własn timerie sie ná was wypelnia. S. Páwel też opowie-
dział o was: Ze przez was miało sie stać odstąpienie / á zá tym
też ma przysć Antychryst / ktorego Pan zabije Duchem wsi swo-
ich / y zátraci obiańwieniem przyścia swego. Ale żebyście wy go
mieli zabić / tego tam nie mówi: wáśa rzecz odstąpienie czynić
y Antychrystá wprowadzác / forytowác / y ożywiać / ále nie zá-
bijać. O czym iesze iásniej mówi: gdy was zowie Nimsirá /
mi kátáńskimi / ktorzy sie przewierzgacie w Anyolá swiáto /

ści:

ści: y ieszcze was zowie fałszywymi Apostołami. Toć tak o was
ci święci Prorocy przepowiedzieli/ żeście mieli przysć iako Mi-
nistrowie śatanscy / nie na reformácia / ale na deformácia. Co
kiedyć pokaze / wszystkie inne plotki twoie upadną; bo y Succes-
sia sie Rzyniska wtwierdzi/ y wasze słowo / nie Boże ale śatan-
skie sie bydyć pokaze.

Aże siety seroko rozwodziś discursami; o czworakim po-
stłaniu / ia niechce sie wiele słowy bawic / wole do rzeczy przy-
stąpić. Otoż tak poydziemy w Protkę / powiem ia tobie o pia-
nym postłaniu ktoreś ty opuścił / podobnos sie go ieszcze nie do-
czytać / co iest / o postłaniu od diabła / ktore wlasnie iako Luter o-
wi tak wam Ministrum służy. Przetoż nie disputuiac sie o o-
nym czworakim postłaniu / mowmy o tym piatym / á rychley
sie rospřawimy: Co aby sie porzadnie dowiodło / ná trzy cze-
ści te rzecz rozdzielimy.

Napřezod tedy pokaze iásnie / iáwnie / bez wielkich discurs-
sow / iż Luter / takżey Żwingiel / swoje náuka nie od Boga á-
ni od ludzi / ale *immediate* od diabła wzięli.

Powtore dowiodę iásnymi Argumenty / iż Luter y Żwin-
giel / z tasy náuka diabelska sa postłani do ludzi od tegoż diabła.

Potrzcicie: pokaze ná okó nie watpliwymi Argumenty / że
Ministrowie wszyscy / od tegoż diabła / przez Lutra y Żwingla
sa postłani ná rozsiewanie / nie Bożego ale słowa diabelskiego.

O tym ná ten czas będzie spráwa náša: A wy tym časem
bráćia Ministrowie / przysłuchaycie sie pilno / aby ten duch zły
Wittenberski / abo Genewski ktory was oszonal / mocą Bożą
zá pokazaniem prawdy byl od was odpędzony.

Testáment Lutrow, In parua Confessione de Cæna Domini.

Al Marcin Luter / stojac iuż jedna noga w grobie / z tym
vmieram y te chwale ponioſe przed tribunal Boży. Zemi
te Schwermeri y nieprzyiaciele Sakramentu / Zwinglã y ie
go ucznie (Kálwinã) kedyſkolwiek ſa / wſyſtkim ſercem po
cepit / y ſtrzeglem ſie ich wedle roſkazania / Tit. 3. Heretykã po
jednym y drugim napominaniu ſirzeſi ſie. Bãrzo czesto y do
ſyć ſurowie odemnie / y wielu inſzych ſa vponnieni / ſa księgi o
tym. A co dzieñ ſa wſyſtkich naſzych kazania / przeciwo tym
bluźniercom y kłamliwym heretykom / o czym ſãmi dobrze wie
dza / rć. Serce vdiablone / przediablone / y náddiablone / zło
ſliwe / y vſiã kłamliwie maia / ktorym wolany y nãlany ſatan
pãnuie.

Zwingiel odpowiãda Lutrowi / *Epistolad Luter.* To wſy
ſcy baczymy żeſ ty Lutrze albo nieumieietny y gruby Theolog /
albo ieſli co wieſ / proſiãti zdradzaſ y okukwaſ / przetoż cie
zwođzićielem / ſãlbierzem / nieprzyiacielem Chryſtuſowym /
nãd Mãrcionã gorſzym byđſ ſadziemy.

Zwingliani o Lutrze, Conradus Reis contra *Heſſum de Cæna.*

Og dla pychy ktora ſie Luter pobnioſ / iãko to iego pi
ſmã ſwiãdzcã / o diał mu prawdziwego Duchã / iãko o
nym Proroķom / 3. Reg. 22. a nã co mieysce dał mu gnie
wliwego / hãrdego / kłamliwego ducha. A niedziw / gdyż go
v Cãroſlãdiuſã / zã czerwony złoty kupit : Zã co ieſzcze nie po
kutował. A tenći duch kłamlivy w tych w ſyſtkich mieſka kło
rzy z nim trzymãia / aźby ſie vpãmietali.

MISSIO,

ábo

POSLANIE LVTRA, Y ZWINGLA


Pierwszych Kácermistrzow od
Diablá z Piekłá.

PIERWSZA CZESC

De Luther / y Zwinglius / náuke swoie od
Mistrzá Diablá z Piekłá wzięli

ROZDZIAŁ I.

Kácerstwá n. s. l. ákie s. á od Diablá.

 Kácerstwá býć od Diablá iáko pier-
wszego Autorá wczá ná wielu mieyscách oycow
wie swięci. Widząc diabel kościoły swoie diabel-
skie opuścić, powiáda Augustyn S. á ludźie
do Chrystusa bieżące, wzbudził Heretyki, którzyby
pod imieniem Chrześciáńskim, wiáre Chrześci-
áńská n. s. czyni. Widząc bátwany opuszczone, mowi S. Cyprian:
y kościoły swoie spustoszone: wymysli nowá zdráde, żeby pod imie-
niem Chrześciáńskim, osukać nieastrożne. Kácerstwá wynálast y
odszepięństwá, ná wynwrocenie wiary, zepsowánie prawdy, y ro-
zzerwánie iedności. Porywá z kościoła ludźie: á gdy sie sobie zdá-
dza przychodzić do swiátości, á z ciemności nocnych wychodzić,
in. s. im ciemności n. puszcza, áby Ewangelia, y zakon Chrystusow
opuścić in. s. y, rozumieli sie bydź Chrześciány, á chodząc w ciemno-
ściách, rozumieli sie mieć swiátość: z á osukániem y zdráda prze-
ciwniká, który wedle słow Apostolskich, przemienia sie w Anyolá

August: 18.
de Ciuit: C. 11.

Cyprian de uni-
tate Ecclesie.

Kácerstwá s. á
od diablá.

A

swiátości

Orat: 7. contra
Arian.

Lib: de praescrip:
Cap. 40.

1. Tim: 4.

świátłości, y Ministry swoje przemierzga, iákoby Ministry sprawnie-
dliwości, czyniac noc dniem, zatrącenie zbawieniem, niedowiar-
stwo wiara, Antychrystá Cbrylusem. Wzbudza diabeł, mowi Atha-
násius á. heretyctwá ná pozor prawdy. Pytá sie Tertulianus: Zkąd
te wykłady z ktorych sie heretyctwá nsczynáia? Od diablá, powiá-
da / ktoremu to należy wywrócić prawdę. A przydái: Nie trzeba
watpic iż jednego; to diablá dzieło, heretyctwá iáko y bluźnierstwá.
Toż y inſy Doktorowie mowia: áleć y Apostołowie toż piſa-
/ dla tego Paweł S. heretyctwá zowie / náukami diabelskimi.
A Policarpus S. Weseń S. Janá Apostolá / gdy mu zabiezał
Marcion kácermistrz / tym go przywitał / iáko piſe Ireneus á
z niego Eusebius lib: 4. Hist: C: 14. Agnosco te Primogenitum Sa-
thana: Znam cie powiáda Piernworodnego Szatánskiego. A Pan
Chrystus jednym słowem powiedział: Matth: 13. Nieprzyiaciel
który to náſiał, ieſt diabeł. Ponieważ tedy y Luther ieſt Herety-
kiem / y owſem napředniejszy tych czasów Heretiárcha / á po
nim Zwingiel nie trzeba watpic że diabeł był napředniejszy
ich Mistrzem / á oni iego weźniámi.

Wſáktżé choćia bychmy z oycow ſwíetych tego byli nie-
wiedzieli / kto ieſt Mistrzem y náuczycielem Heretykow / y z
iákíey ſkoły heretyctwá wychodza: tedy tych czasów mozem
sie tego náuczyć dowodnie / z wyznánie tychże kácermistrzow
Lutherá y Zwinglá / ktorzy to iáko ſczerzy Niemcy / iáśnie iá-
wnie przed wſyſtím ſwíatém zeznáwáia / że ſie ſwoy náuki / nie
od kogo inſzego / iedno od onego Mistrzá piekielnego / náuczy-
li / ktory im wſyſtkie watpliwóſci ſtrony wiáry rozwiązał. A
toć ich wyznánie godne ieſt pochwalenia. *Eſt enim benignum
& plenum ingenui pudoris, fateri per quos profeceris: tał ná-
piſał Plinius.* Czemu ſie ieſzczé wieccy zadziwić mozem / że wſy-
scy inſy fałſzywi Prorocy / y Heretycy / choćia też od ſatána
náukę ſwoie wzięli / przecie tego nógdyn niewyáwili ná ſie: ále
to imieniem Bożem pokrywáli / powiádaíac: Tał mowi Pan /
Tał nápiſano. Sam Luther pierwſzy naniewſtydliwyſzy
heretyk / á po nim Zwinglius / to ná ſie wywoływáia / że nie od

Lutroma ſczy-
roć.

Bogá

Boga ale od Diabla swoje nauke wziali / a przecie dzisieyszy
 Heretycy / ieszcze im wierza na wietrze potapienie swoje : Czyli
 o tym niewiedza / czyli temu nie wierza / niewiem co sie dzieie ?
 Teby tedy to do wszystkich wiadomości przyšlo / ani żaden o
 tym niewatpil / wypisze tu slowy samegoż Lutrá / naprzod iá-
 ka mu Lekcia albo Kazanie Mistrz iego diabeł uczynił : uczęzo
 w tym pierwey Lutrá / że go naprzod poloże / a potym Zwinglá :
 chceć Mistrz swego Zwinglá nad Lutrá przekłada / ale nie
 godzi sie Lutrowi tej godności wymować.

ROZDZIAŁ II.

*Disputátia w ktorey Diabeł iáko Mistrz uczy Lutrá uczniá swego ,
 co ma wierzyć. Od samego Lutrá po Niemiecku wypisána. Tomo 7.
 de Angulari Missa. Wittemberga Anno 1554. impressa per Lucz. folio
 479. A przez nawiernieyszego Luterskiego uczniá D. Ionaśa po Lá-
 cinnie przełożona.*

Luter Vczeń.

Tráfiło mi sie powiáda / iednego czasu / wpułnocy ocetnać /
 gdzie śátan / taká zemna zaczął Disputátia.

Gdzie sie naprzod przypártz / że Luter poznał diabla / bo
 sie już dobrze znali / a śátan też niezmýślał ale iáwnie przysedł.
 Kiedyby sie Luter pána Boga bał / zarazby śátaná odpędził.
 rzekłby zegnając sie : w imie Oycá y Syná y Duchá s. idź przecz
 nieprzyiácielu Boży / iáko to uczy miedzy innymi Chrysořtom
 S. Ale nie takiego meuczynił / przeto też śátan śmielszy.

Homel: 23.
 ad popul Anti-
 och.

Diabeł Mistrz.

Sluchay Lutrze uczony Doktorze.

To był wstęp diabelski / gdzie mu sie kaže słuchać / a Luter
 powolny słucha nie mówi / mnie kázano syná Bożego słuchać

iało ſie wiec zroyłi heretycy wymawiać / ale ſłuſznie muſſo
diabła ſłuchac / kiedy koſciola nie ſłuchaia. A ieſze go tym po-
chlebiſtarem rychley wlowil / ze go wczonym Doſktorem nazwał:
z czego ſie i muſyło koſtoſyło: wiedziaćci diabeł ze Luter nie
był wczony / iedno pyſny / a nadey / rozumiał ze go poppraw-
dzie chwalił / a on z niego ſydzit. Tak tedy przypochlebiwoſy
Lutrowi / ſadaie mu;

Wczy mſa
zwac białwo
chwałſtwem.
Watpić o obe-
cznoſci ciała y
krwie Bożej.

Wieſz / powiada / żeſ ty przez lat piętnaſcie miewał mſa
poſatna / miao nie co dzień? A ieſliż takie mſe poſatne brzyd-
kim były białwochwałſtwem? Jeſliż tam nie było ciała y krwi /
aleſ tylko chleb chwalił / y drugich do chwalenia przywodził.?

Ná to by rzekł dobry Kátholik / Jużemci rzekł diable ze
cie niechce ſłuchac. Jam chwalił ciało y krew / chlebami nigdy
niechwalił: To wiara Chrzeſciáńska Kátholicka / przeciw ko-
rey nie przemoga bramy piekielne. Nic takie Luter. O Lutrze
bárzoſ powolny ſłuchacz / temu diablu. ſłuchaiac go / wpa-
dł Jewa / wpał Judas / y inſy / zátulay ráczey wſy: przecie
wdaie ſie z diablem w gadki. Sadał mu tedy diabeł / naprzod
báłwochwałſtwo / wczy go teſ watpić o obecnoſci ciała y krwi

Luter Vczeń.

Broni ſie po-
ſwieceniem/
poſłuſenſtwem
pilnoſcia.

Reoremnia odpowiedział: Jeſtem poſwieconym Kſie-
dzem / wſialem námażanie y poſwiecenie od Biſkupa / y tom
wſytko czynił z rozkazania y poſłuſenſtwa ſárſzych. A iákom
niemiał poſwiecac / gdyżem ſłowá Chryſtuſowe pilno wyma-
wiał / y z wielką pilnoſcia mſa odpiáwiał. Tegorſ sam ſwiádó.

Dobrze tu Luter: Jáko by tak rzekł: Ktorykolwiek kſiadz
ieſt poſwiecony / moze wino y chleb w ciało y krew Páńſka prze-
mienić: przetoż nie chleb ani wino chwali / ani báłwochwał-
ſtwa ſtroi. Ale iá ieſt Kſiadz poſwiecony. A tak ic. Powto-
re poſłuſenſtwe em ſie wymawia / y pilnoſcia.

Diabeł

Diabeł Mistrz.

To wszystko prawda. Ale y Turcy y poganie w swoich Kościołach czynia wszystko z posłuszeństwa / y z pilnością swoje rzeczy odprawia: Kaptani Jeroboama też wszystko czynili / iako co pewnego z pilnością / przeciw Kaptanowi Jerosolimskiem: a jeśli twoie świecenie było fałszywe / iako y Turkow y Samarytanow: fałszywi Ksieża / fałszywe też y niezbożne nabożeństwo.

Wszystko posłuszeństwo Chrześcijańskie iakoż z posłuszeństwem Turckim.

Wszystko o święceniu y mocy Kaptanów.

Chytry diabeł / nie tym porządkiem odpowiada / iako mu żądano. Boć nie mówił Luter o każdym posłuszeństwie / ale tylko o tym które się Bogu y Kościołowi jego powinno / a on to ściąga na Turckie y Pogańskie / iakoby rzekł: Turckie superstycie y bálwochwálstwa / chocia z posłuszeństwa bywają / przecie są złe. Ergo Chrześcijańskie nabożeństwa y świecenia / chocia z posłuszeństwa są / złe są. *Nego consequentiam* mógł rzec Luter / bo chocia Turckie y Pogańskie są złe / przecie Chrześcijańskie są dobre y Boże. Powtórę co na pierwszą odpowiedź Lutrowa żądanie diabeł / żeby Kaptanstwo y świecenie Kacholickie miało być podobne Turckiemu y Samarytańskiemu: mógł rzec / że to nieprawda diabelska. A iż widział diabeł / że mu na to wszystko należało / na to się naśladził / aby Kaptanstwo Chrześcijańskie obrzydził / y Kaptanśkie świecenia y sakramenta / a także aby Kacholicka wiara Lutrowi wydarł / y na toć pięćorakich sofistyk wysł / które beda niżej. Coż na to Luter:

Luter uczeń.

Tu zaiste pot na mnie wystąpił / y lekać mi się serce poczęło. Bo diabeł umie argumenta swoje sporządzić y prowadzić / y ma głos duży y mocny / y takie disputacie nie długo się z rozmyślaniem wloka / ale przedzuchną jedną odpowiedź po drugiej następuje. A tam na ten czas doznał / iako się to sstać / że rano na losły martwego znaydmo. Może zabić ciało / to jedno / może y duszę disputacjami tak przyćmiewać / że przedto murek z ciała wypa-

Przedstawiony z obfitym diabeł / nie umie odpowiedzieć.

Nie może dia-
bla zbędz.

pilny wzeń.

dac / czego mi ia często bliżuchno bywał. Zdyśle w tej dysputa-
ciey obisłoczynie: a iabym tak wielką gromadę bluznierstwa /
nierad był przed Bogiem znosił / ale niewinność moia radby
był obmowił. A tak słuchalem pilno / coby za argumenta prze-
ciw mojemu kaptanštrwu y świeceniu miał.

Tu sie przypatrz Czytelniku / iaka była onego / rzekomo v-
czonego Doktora / grubość y niemnielność / że chytrości dia-
belkiey kiedy mu y porzadek w odpowiedzi pomieszał / y od-
rzeczy Boskich / do Tureckich y Pogańskich spoczył / nie po-
szegł. Tak przedko on miły Doktor vsłal / y diabla zbędz nie
mógł / y vchł mu pilnego nadstawił. Zaczyn diabeł śmielszy /
tak sophista poczał na Lutra trząskac / że też stara wiara z nie-
go wystrąsł. Tak tedy sátan dowodzi / że Luter nie miał mo-
cy Poświęcenia sakramentu.

Diabeł Mistrz.

Sophista y.
Dczy go o wie-
rze Chryścian-
skiej wątpić.

Turcom go y
czarcom przyro-
wa.

Od wyzwanie
świetych odmo-
dja.

Chryścian-
y wódc Pogań-
stwem wcz.

Náprzod wieś / żeś żadney ná on czas niemiał znáomości /
áni wiary prawdziwey o Chryście. A co sie tćnie wiary / nie by-
łes lepszy niż ledá Turek. Bo Turcy / y ia / y owšem wszyscy diable
wierza / co o Chryście napisano w historyey / iż sie narodził / v-
márt / do niebá wstąpił : ale ani Turek / ani iny Duchowie od-
rzuceni / nie vćiekamy sie do niego / ani go mamy za zbawie-
ciela y pośrednika / tylko sie go boimy / iako srogiego sędziego /
iako napisano Iac . 3. Taka wiara y tyś miał / kiedy cie Bi-
skup námazał / y gdys mśa miewał / y wszyscy inzy mazańcy y
námażani / tak rozumieli á nie inaczey o Chryście. Przetoż
y wy wszyscy minarósy Chrystusa / vćiekaliście sie do Máriey y
Świetych : oni byly pośrednikami między wami y Chrystus-
sem / tak ci odietá jest Chwałá Chrystusowi / czego sie zaprzec-
nie możesi / ániżaden Papista. A tak námażani i esłacie / swie-
cen / wygoleni / y ofiarowaliście mśa iako Pogańcy / nie iako
Chryścianie. Jakożście mogli poświęcac / abo prawdzi-
wa mśa miewac? Tu nie dostáte wedle waszey náuki / persó-
ny máiacey moc poświęcania.

Luter

Luter Vceń

Złazby sie tu Luter niemial był słusnie ozwoć / y ná taką
 potwarz odmowić: Ale niechce mowy Wsierzowi swemu
 przerwać: gebe słusie / pilno iáko vceń słucha. Wszak
 że Zachotk odmarwia temu diablui powiádać / że to wśy-
 lko fałs y klamstwo y potwarz Diabelska. Fałs to / żeby Tur-
 cy wśytkę historia o Chrystusie wierzyli: Fałs / żeby Turkom
 Chrystus miał bydź iáko srogi sedzia / gdyż go za sedziego nie-
 znáia. Fałs / żeby czárci takáz wiáre mieli iáko Chrześciance /
 gdyż tá iesi dobra / y dar Boży / dobrowolna: á w śátanie
 zła y poniewolna / że musza rzeczy tak iásne y perwne wy-
 znáwać. Fałs y to / żeby Chrześciance nie ználi Chrystusa za po-
 średniká / y tego sie iáko surowego sedziego stráchali: wierzy-
 my go bydź sedzim / á znáiac náše krewkość / boimy sie iáko
 sprawiedliwego sedziego / iáko sie Dawid y inszy świeci bali.
 Fałs y to / żeby Chrześciance mieli przed Chrystusem wciekáć /
 kiedy Panny Márie y świętych wzywáia: y owšem do nie-
 go sie wciekamy / ale z wietśa wczciwościa y pokora / gdy z ná-
 mi téż inszy świeci / modlac sie przediego máiestatem / wpáda-
 ia. Fałs y to / co iákoby wielkiey chwały miłosnił mowi: żeby
 sie tym chwały Chrystusowi wymowálo: klámáś śátanie / zo-
 stáie w cále chwálá Chrystusowi / y owšem wietśa zrad ma
 chwale / kiedy świętych iego w niebie bedacych / áby sie známi
 téż modlili / prosimy. Rad nierad musisz sam zeznáć / że
 Chrystus jest posrzednikiem między námi y Bogiem; á świeci
 między Chrystusem y námi / prosiac go za námi / y do iego sie
 zaslug wciekáiac. ázaz mu zrad wietśey chwały nie przybywa:
 ktore iz śátan pysny mienáwidzi / radby te chwale Chrystusa
 wawymisczył. Fałs y we tedy sa dowody diabelskie. A tak y
 Conclusia fałszywa. A ktoś sie nie zdumieie / że Luter słysiac
 kiedy diabel takie fałsze zádawał / Turki chwálit / Chrześciance
 potwarzal / na Chrystusa y swiate iego klámal / á przecie on
 mily Doktor słowka iednego nie odmowit / ani sie o wiáre

Fałs diabelski.

Chrześciansta

Chrześcíansta / ani o świecie / ani o Chrystusa nie zástáwíl / ále
zgólá iáko powolny vczen / ná rofyssto diablu zezwólil. Acóz
sie temu nie zádziwi? A diabel tym smielšy.

Sophisná 2.

Nie Paje ofiáro
wác ále ieść y
pić.

Nie Księdzem
ále Ministrem
zwác.

vczy, iś pod le-
dno obojá me
cáły sákráment

Diabel' Mistrz.

Powtore. Jesteś mázány ná Káplánswo / y zleś wýmá-
ł Mšey / przećiw wstáwíe y wólcy Chrystusowey. Bo Chrystus
ták chćíal / áby ten Sákráment byl ku iedzeniu y pićiu Kościólo-
wi rozdávány. Ksiadz bówiem prawdziwy iest ministrem Ko-
ścióla / áby przepowíadał słowó / y sákrámentá dawał / ták
iáko słowá Chrystusowe ná wieczery vcza y Páwel 1. Cor. 11.
o wieczery mowi. Dłategoć od stárych nazwano Communia
(to iest spoleczność) iż nie sám Ksiadz má pożywác sákrá-
mentu / wedle wstáwy Chrystusowey / ále y drudzy Chrześcía-
nie bráćia z nim pospolu. A ty przećiw wstáwíe y wólcy Chry-
stusowey / przez cále piętnáście lat / sámś we Mšey osobno
wýmá / á drugiemś nie wdzielał. Nowšiem zázázanoć ábyś
drugim cálego sákrámentu nie dawał. Jakieś to twoie Ká-
plánswo? iáké mázanie? Który nie dla Kościóla / ále dla sá-
mego ciebie / świecony iestś? O tákim Káplánswie / y tákim
mázaniu / niewie Bog / ani go zna / nie pewniešego.

Luter Vcen.

Ma Luter gebe ále nie mowi / á iáko má písniá przećiw
Kościólowi wýkládać / młezac od sácaná sie vczy. Aleć Ká-
tholik odpowíada. Galsz to / żeby tá wola byla Chrystusowá /
áby Ksiadz zázwdy rozdawał / ilekroć sám ofiármíac pożywa.
Zład to diabył wie. że to ieg wola / że to wstáwíl / áby tylko rozda-
wano do iedzenia y pićia? Galsz y to / żeby Który Ewángelištá
to nápisal. Tylko tám rozkázúia / áby chrześcíanie pożywáli;
ále iestli pospolu z Księdzem / ábo wšyscy zázraz / o tym tám nie
piśa / diabelskie to wymyšly. Galsz y to / żeby Ksiadz miał tylko
przepowíadać / á rozdávác: Diabel to táké i Ministry wyná-

lázł;

last; bo ksiądz ma też ofiarować / y poświęcać. Communi-
 cę też jest ten sakrament / kiedy czasu swego bywa rozdawany: ale
 przecie jest ofiara / y tak starzy nazywali. A tak wszytkie potra-
 rzy y fałszy diabelskie wpadają / żeby ksiądz przeciw ofiarie y
 woley Chrystusowey / we Mszy miał co czynić. Wie dobrze
 y zna Bóg iako kapłanstwo swoje / tak y ofiarę. Tak mówi Mś-
 lachiasz. Od wschodu słońca / aż do zachodu / wielkie jest imię
 Pańskie w narodach / y na wszelkim miejscu / ofiarują imię
 niu mojemu ofiarę czystą / iż wielkie jest imię moje w narodach.

Malach. 1.

Diabeł Mistrz.

Sophism 3.

Po trzecie: wola Chrystusowa jest / iako słowa iego po-
 kazuia / aby przy tym sakramencie śmierć iego była opowia-
 dana. To czynicie / mowi / na moje pamiatkić. To jest / o-
 powiadaycie wszytkim / iako mowi Paweł / śmierć moje aż
 przyde. A ty potępny Mśarz / we wszytkich Mśach twoich /
 aniś razu opowiadał / aniś wyznawał Chrystusa. Tyś sam
 sobie pożywał / y sam sobie septał. A takś to wstaw Chrystu-
 sową: takś to ksiądz ma bydź Chrystusow: y coś jest bydź
 księdzem: / na tożes się świecił:

Jż mśa nie o-
 powiada śmier-
 ci páná Chrys-
 towey.

Szeptania nie-
 sad słucha tylko
 wozaktu Luter-
 skiego.

Luter Vczen.

Przemowięby Luterze / o zow sie temu diabłu / czemu mil-
 czyś: / Ażas ty nigdy śmierci Chrystusowey nie opowiadał:
 czyliś tak niezbożnym Mniczem był: / prawieć diabeł trącił ná
 cie wcznia powolnego. Aleć kátholik zá cie odmawia. A coś
 inšego jest Mśa jedno opowiadanie śmierci / y ofiary Krzyžo-
 wey. Toć słowa w Ránonie / Krzyże / śáty y Ceremonie glo-
 sem opowiadają. A iż to septaniem y benraniem diabeł zo-
 wie / bluźni. Gdyż wszytko co sie we mśey dzieie / dla nabożeń-
 stwa pospoliteg / y wczierności takich tajemnic dzieie sie / wśak
 też Chrystus ná Krzyżu długo wśac milczał. Aleć diabeł nie
 milczy.

Sophisma 4.

Dezy je ofiara
jest popieczona w
nie Chrystus
wey.

Ofiara za żywe
y umarłe.

Dezy iest y pic
nie ofiarować.

Ze Msa jest
brzydkością.

Diabeł Mistrz,

Poczwarte: wola Chrystusowa iest / aby tego sakramentu brudzy używali. Aleś ty namazany iest nie na dawanie sakramentu / ale abys ofiarował / y przeciw wstawie Chrystusowej / Misy używałeś za ofiarę. Tak bowiem słowa Suffragana mążcego iśnie znaćza / kiedyć Kielich w ręce dawał rzekąc: Weźmi moc poświęcania za żywe y umarłe / o przewrotne to wase mżanie y świecenie? Co Chrystus postanowił iest y pic / wosyftkiemu kościółowi / z tego ty sam ieden ofiarę czyniś wblągania Bogu. O brzydkości nad brzydkościami.

Luter vceñ.

Lutrowi cokolwiek diabeł powiada / wosyftko miło / wosyftko czno / iako żywa prawda. Aby mu mowy nie przerywał y tchnąć nie dając / z takim milczeniem go słucha. A Kacholik powiada / iż Chrystus ofiarował samego siebie na wieczerzy / y kazał księzcy coś ofiarować. A może tāt ofiarować / chocia inszym nie rozdaie / iedno kiedy tego czas iest y potrzeba. Takci one wrzaski diabelskie / Ewangelia rospiera: wosyftke Lutrowi nie to prawda / co Ewangelia / ale co diabeł mówi: czysty vceñ.

Diabeł Mistrz.

Po piąte wola Chrystusowa iest / iakom inż powiedział / aby ten sakrament był rozdawany po spolskawu / na potwierdzenie wiary / y opowiedanie Chrystusa. A tys z tego uczynił wolaśny swoy vczynek / sam to bez inszych czyniac: abys drugim iako swoje albo dawał / albo za pieniądze przedawał. Czegoż si tu zaprzec możesz.

Luter vceñ.

Nie milcz Luterze / powiedz temu diabłu / że Msa iest po spolity vczynek nie dla księdza tylko / ale za żywe y umarłe / iako

samje dia:

samie diabel zeznal. A iesliby kto na wszystkich zakonach i ew-
zywał Nsę / tego kościół S. potępia. Aleć diabel iako o-
skarżył bráciey / co ieden ksiadz uczynił / to na wszystkie kście
za zgania iako potwarca.

Diabel Mistrz.

Czegoż sie tu zaprzec mozesz? Takienes ty kśedzem na-
mázány / ktoryś był bez Chrystusa / bez wiary prawdzivey.
Wład to przeciw woli y wstawie Chrystusowej / namázány y
poświęcony / nie żebyś dawał drugim / ale żebyś ofiarował za
żywe y umarte. Nie iesłeś ordynowanym Ministrem Kościel-
nym. Któryś nigdy nie rozdawał tego sakramentu dru-
gim / nie opowiedałeś we Nsę Chrystusa / y zgodał nicieś z te-
go nie czynił / co Chrystus wstawił. Iżaliś raczy nie iest na-
mázány y święcony przeciw Chrystusowi / y iego wstawie / a-
byś wszystko czynił co iest przeciw niemu? A iesliś namázány
y święcony od Suffraganow y Biskupow przeciw Chrystuso-
wi / bez wątpienia / troie namázanie y święcenie bezbożne fałszy-
we iest y Antychrystusowe. A tak teraz tego popieram / żeś ty
nie poświęcał we Nsę / aleś ofiarował y chwalił tylko chleb
á wino / y drugiches do tego przywoził.

Luter uczeń.

Przećie milczy. Patrz Luterze iako z ciebie śatan słydzi / iako
to sie z milczenia twego radnie / y zgoda triumphuje. Czego
sie / powiada / mozesz zaprzec? Mogłeś sie być siła zaprzec / iako
komci pokazał / ale cie już ten wilk ożłonał / bá y rozumieś za-
pit y zaczął / żeś przemówić nie mógł. Co diabel widząc poro-
carza mu swoje lekcia / aby sie iey dobrze nauczył.

Diabel Mistrz.

Tu widzisz w twoiey Nsę / że nie masz osoby ktora by po-
święcać mogła / to iest cztowiek Chrześcianańskiego. 2. Nie
masz osoby ktorey masz dawać / to iest pospółstwo Chrześci-
ańskiego. Ale ty bezbożny y nie znający Chrystusa kście / sam

Summa Topi-
sty diabelskij

Wszystkie Biskupy
zwac Antychry-
stami

Sakrament
chlebem á win-
nem.

Powtarza So-
phista swoje.
Wszystko że nie-
byle Chrześciani-
nem.

Wczytając y pić
nie ofiarować.

Toż powtarza á
by: Lutra námo-
wił.

tám stoíš / y rozumieš iáko by dla ciebie samego posłanowił
Chrystus Sakrament / że byś w twojej pokatney Msy poświę-
cał / ciało y krew Pánsta / gdyżes ty nie jest członkiem / ale nie-
przyjacielem Chrystusowym. 3. Niedostáte woli / y wstáwy
y używania sakramentu / dla ktorego Chrystus wstáwił / iść y
pić / ná potwierdzenie wiary y opowiadanie Chrystusa. A te-
raz wierne pospolstwo nie niewie o twojej Msy / y nie niesły-
šy / nie też nie bierze od ciebie: ale ty sam w kacie milczac nie-
my sam pożywaš / sam piješ / będąc niewiernym y niegodnym /
nikomu go nie dáieš. Ale iáko waš zwyczaj jest / iáko by swoy
dobry uczynek zápienia dze przedáieš. Pomeřwaj tedy y ty nie
jestes táka persona / ktory byś mógł poświęcać / y osoby nie
máš ktora by przyjmowała; á náwet y wstáva Chrystusová
jest wyrócona. y tak á byś wszystko czynił przeciw Chrystu-
sowi y wstáwie iego / namázány jestes: Což tedy mázanie
twoje / wiec y Msa y świeceńce twoje inšego sa / iedno blu-
žnienie y kúšenie Boga: Takže á niš ty prawdziwym kšiedzem
áni chleb prawdziwym ciatem Chrystusowym.

Luter vceň.

Choćia go diabel zowie niewiernym / iáko by iáko żywo
nie byl Chrzyściáninem / y suka ná niego iáko nájaczká / y ká-
plánštwá go odsadził / y sakrament tylko chlebem zowie / mil-
czy wstáwiecznie ná wszystko zezwóláiac / á diabel rad že tak po-
wolnego má vczniá. Všákže choćia by y tysíackrát tož diabel
powtarzał / přeciťco raz falšem bylo / nie będzie inž prawda
A diabel tym více cy wola..

Diabel Mistrz..

Wczyt pobeklen
křtem inšich sa-
kramentow že
bez pospolštwá
nemá pospřáti.

Damci ná příklad / kedy by kto chrčel / koby niemiál
chrčít: iáko kedy by Suffrágan chrčel bžwon (iáko byl smie-
šny obyčay w Pápštwie) ázaby to byl chrčel? Wlu-
šiš zeznáć / izby nie byl. Jak by to byl chrčel / kedy bym

ná wiatr

na wiater mowil slowa te: Ja ciebie chrzeste: Ktozby tu wzial
odpuszczenie grzechow / albo Ducha S. wiater / Czyli dzwon?
Tu sam baczysz ze to nie jest chrzest / choćaby slowa mowil / y
woda polewa / poniewaz niemaś człowieka coby chrzest przy-
iat. A kiedyby sie toz trąsilo we Wsly żebyś ty slowa mowil y ro-
zumiałbys że sakrament bierziesz / choćabyś tylko chleb a wino
wzials: Bo y pospolstwa ktoreby bralo tam nie maś, a nie zbo-
żnym y niewiernym bedac / tak sie do tego godzisz / iako dzwon
albo kamien do chrztu.

Luter vceń.

Tak iasnym fatšom y Sophistiy nie odmawia / choćia go nie-
wiernym y niebożnym zowie / milczy: by mu byl y chłostle dal/
niesprzeciwilby sie: tak rad Luter diabla słucha. Ale to sczy-
ra Sophistia diabelska / kiedy mowi: Nie godzi sie dzwonom
chrzcić: Ergo sam ieden ksiadz nie moze sakramentu przyiac.
Nego consequentiam diable. Bo nie trzeba żeby wszyscy przy-
mowali; Dosyć kiedy kto choć ieden y sam ksiadz przyjmie.
Tak na wieczery / nie byl wsytet kościol / ale Chrystus ze dwu
nasza Apostolow. A co powiada żeby y nas miiano chrzcić
dzwony / diabelskie to żarty: nie chrzta dzwonom / ale ich ia-
kim unieniem miianuia / y to zowie chrztem / ale to nie jest
chrzest. Widzac śatan powolność Lutrowa / że nie śmiał nic
zadac / samze sobie diabel zadanie y co chce odpowiada.

Diabeł Mistrz.

Tu mi podobno rzeczesz: choćia ja nie rozdaie pospolstwu
sakramentu / wsakże sam go pożywam: wsak też y wsgromia-
dzentu / siła ich ten sakrament bierze / iako y chrzest / choćia sa
niewierni / a przecie jest sakrament prawdziwy / y prawdziwy
chrzest: a czemuśby y w moim Wsly niemiął być sakrament?
Odpowiadam iż to nie jest temu podobne: bo we chrzcie (cho-
ćaby była nawiercia potrzeba) przyjmawniemy musza być dwie



Zadanie sobie ie-
śli kto sam mo-
że pożywać.

Zarty diabelskie

personie / chrzczacyy chrzesny. A chrzczacy zawždy co wzyca
cemu ktorego chrzci / a nie wymnie innym aby sam bral iako
cy we Nsy czyni. A wyslysko co we chrzcie bywa / dziecie sie
wedle wstawy Chrystusowey / a twoia Nsa jest przeciwo wsta-
wie Chrystusowey. Druga / czemu tez muezycie / ze kto moze
samego siebie ochrzcić / czemu by to nie byl chrzest? takze bierz-
mowanie / swiecenie / rozgrzeszenie / oświecenie pomazanie / ma-
lenstwo / kiedyby kto siebie chrzcił / albo bierzmował / albo s-
wiecił / albo rozgrzeszał / albo namazal? Albo kiedyby sie kto
sam oddal / albo spal z iaka diawła / yrzeklby ze to jest malżeń-
stwo / choćaby ona me zezwolila? Toć sa wasze siedm sakra-
mentów. Jesli zadnego z tych sakramentow sam sobie czlowiek
dawać nie może / iakoż ten jeden nawyszy sakrament / sam so-
bie czynić może?

Toć prawda iako to powiada / ze Chrystus siebie tez w
sakramencie polyzwal: iako tez kazdy Minister z pospolstwem
coz bierze: ale ani poswieca dla siebie / ani bierze sam tylko z
pospolstwem. A toć sie wyslysko dziecie wedle wstawy Chrystuso-
wey. A ia tu mowie o poswiecaniu / iesli kto może sam sobie
poswiecić: Bo poswieconego / wiem iz kazdy może polyzwać
z drugimi / iz jest pokarm y stol wyslysim pospolity. Jako kie-
dy pytam / iesli kto może siebie wezwąć y swiecić na kaptan-
stwo / wiem iz kazdy na to wezwany y swiecony / może wzywać
urzedu swiego. Takze kiedy kto spi z diawła / sobie nieposlu-
biona / izali dosyć na tym / ze to sam zowie malżeniem?
Wiem dobrze iz potym gdy zezwoli spąć z nia może.

Luter Vczen

Przemowitci tu wždy Luter po dlugim milczeniu / ale
trocko y pokornie / nie iako Doktor / ale iako przed mistrzem
vczen. Bo na owo co diabel zadawal naprzod / iz w inszych
sakramentach przynamniemy dwa maia bydź / jeden ktory dacie /
a drugi co bierze: Mogl Luter odpowiedzieć / ze nsa sprawa
jest w inszych sakramentach: bo one tylko sa sakramentami / a

Lutherista

Eucharystia jest też ofiara. Ma owo co o niewiernych / przy-
mniacych sakrament żądacie : Mogł powiedzieć że niewierny
może przyjąć sakrament / ale bez pożytku / y owsem z wielką
szkodą. A ponieważ powiada / iż Pan Chrystus sam siebie po-
żywał : także też y ten ksiądz który poświęca / może pożywać /
ponieważ wedle wstawy Chrystusowej / jest y sakramentem y o-
fiarą. Inse też plotki diabelskie o sakramentach / których nie-
godzien mianować / są własnem ministrów / a wyszła owo
o dziewce / tak się zwykli ministrowie disputować. Wszakże
zamilczaw sy na co Luter / będąc przekonany / do diabła przy-
staje / tylko ma jeszcze jeden skrupuł.

W takim / powiada / wciśku / y trwobze będąc / rad bym
był diabła odpędził / ona bronis iakom zwykli w Papieństwie
zakładając się wiara y intencja kościoła / to jest / że mi nie wał
takie. Inse z wiara y intencja kościoła : chociażbym ja / rzeka /
nie dobrze wierzył y rozumiał / wszakże w tym dobrze wierzył y
rozumiał kościół. Toć tak Luter.

Przekonany przy-
staje do diabła /
tylko się jeszcze o
kościół pyta.

Z których słow znać / Luter iako powolny uczeń / po-
zwala wszystkiego. Pozwala że błądził / tylko się do wiary y
intencji kościelnej odwoływa : odstępować inś oney pierwszej
swojej odpowiedzi / podaje się ścącownik / iakoby rzekł : Ro-
zumiałem że dobrze wierzył / że miał moc poświęcania /
że nie błądził / że nie był błądźcą : Ale teraz z tey
twojej nauki inaczey rozumiem / przyznawam / iż miał pier-
wszą wiarą fałszywą / błądźcą / Antychrystową / do tey
wiary / na która mnie namawiaś / przystaje. Tylko cie jeszcze
iako mistrza / dla lepszej nauki pytam : co mam trzymać ko-
ściele : Do tego wiary y intencji do cie naśladowałem. Bierze
tedy diabeł co Luter daie / to jest / że był niebożnym / błą-
dźcą / niewiernym do onego czasu. Potym na pytanie
odpowiada.

Diabeł

Diabeł Miłtrz.

Wczy przeciwko Po-
ściolowi mówię

Wielezdrość
dł mi nazywać.
Do pisma apel-
ować

Nadzieć o i-
fina i fym
kościelne niewi-
działym; o ko-
rym Luter nie
wiedział.

Słowem Bożem
zowie tylko pi-
smo.

Conclusia do-
phity diabeł
fich.

Smiechy dia-
belkie.

Powiedz mi / pytam cie / gdzie to napisano / żeby miał zły y
niewierny człowiek / sakrament poświęcać z wiara y intencja
kościelna / gdzie to Bog nauczył albo rozkazał? Jako dowie-
dziesz / że intencji kościoła wzycha / do twojej Młej pokatney /
jesli teraz słowa Bożego nie masz / ale cie ludzie tego nauczyli
bez słowa / tedyć ta wstyka nauka jest kłamstwem. Jako to ś-
miałość wasza / cokolwiek pokatnie jako myśli czynicie / to wsty-
sko intencja kościoła wymawiacie. Druga / nie wcz ty mnie /
ktora jest wiara y intencja kościoła / kościół nie nie wierzy ani
rozumie oprócz słowa y wstawy Chrystusowej / daleko mniey
przeciw wstawie y intencji jego. Bo Paweł mówi 1. Cor. 3.
Niy wymysł Chrystusow mamy. Skądże tedy badziesz wiedział /
ktora jest intencja Chrystusowa y kościoła jego / iedno z słow
Chrystusowych / z nauki y roznięcia kościelnego. Skąd wieś
ta intencja kościoła / że niebożyństwo / cudzołóstwo / niedo-
wiarstwo jest grzechem / iedno z słow Bożego? Jesli tedy o w-
czynkach tak złych jako dobrych / intencji kościelney mamy sie
wczyc z Bożeg słowa jako daleko wiecey intencja kościoła o na-
uce ma bydz z Bożego słowa wzięta. Czemuś sie tedy w two-
jej Młej pokatney / iasnem słowom y wstawie Chrystusowej
sprzeciwisz? A ieszcze kłamstwa twego y niebożności / imieniem
kościół y intencja jego bronisz? abyś tym omamieniem two-
wymyśli ozdobił; iakoby intencja kościoła była przeciw ias-
nym słowom y intencji Chrystusowej: Ktośi tak sprosnie ka-
że kłamać o kościele?

A tak ponieważes tylko na pokatne Młe jest świecony /
to jest abyś czynił przeciw słowu y wstawie Chrystusowej / y
przeciw wierze y intencji kościoła / zaym idzie / że to twoje
mązanie nie ma nic świętego. Nowsem tak to śmieszna jest /
iako kiedyby dzwony chrzcil / albo nieme kamienie.

Niesze popierał śatan: A tak nie poświęcales; aleś tylko
chleb a wino (iako czynia Poganie) ofiarował: tożes ludziom
dla sprośneg zysku / iako dobry uczynek przedawał / abyś brzuch
twoy pozyskił.

Luter

Luter vczeń.

Tak długiey Łaciny diabelskiej słuchając / nie sprzeciwiał się najmniejszym słowem. Znał dobry że na wszystko diabłu pozwalal / wedle onego: *Qui tacet consentire videtur.* Wszakże dobry Kátholik na toby nie milczał / y tak odpowiada: na pierwszą: Napisano jest diabłu / że Kościół trzeba słuchać / a iáko to káże wierzyć o sakramentách / tak wierzyć y czynić. A kto nie słucha jest Poganinem. Przetoż krotkolwiek poświęca sakrament / y chrzci z wiara y intentia Kościelną / ten prawdziwie poświęca / y chrzci: z taką wiara y intentia Lutra y infse Apostasy chrzczono / iesliby tak chrzest nieważ. / czemuż ich diabeł znowu niechrzcił: ácz teę powetował ná Tomo chrzczeńcách. Ná drugą odpowiedam. Że wmyśl y intentia Chrystusa y Kościoła z tych dwu rzeczy wiemy. 1. Z Bożeg słowa. 2. Z náuk y wyznánie Kościoła / iáko y sam diabeł musiał zeznać. A tak fałsz to co przydaje diabeł / żeby tylko z pisanego słowa poznać wola y intentia Chrystusowa. Ponieważ y Chrystus y Kościół zaleca y nie pisané słowo Boże. Fałsz y to żeby tylko z pisma poznać iesliż mezo boystwo y cudzolostwo jest grzechem / gdyż to rozum sam przyrodzony vczy: iáko świadczy Apostoł *S. Rom: 2.*

Ále tu możesz obaczyć chyrosć diabelską / że on vczy Lutra do iákiegoś infego Kościoła strytego y niewidomego appellować / o którym Luter niewiedział / áz go diabeł o tym drugim Kościele náuczył. Wszakże łatwie zagádnie diabła / iegoż słowy kiedy powiedział: że Kościół nie niewierzy przeciw intentiey Chrystusowej: Co iesli tak jest / tedyć wiara Kościoła záwždy prawdziwa jest / y Kościół wie záwždy wmyśl y intentia Chrystusowa. Przetoż Kátholik záwždy we wszystkim z Kościołem przestawa: A ciebie się káćanie wyrzekł: o tym ciemnym / niewidomym Kościele / chce wiedzieć. Wszakże Luter bał się do tego niewidziánego / niesłychanego / diabelskiego Kościoła náмовić. Przetoż káćan przewierzgnawszy Lutra ná swo wiara / tak z tryumphem wykrzyka.

Diabeł Mistrz.

Lutra pzeles
namy wyprze
ta.

Jakaś to jest obrzydzony osiárownik / niestychána brzyd-
pość / ná niebie y ná ziemi :

Toć ták diabeł z Lutra tryumph ópiewa. Jáczym ja też
musie rzec: Jakie to jest niestycháne ná niebie y ná ziemi falen-
stwo: Ze Luter diabla zbrayca / Apostaty / nieprzyziaciela / oycá
Klamstwa / ták dlugo / ták spokoynie / y pilnie słuchał / ná wy-
soko co on wyzional zámilczal / ná wszystko zezwalał / y ieszcze sie
tego bronić / wczyc / y zá słowo Boże opowiadać podiał. W śle-
poto / o faleniestwo. Ale nie ták sie dżimować Lutrowi / Ktory
iuz wziął swoje zapłatę / á Ktorego słuchał temu sie też dostał.
Wiecey sie temu zadżimować / co to zá faleniestwo niestycháne ludź
terážnieyszych / że to wszystko wiedzac / słysac / widzac / przecie
Lutra diabelskiego wczniá / ná zwiedżenie Chrzescían posłane
go / słuchać wola. Azas to nie dobrowolne / faleniestwo / ábo
ráczey diabelskie omamienie :

Tác była / piśe Luter / summá disputáciey. Ale ieslić sum-
má ták wiele ma złego / což kiedyby był szerszy wypisał :

R O Z D Z I A L III.

Poczátki y Originaly nowej wiáry y Ewángeliey Luterskiey.



W teraz bráćia Ministrowie / przypátrzcíe sie pilnie
tákim dżimonym Luterskim dżicióm / wśáł to wás
wiełki Pátryárchá / od niegoście iáko sie wás Mini-
ster Podolski chlubi pośli / ten was z Ewángelia swo-
ia posłał / słusna abyście wiedzieli / skąd sie tá wásá Ewáńge-
lia wzięła. Słyszeliście táka disputácia : Nic perownieyszego :
Coż sie wam podoba : Wśáł ledwo táka druga ná świecie by-
ła : dwá to wielcy Doktorowie / Luter á Diabeł : Ani Augu-
styn / ani żaden Doktor tákiey disputáciey nie miał / ci bez grun-
tu piśmá S. wczá iáko wicz powiádać : Alie co diabeł Lutra
náuczył eo práwie z gruntu. Godzieli sie to Ministrowie :

otoli sie Lutrowi zeszło / ani sie wy tãła mowa gorszyć: wśak
to non pudenda neq. tegenda. Otoż tãk Ministrowie: Pytam
was kto wždy was nauczył tey nowey Ewangeliey / Kościołem
y wiara stãra gãrdzić / nachwalebnieysza ofiara ciãła y krwi
Bożey bluźnić? Czemu to y was / Idolatria, Abominatio Anti-
christi: skąd ob tego to macie? Ktory Doktor / Ktory Anioł / abo
Duch wam obiãwił?

Nauka Lutro-
wa diabelska.

Samże Luter iãko szery Niemiec iãśnie / iãwnie / przed
wszystkim światem zeznawa / że tego nie od kogo innego / iedno
od onego Mistrza piekielnego nãwytnal / to iego Duch /
to tego Magister: a iãko Pan Chrystus o sobie powieǳiał.
Nauka moia nie jest moia / ale tego Ktory mnie posłal Wyca.
Tãk Luter moze rzec: Nauka moia nie jest moia / ale tego kto
ry mnie posłal / Wyca kłamstwa. A czego sie sam oney iedney
nocy / ob takiego mistrza nauczył / to w swoich księgach sercey
wypisal / y wam wczniom swoim podal: z tãleiy skoly / tãka
też nauka. A moze to rzec / gdy wszystko wytrzasnieś / co kol-
wiek insey Lutrowie / Zwinglowie / Kalwinowie / y wszyscy
Ewangelicy przeciw Kościołowi y naswiatsemu sakramento-
wi bluźnia / obaczysz że to wszystko z oney iedney nocney ro-
znowy poszło. Tãkuchneś Argumenta / słowa / bluźnierstwa /
hyderstwa / iãkoby was iedenże diabel z Lutrem ozional.

A co gorza oto do tego was tãła disputacia swoia / ten
diabel przywiódł / żeście temu diabłu gwoli / wiary świętey y
Kościoła kãtholickiego obślapili / Msa / Ołtarze / Księża y
wszelka wczciwość naswiatsego sakramentu wyrzucili. A miã-
sto Msey / tenże diabel przez Lutra / wystroil wam wieczerza
y Ministry / y słoł z partyka chleba / a z kuflem winã / Pro-
phana Prophanis.

Wieczerza Lu-
terska.

Reorãś nãd te ślepotę wieśka bydy moze? co zãwymow-
ke ci nowi Ewangelicy znayda? Powstał sam Luter naprzod
ze wszystkiego chrześciãństwa / nowa nauka o wierze / o Koście-
le / o naswiatsey ofierze / o kãpiãństwie Chrystusowym wniõs-
tãleiy od poczatku Chrześciãństwa nie słychano / Kościół świę-

Duch Luterski.

ty Antychryſtorwym / Kapłańſtwo Chryſtuſowe y oſiäre / ka-
wochwańſtwe y bzydkoſcia zowiac? á gdy go pytamy / ſkad
mu taka nauka? kto mu to obiárowit? on ſam to iáwnie / dobro-
wolnie / ieſzcze z przechwalaniem / właſnym piſmem ſwoim /
jeznawa / obwoływa / y ná ſie wywoływa / że go diabeł iedney
no cy nauczył. Takiemu duchowi / ktorego Chryſtus oycem
Kłamiſtwa zowie / Luter w wierzył: co kółwieł mu ten oney no-
cy / o wierze Chrzeſciańſkiej / o koſciele / o naſwietſzym ſákrá-
menće bliźniac powiedział / to micyłko ſłucha pilnie / y wódzie
cznie przyniue: ále zá napewnieyſy fundámient nauki ſwoey zá-
kłada / y zá Boże ſłowo ſwoim Ewángelikom wdawa / rozpiſu-
ie / y opowiada; co wſyſtko wſyſcy nowi Ewángelicy od nie-
go zá náyprawdzyroſſa Ewángelia / zá ſczyre ſłowo Boże przy-
ieli. Chocia ſami je jeznawa / iſz to z páſzczeli ſámego diabła
poſto. A możeń bydy wietſza ſlepota nad te?

Co do tego času piſmo ſ. y on ſwietobliwy Doktorow /
Biſkupow Senat / y wſyſtko Chrzeſciańſtvo / z wielka zгода /
o tey ofierze Chryſtuſowej wcyli / co przodkowie náſzy od
Chryſtuſa przez Apoſtoly ſwiete y ich namięſniki wſtawſy /
áż do ſkonania trzymáli / co tak wiele meczemkow krewia ſwo-
ia zápieczetowali / to y tych nowych Ewángelikow Antychryſt /
ſuperſtitio, *idololatria*, y niewiem taka ábominatia. A co ſam
diabeł z piekła ſwoia páſzczeka wyrzygnat / to zá Ewángelia / zá
ſłowo Boże przyniua. A coſto ieſt inſzego / iedno ciemno-
ſci ſwiatełkoſcia / Bliála Chryſtuſem / Szatána Bogiem ná-
zywać.

A ſłyſycie to Miniſtrowie? Proſie was przez miłóſterdſie Bo-
że / przeſzrycieſ wſdy. A niemialſe Chryſtus koğ inſeğ do was
poſłać ná wáſſe informácia / y przepowiadanie tey wáſſey E-
wángelicy / áſby ſatána muſiał wzywać: y podobnaſ to rzecze?
Gdyſieſ tu ono wáſſe *ſcriptū eſt*? czemu go Luter przećiw temu
diabłu / czemu wy nie mowicie? Ani namniey Luter nie wſpom-
niał w tey diſputácii onego / *ſcriptū eſt*, tyłko diabła z pilnoſcia
ſłuchał. Wiec ná koſciot / ná Doktory wotacie / *ſcriptum eſt*. S.

Lutrowie nie
rokwia dziać
diabła.

Zluguſy.

Augustyna y Hieronima y innych Doktorow doświadczacie /
 a kiedy leda diabel do was przyjdzie / yładá bluznierstwa wam
 powiada / ani murzeczcie *scriptum est*, ani go doświadczacie /
 ale mu oślep wierzcie. A ono kiedy / Nie każdemu Duchowni
 wiercie / y ono. By też y Anyot z niebá wam co inszego opowia-
 dał, niż wam opowiadano, *Anathema*. Oto nie z niebá taki do-
 bry Anyot / ale z piekła diabel, wam co inszego opowiedział /
 niż opowiedziano od początku Chrześcijaństwa / a przecie to
 y was *Evangelia*.

A za ták Pan Chrystus z Sátánem disputował: á za mu po-
 zwolił ná to, náco go namawiał? á za mu uwierzył / chocia mo-
 wił *scriptum est*? y owszem ná ię *scriptum est*, oddał mu *scriptum*
est, áś musiał Sátan wiać / gdy mu rzekł: Idź precz Sátá-
 nie, nápisano jest: Páná Bogá chwalić będzieś, y iemu same-
 mu służyć. A Luter iáko: nie kazał mu precz / ale go zo-
 stawił przy sobie y z nim mieszkał. kiedy go Pan Chrystus odrzu-
 cił / Opuścił go diabel: A oto Anyeli przystąpili y służyli mu:
 a Luterá po disputacyi nie opuścił / ale wstąpił weni diabel;
 áż oto rozmaici diabli przystąpili y opánowali go. Co że ták
 jest / samże Luter to zeznawa / pisać de Tumultu / ktory Cá-
 rolstadina wzniecił: wierz mi / powiada / dobrze / y owszem
 bázro dobrze znam diabla. Jáko go znał / wiemy to z iego
 własnych słow / in *Colloq. Mensal*. ták powiada Luter: że ná
 dormitarzu pod czas przechodził sie z diabłem. y przybáie / że
 miał iednego y drugiego diabla / ktorygo bázro pilno strzegli:
 y zowie ich nie podłych iákich / ale wielkich diablów / y Dokto-
 row / Theologów / między drugimi diabły. S tychci bez woa-
 pienia / y ten ieden był / co Luterá od Kościółá y Nshey święte-
 tej ná wieczerná y náute swoje przemówił. Ná drugim też miey-
 scu mówi: kiedy iestem z ludźmi / nie škodzi mi diabel / ale kiedy
 sam ieden iestem / toć mie wczy mores. A owszem yskarża sie w
 liście do Elektora Saskiego / że pod czas diabel przez iego moży
 ták przechodził / że ani pisać mógł ani czytać. Serásnieśa ie-
 seze powiada: że diabel częściej y bliżej z nim sypiał / niż iego

Chrystus iáko
 disputował z
 diabłem.

Tom: 2.

Colloq mensal.

Lutrowe towá-
 rzystwo z diabły

Colloq: mensal

Smierć Lutre-
wa.

Ioan: Nafus.
Gent: 5. verit:
9: 8.

Clichtoueus de
A. S. Lutheri.

Oecolapadius.

lib: de Missa pri-
uata.
Bucerus.

Collat: Sacra:
lib: 75
C. 39.

Pogrzeb Lu-
trow.

Katáryná. Uád to / życzył sobie śmierci od diabła: wola /
powiada / przez diabła / niż przez Cesarzá zginąć / bo tak bym
przez wielkiego Páná zginął. Jáko sobie życzył tak mu sie też
zstalo. Gdy roku 1546. 18. Februarij / po dobrej iáko był
zwył / wieczery / powiedziawszy kilka żartownych o diable
baiek / nápadł go iákis smetek / w którym idąc ná toż / rzekł
do wczniow: *Orate pro Domino nostro Deo. & eius Evangelio /*
ut ei bene succedat, quia Concil. Tridentinum & abominabilis Pa-
pa, grauius ei aduersantur. Toć ostatnie słowa były Lutrowe.
On pulnocy záwołaia do niego dwu Medyków / którzy go inś
zástali bez ducha: ále tylko / ystá wykrzywione / twarz czarna /
gardziel pośiniały / włásnie iáko bywa wdusłony. Potym oni
Medykowie / rozmáicie o iego śmierci dyskutowáli: iedni co
ná Apoplexia / drudzy ná Katáry / drudzy też ná sercá bolenie
zgámáli / ále poprawdzie diabel przyłoył moc y swoicy / iáko
sobie Luter życzył. Co sie też y drugim iego wczniom zstalo / á
zwolasczá onemu / Mistrzowi Kálwinowemu / Ioanni Oecolam-
padio / o którym sam Luter piśe / że go diabel ognistymi strza-
lami przebił: także y Martino Buceno. Ktory bedąc Żydem o-
chrzcił sie y mnichem zosłal / zrzuciwszy kápice / Lutrowym
wczniem / áż potym Zwinglowym / náosłatek wrócił sie do
swego Żydostwa / áż go też diabel vdarł. Piśe D. Tilmanus
Brendebachius / iż ieden slugá Lutrow / gdy z ołná wyrzát
gdzie Luter leżał / obaczył wielką gromádę diabłow / stacza-
cych y ráduiacych sie / że nie lada korzyść mieli odnieść. Al gdy
trupá Lutrowe^o wzięiono do Wittembergu / przez cálo droge /
wielka gromáda krukow kraczących leciało ná pogrzeb / áż do
sámego Wittembergu: miásto kóieley ci pogrzeb odpiáwáli /
bez wotpienia byli czárci. Do tak Lucyper rozkázal wszytkim
czárcom / áby ná táti pogrzeb / tákiego Proroka przybyli: Słu-
śna była / áby który tak wiele do piekła posłal / sam też zá nimi
z táta pompa był prowadzony. To sámi czárci po Niemcech
wyznáwáli / przez opstáne / których ná on czas opuścili ále sie
po pogrzebie wrócili.

Trąsilo sie potym Roku 1554. Gdy *Albertus Brandeburgicus* onychże czasow / siła klastorow y kościołow y Sundusow popustłoszył / przyiachał potym do synowcá swego Probosza w Kolnie / máiac też z soba towarzyszá swego diablá / wo sobie niewieściey / ktora zwał swoia namulśa. Dowiedziarszy sie tego on Probosz / prosił go / áby od oney swoiey przyiaciolki spytał / gdzieby był Luter: odpowiedział on diabeł: Tymże lánuchem jest wwiązany / ktorym też nášego Ministra *Lucipera* związano. Takéi sie z Lutrem z siatło / komu służył / temu sie też dostał. Tegoż wy sie też ministrowie boycie: powieaż z Lutrem wáśzym / ná Zophistia diabelska / zaprzeliście sie Chrystusá w nášwiecšym sákrámenće / y ofiáry / y káptánsłwá / y kościoła tego: dáliście sie námowić diabłu / do tego wiecezrzy / ktorey skoroście słušili / tak was ten diabeł ožioł / że kościół Boży / y sákrámentá świate sromocicie / y gozrzy mž sam diabeł bluźnicie. Alec iuś dosyć o tym / iáké poczátki y Oryginaly są / wiáry y Ewángeliey wáśey Luterskiey.

Luter w piekle
podle *Lucipera*

ROZDZAL IIII.

*Artykuły wiáry Luterskiey, ktorych sie Luter náuczył
disputuiąc z diabłem.*

Dla lepszey pánnieci zbiora pewne Artykuły z tey rozmowy / áby wszyscy wiedzieli / czego Luter przedym nieumiał / ani sie w piśmie ś. doczytał / áž sie od samego diabla náuczył; poznáczylemćiná brzegu przy sámej disputáciey tákie Artykuły / ále ie teraz porzadnie wypisze dla Ministrow / żeby wiedzieli y ználi wiáre swoie diabelska. Pierwszy Artykuł: Jž Nřa jest bátwochwálsłwem: Tegoć Luter niewiedział / dopiero sie v diabla náuczył.

Wtóry Artykuł: waćpić o obecnošci ciała y krwi w sákrámenće / áže tylko táim chleb jest y wino: Tegoć też Luter nieumiał / áž mu diabeł powiedział.

Trzeci: że mž w sákrámenće nie p. Chrystusá ále chleb á wi
no chwa

- no chwalimy: X to diabel Lutrowi obiawił.
- Czwarty: Ze posłuszeństwo naše Chrześcijańskie / gdy słuchamy P. Boga y Kościoła tego / iest rowne Tureckiemu posłuszeństwu: Tiesmiał tak przed tym Luter mowić / aż v diabła slyzał.
- Piaty: Wotpić o świeceniu Ksieżey Chrześcijańskiej y rownać ie Tureckim / Samarytańskim y Jeroboámskim Ministróm / diabel to wymyslił / a Luter od niego wziął.
- Szosty: Ze wiara Chrześcijańska słara / iest iáko Turecka y diabelska: Nie sam sie Luter domyslił aż go diabel nádchnął.
- Siodmy: Ze wzywianie Panny Máryey y srotych / wymuile chwały Chrystusowi: Tlerozumiał tego Luter / aż w niego diabel w mowit.
- Ósmý: Chrześcijańscy słare zwáć Pogániskiem / Luter to ma od diabla.
- Dziemiasty: Ze nie Ksieża / ále Ministrámi mamy zwáć / diabel to tak ochrzcił / a Luter go vsluchał.
- Jedenasty: Ze pod iedną osobą nie iest cały sakrament: Luter sie tego v diabla náuczyl.
- Dwánasty: Ze we Mszy nie opowiadany makt Chrystusowey / diabel to tak mowi a Luter z nim trzyma.
- Trzynasty: Ze wrzásti Luterskie sa lepsze / niż éiche Septánia ná modlitwie: Tak to diabel porádził Lutrowi.
14. Zmázania y świecenia Ksieżey sydzic: diabelskie to zártý Lutrom zwyczajne.
15. Ze sakrament tylko iest dla vzywania / nie dla ofiarowania: diabel taka Theologia wymyslił / ktorey przed tym Luter nie umiał.
16. Ze Msza iest brzydkoscia nad brzydkosciami: diabel to tak mowit / aż iá y Lutrowi obrzydził.
17. Potwarzac Ksieża o przedawanie sakramentu: X to diabelska náuka Lutrowi zwyczajna.
18. Kościół Chrystusow zwáć Antychrystowym: Tlerwázyl sie tego Luter / aż go diabel ná mowit.

19. Aby nie chwalił w sakramencie P. Chrystusa: diabel Lutrą od tego odwiódł
 20. Że sakrament jest chlebem a nie ciałem: Luter się tego naśmuchał u diabła / y temu wwierzył.
 21. Że przodkowie nasi nie byli Chrześciana / ani Chrystusa znali: Luter też tak mówi / ale się u diabła nauczył.
 22. Że kiedyby ksiądz ofiarował y pożywał bez pospółstwa / nie byłby sakramentem: Uczył się Luter także Theologię od Doktorów świętych / ale od diabła.
 23. Że Minister niema sam pożywać sakramentu / tylko z drugim: diabeł to wieczerza / Który przedtem Luter nie jadł.
 24. Przeciw Kościołowi mówić / y od Kościoła do pisma apellować / y Kościelną zwierzchność tak ludźmi pogardzać: Tego długo memiał Luter / ale skoro się tego u Mistrza swego nauczył / był gorszy nad samego diabła.
 25. Inyż tak Kościół niewidziany / niesłychany / y nieznanomy wymyślać: te skute diabel Lutrom wynalazł.
 26. Że tylko to słowem Bożem jest / co napisano / nie to co też wstnie podano: diabel to tak Lutrą uczył.
 27. Że kto mać wiary y inwentu Kościoła S. nie może sakramentów czynić: diabel tak mówi / a Luter pozwala.
 28. Zartować rośkocznie / y śmieśnie o sakramentach mówić: Uczył się Luter od diabła.
 29. Zwiódłszy tego y heretykiem uczyniwszy wykrzykać: To diabłu własna y Lutrowi.
 30. Naukę y słowo diabełskie zwać słowem Bożem: diabel to tak zawżdy czynił y Lutrą też tak ucznia swego nauczył.
- Też są wszystkie przedmiejne Artykuły / Których w tej swojej dysputacyi diabel tak Magister / Lutrą ucznia swego nauczył / y w tych jest rozysłka wiara y Ewangelia Luterska: Cokolwiek Luter mówił / czynił / uczył / do tego należy y w tym się zamyka. Stad każdy obaczy / że iakom obiecał dowiedzieć tego / iż Luter / nauka / wiara / Ewangelia swoje / od Mistrza

Chrystus kaze
diablu milczec.

Marc: 1.

Luc: 4.

Dlaczego Chry-
stus kazal mil-
czec czartom.

Akt: 16. 7. 18.

diabla z piekła wziat. A przecie to v dzisiejszych Ewangeliow
iako żywa prawda / iako od samego ducha S. wzięta: kiedyby
to powiedział / iż swoje powieści ma od iednego ofusła nie-
cnotliwego / zdrayce y lotra wierutnego / śalbiersa y klamce
wsytekim znałomego / godzienzeby taki wiary? Aleć diabel
nie tak iako insy klamca / ale nad wsytkie ludzic nakłamlivsy /
y klamstwa wszelakiego oycem iest: miałże ten co prawdzivoe-
go Lutrowi powiedzieć: y pisma prawdzivie wykladać: Pan
Chrystus diablu ktery był iednego człowieka opetał / y kłtka
słow kore mogły siezdać prawdzivoe / y Pannę wczirne przecie
zagroził y rzekł: *Milcz a wynidź od niego.* Luter tedy gdy czartá
choćaby prawdę mowiacego slyszal / miał go przykładem Pann-
skim szukać / y rzec: milcz / wynidź z domu sercá mego. Dala też
Doktorowie świeci przyczyny dla czego Pan kazal milczec
czartom. Pierwsza: Aby nie był podeyżrzany o takim porozu-
mieniu z czartey; dla tegoć wypędzał czartey / y dał także moc
wzmiom swoim / aby pokazał że nie miał żadnego śladu z dia-
bly. 2. Iż śatan przywołaszá sobie cudzy rzad. Apostolska to
rzecz Chrystusa opowiadać / pisma święte wykladać / nie śa-
tanowi co służy. 3. Iż ten był początek grzechu / śataná słu-
żąc / iako Jewa słuchát / dla tego nie dopuścił mu Pan mo-
wić. 4. Iż śatan iest podeyżrzany / y chocia podczas prawde
mowi; wśakże to z tym vmysłem czyni / dla tego chciał nas na-
uczyć Pan / aby sie ludzic śataná nie rádzili / nie pytali / ani słu-
chali. A iż Luter tak długo diabla słuchał y temu pozwalał /
ażáś nie pokázuie sie byđł przytácielem diabłom / y z nim mieć
porozumienie? y owšem drugich wczy aby sie czartá rádzili
pytali y iego słuchali. Páwel S. kiedy iego náuke diabel zale-
cał / záłmac tego rzekł do śataná: *Roskázuić w imie Jezusa
Chrystusa abyś wyszedł.* Aleć Luter niezgadzasie z Apostolem / Ru-
cha diabla / y pozwala mu / y drugich tego wczy. Jeslić Apo-
stol S. dobrze wczymit / tedy Lutrowá náuka diablu sie godzi.
Aleć iuż dosyć o Luterze / nuż teraz o Zwinglu.



ROZDZIAŁ V.

O Mistrzu Zwینگlonym y inszych Sakramentarzow.

Pokazałszy iakiego Mistrza miał Luter / przydzie nam toż pokazać o Zwینگlu y inszych Sakramentarzach; co także nie z trudnością będzie / bo tak chciał Pan Bog / że iako Luter / tak y Zwینگlius y inszy Sakramentarze / własniemi Księgami swoimi wyiawili / iż także diabła mieli Mistrza / który ich Artykułu przedmiesego o sakramencie wczyl. Za które wyznanie godni są ci Kacernistrzowie pochwalenia. Wszakże mi powiem o Zwینگlu pierwey przypomnie ich Patriarche pierwszego.

Andreas Carolstadius pierwszy tego wieku sakramentarz tymże sposobem pod tymże się Mistrzem wczyl iako y Luter. Wspomina co Luter in 2. parte contra caelestes Prophetas à Kemnicus lib. de Canna: Jż Carolstadius / zwykł się był przed swoiemi chlubić / że ma się iakis do niego przyszedł / który mu powiedział iako się słowa wieczery / a zwłasczą / To jest ciasto / maia rozumieć : Tego to meża / sam Carolstadius y iego to wórzyse / rozumieć bydy / oycá niebieskiego : Alec Luter który się zna dobrze ná diabłach / odpowiedział : Jż ten maś był diabel / abo diabła mátká. Tenże duch iako piše Luterani / potym wyszłkiego Carolstadiusa ośiadt : Tak Alberus tibi contra Carolst. piše / iż diabel w nim mieszkał / y owsem że wielka miał gromáde diabłow / którzy go záwidy do złego popychali. A Luter rozumie / że diabel przez niego mówił / przetoć go zwał wcielonym diablem. Ten co diabel potym też go wziął / iako Erasmus Alberus świádeczy: Jż gdy miał Kazanie / stanął przeciw niemu czárny iakis y wysoki iakoby człowiek / ale go żaden nie widział tylko on sam / y potym zniknął: wroćiwszy się Carolstadius do domu / dowiedział się że tenże tam był / y czeládzi rokázał / aby Panu powiedzieli / że się trzeciego dnia miał po niego wroćić. Co wysławszy przelakt się aż w choroba wpadł

Patriarcha Sakramentarzow Carolstadius.

In colloq. Mental.

Diabla go wziął

y dmiá naznaczonego vmart. Tenci to Carolstadius wszytkich sakramentarzow/ Zwínglianow/ Caluinflow/ byl tego wieku Patriárcha. A chocia nie tak chytró te sekte prowadzil/ iáko po tym Zwínglius Kalwin y inszy/ wśákté droge inszym pokazal/ y napierwszy te sekte z piekła z poduszczenia diabelskiego wzniecił.

Zwínglius tedy/ téż náuke o wieczery zadržymal/ ale ieszcze inszy wyklad onych slow wynalazl/ á słowo/ Jest/ wykládal/ znaczy. A ná tymci wykládzie/ wśytká Zwíngliansta náuka o wieczery/ iáko ná fundamencie stoi. A kiedy sie y tu pytamy/ skąd sie Zwínglius ták wykládać náuczył: znáydziemy to/ iż ktory Lutrá y Carolstadiusá vczył/ tenże y Zwínglá Magister diabel vczył: co sie z iegoż wlasnego pisma pokazuje: jest ksiáżka iegoż/ ktora názwat *Subsidium Eucharistia*, w teyże to wypisal.

Zwínglii Nřsa
wyrzućil.

Gdy w Tygurze Szwáycárskim mieście/ w mieyskiego v. rzędu Zwínglius vsilowal/ aby Nřsa wyrzucono/ powiáda iac y dowodzac/ że one słowa: To iest ciáto moje/ ták sie máia wykládać/ To znaczy ciáto moje/ co téż y pismem odziewal. Zastáwil mu sie pisarz mieyski/ pokazuiac że sie tu niema ták rozumieć iáto inŝe pisma/ ktore Zwínglius przywodzil/ gđzie Pan Chrystus w przypowieściách mowil: ale tu gdy ná wieczery mowi/ To iest ciáto/ nie w przypowieści mowi. Zwínglius przecie przemogł y otrzymał/ że vřsad Nřsa miewać w mieście zakazał. Przecie ono co mu pisarz zádal/ ieszcze mu ekwiáto w głowie/ niemogac sie vřpokoić/ iż w pismie nie mogl náleść/ gđzieby oprócz przypowieści/ słowo/ Jest/ wykládało sie znaczy. Gdy sie ták z myśla biedzil/ miał sen/ ktory sam ták wypisuje.

ROZDZIAŁ VI.

Sen Zwínglá Sakramentarzá, w którym go Diabel vczył.



Gdy miał powiáda/ náśláć dñien trzynasty Zwiectniá/ z dalo mi sie we śnie/ że m sie znorou spierał z moim áduersarzem pisárzem/ y takim zámiłłt/ że y to com

prawdziwego

prawdziwego wiedział / gdy ieżyl me słuszył / niemogłem wy-
mówić: Który smutek / iako to wiec sny naigranawa to noc /
(bo nie inzego iedno sny powiadamy / chociaż to nie miała /
cosiny sie przez sen nauczyli / chwata Bogu / dla Ktorego chwa-
ły to wyiawiamy) bårzo mie z turbował / iako mi sie zdáło.
Tám iakoby z dżiałá / wkażal sie Monitor / to iest / przypomi-
nający (czarnyly był / ábo biały / niepomnie / sen bowiem po-
wiadam) Który mi rzekł : czemu niemu nie odpowiesz / co
Exod. 12. nápisano / Jest / bowiem Pháse / to iest / przeście-
pánískie. Zaráz / Ktorom to phántásmá widział / ocknałem sie
w tym / y porwałszy sie z łóżá / wnetże w Bibliey v LXX.
testowáznaýde / o nichże nákazaniu ile mi sieł zstáwáło powiá-
dam : Ktorekazanie / wszytkim písma s. vczniom / Ktorzy ie-
scze dla onych przypowieści chwiali sie / wszytkie mgle odpedzi-
ło. Zstáło sie / że przez one trzy dni / wielki czwartek / piątek /
y niedziele / taka wielka noc była / iákim ieszcze był mgdy nieró-
dżiał zé. Toć tak Zwinglius / trofke subtelniejszy niż Luter / Kto-
ry wyraźnemi po prostu słowy miánuie misirzá swego diabla.
A Zwinglius / pokrywa nieśmiał go miánować ; wśádkże iá-
śnie báie znać / że ten monitor iego nie inşy był iedno diabel.

Wiewie iestli
czarny czyli bia-
ly.

Tego dowodze naprzód świádectwo Luteranów / Ktorzy
tak rozumieia / y niewatpia o tym / y czesto sakramentarzom
zárzucaia tego czarnego doktora Mianowicie tak rozumie y pi-
se *Smidelinus contra Grygnaum, Wittebergenses in refutatione Or-
thodoxi consensus, y Schluselburgius lib. 2. Theolog. Caluini.* Ktore-
go testowásá : *ut uniuersa Ecclesia innotescat, quisnam ille sit
Spiritus à quo Zuingliani suam opinionem sacramentariam hause-
runt, nempe Spiritus iste tenebrarum ater, qui noctu obambulans lu-
cem fugit. Hic spiritus fallax fallacia somnia Zuinglio somniatori in-
spirauit.* Toć Luterani máia od Lutrá / Który náuke sakrá-
mentarzom o wieczery / tak śmieie przypisnie Szátánowi / y
tak z nimi mówi iako z opetánemi. Uiená nich / powiáda / pá-
trze / ále ná tego Który przez nie mówi diabla / iako też oni o
mnie powiádaia / że mpeten diablow. Te świádectwa Luter-

Luteranowie
powiedziá że
czarny.

Lut: in literis
ad Ducem
Borullia.

kie / ważne są u nas / ponieważ Luterani tego wodzą mias /
ktory się też w szkole diabelskiej uczył / Luterowie znają y mowę
y sposob nauki diabelskiej. Przeto iako wierni uczniowie / go-
dni wiary / kiedy ten sen Zwinglusow / od diabła bydy po-
wiadała.

2.

Daniel. 9.

Powtore ten sen Zwinglow zgadza się z oną disputacją
Luterską / bo obadwa przeciwko Nissey ucza / na wyrzucenie
oltarzow / spuszczenie kościołow / zaczął nastąpiła ona bryz-
dność spuszczenia / ktora przepowiedział Daniel. Jako tedy
to pewna : że Lutra Diabeł uczył przeciwko Nissey / także nie-
możem wątpić że tenże się we śnie Zwinglowi ukazał.

3.

Po trzecie / ponieważ sam Zwingiel nie pamiętał / iesliż
ten jego monitor był czarny czyli biały / niewiem dla czego bys-
my mieli rozumieć że biały : A choćaby Zwingiel wątpił /
wskaże my dla słusnych przyczyn / bynamniej nie wątpimy /
żeć ten jego nauczyciel był czarny.

4.

2. Cor. 11.

Po czwarte / czemużby Zwingiel wiecey u nas wyciągał / niż
sam czynił : sam powiada że niewiedział / ani pamiętał / iesliż
był czarny czyli biały. A chce tego po nas / abyśmy go białym
uczynili : Czemuż sam nie twierdził że był biały : ale choćaby
y to powiedział / ieszebyśmy nie powinni wierzyć : wiedząc o-
no co Apostoł powiedział / że się szatan często przewierza w
Anioła światłości. A teraz ponieważ sam wątpi / chce nas
namowić / abyśmy wierzyli / że był biały / coż to za niewstyd :

5.

Popiate / że iesli ten jego mistrz był biały / nie tego nie-
mógł lepiej wiedzieć / iako Zwingiel : ale sam tego niewie-
dział / dla czegoż po nas chce / abyśmy go białym zwali /
gdyżesmy go nie widzieli :

6.

Po szóste / kiedyby Zwingiel wiedział ono natchnienie być
od Boga / wielkieby to bliźnierstwo było / zwąc go czarnym.
Ażas niewie iesli Bog czarny czyli biały : iesliżby tego niewie-
dział że Bog mieszka w światłości / byłby grubym nieukiem
ten ich nowy Ewangelista.

Po siódme. Albo Zwingiel marta gdy powiada / że nie pamięta / jeśli on mistrz tego był czarny czyli biały / albo po prawdzie mowi: jeśli marta / iakożia tak rozumiem / żead może takżdy osadzić / co ma o takim martażu trzymać. Bo jeśli inſze rze czy ktore się we ſnie dſiały tak dobrze pamiętać / iako znać z o piſania tego / a iakoby tego nie pamiętać / jeśli czarny czyli biały: muſiał bez wątpienia pamiętać / wſſakże nieſmiał wyrażnie powiedzieć / ogrądzając to ſłowy / na wieczna ſwois hańbe. *Sed ſic à Deo ordinatum eſt* ; mowił Luter / *ut impij ſemper ſeipſos confundant.*

A jeśli po prawdzie niewieǳiał y nie pamiętał / jeśli ten ieſł mistrz był czarny czyli biały / a przecie tego nauki wſłuchał; tedyć prawnie poſtawił ſię byǳ od diabła omamionym / że w rze czy tak poważney nowy wykład piſmą / przeciw zdaniu wſyſtkiego Koſciola / porwał y rozſiał / niewieǳąc jeśli to od czarnego czyli od białego mistrza / to ieſt od Boga / czyli od diabła poſzło. Także ſalony był Zwingiel / że w przedmiejſzym Artykule także igrzyska ſtroi: Także ſalony Zwingliani / że z takim podziwieniem Zwinglowi wwierzyli / gdyż ſam niewieǳiał / jeśli ta tego nauka była od Boga czyli od diabła: Jeśli powiedza że wieǳiał / byǳ od Boga: tedyć klama Zwingiel / gdy powiada że niewieǳiał; albo Boga y Anioła bluźni / gdyie czarnymi zowie.

Po oſme / Ponieważ diabeł onemu Lutrowi oycu wſytekich Luteranow / tak laſkawie ſię ſtawił / że go ſam w oſobie ſwey iako weźniá wezyl: niegodzi ſię też ináczey rozumieć o Zwinglu Sakramentarzow dſieſzſzych roǳicielu / że mu też choć nie tak wielka laſka ale wſdy podobna wezmił.

Nowie podobna / iż on drogi Miſtrz / Lutrowi wiǳomie / iawnie / ocknamyſy raczył ſię wklázać; ale Zwinglowi tylko we ſnie. Co dla tego podobno wezmił / żeby częſtym wklázowaniem / nieutrącił ſwey poważnoſci / bo ten czarny Miſtrz wieǳiał ono dobrze: *Nimia familiaritas parit contemptum.*

Atak iáſne doſyć ſwiadectwa ſa / że Zwinglius przedmiej

ſtego

8.

Czem Zwinglo
wi we ſnie.

ſtego ſive^o o ſakramencie Artykułu / od diabła ſie náuczyl. A po
doba mi ſie co Zwinglius piſe / że to ku chwale Bożey wyſtawił
zaprawdę to ku chwale Bożey ieſt / wiedzieć że ſakramencie arze /
Zwinglowie / Kalwinowie Kacerſtwa ſwoie od diabła wzięli /
y gwoli temu Doktorowi / Chryſtuſa z ſakramentu wygnali /
a ná to mieyſce martwe cytko znáti zoſtawili. By to co Zwin-
glius ku chwale Bożey wyznawa / ſlepi ludźie wważyli / nieták by
ſie oſlep ná zatrącenie do tego Zwinglowegó Miſtrza kwąpili.

Diabel rad wcz-
nieſwiecie wádzi

A choćiać ci dwá y wczniowie diabelicy / Luter y Zwingiel
y ich potomkowie / ſobie ſa glównymi nieprzyiaciołmi / prze-
ćiać oni od iednego Miſtrza / w iedney ſkole ſie wczyli. Ták i
bowiem ieſt tego piekielnego miſtrza obyczay / że wcznie ſwoie
rad wádzi / wrzuciwoſy między nie / rozne y potworne opinie ;
że ieſliby komu te abo owe nie ſmákowály / beda inſe ſmáko-
wác / komu ſie wieczerza Luterska nie podoba / podoba ſie
Zwinglowá / Kalwinowá / abo Ariáńska / *Nihil enim inter-
eſt illis, licet diuerſa opinantibus & tractantibus, dum ad vniús ve-
ritatis expugnationem conſpirent*, piſe Tertulianus. A iż wiedza /
iż in nawiecey ſekt / tym mniej prawdy znáć / dla tego z pilno-
ſćia ſekty rozmnażáia / aby iáko nawiecey prawdę zámili.

Lib: de præſcrip-
ſekty rozne
dla czego.

Piſmo S. náwi-
doky.
Deut: 13.

Náoſtátek ieſli tem dowodóm o onym czarnym miſtrzu
niewierza Zwingliáni / wódy wwierza piſmu s. Ták tedy o tá-
kich Prorokách co ſie to we ſnie wczá : powieǳiał Pan Bog.
Deuter: 13. Jeſli poſyſłanie w poſrzedku ciebie Prorok, abo któryby
mowił że ſen wiǳiał. To ieſt / iáko wytkłádá Vincent. Lyrinenſis
contra Hareſ. cap. 15. Miſtrz iák w koſćiele poſtánowiony / o
którymby wczniowie abo ſłuchacze rozumieli / że z iákiegoś obe-
iáwienia wczy. Coż ieſzcze ? I powieǳiałby znák y cudo, á zſláto-
by ſe iák iáko powieǳiał ? O wielkim záiſcie [mowi tenże Vin-
cent] iákimiſi miſtrzu dáie znáć / y tákicy wmierećnoſći, ktoryby
ſwoim ſłucháčom / nietylko rzeczy ludzkie / ále y nad ludźie /
zdał ſie wiedzieć / iákich byǳporwiádaia / Valentiná / Donátá /
Phociná / (możem przydać Lutra / Zwinglá.) Coż ieſzcze ?
Trzektéſby ; Podźmy á náſládujemy Bogóm obcych ktorych nieznaſ,

á ſłuźmy

y ſłużmy im. Ktorzyſz to ſa (mowi Vincent.) Bogowie ci-
dzy / iedno błedy cudze / Ktorych eſ nieznał / nowe y nieſtych-
ne: Y ſłużmy im; to ieſt / wierzymy im y naſłádujemy. Coż ná-
oſtátek? Nie wſłuchaſz ſłow onego Proroká, ábo widoſná. A cze-
mu? Bo kuſi was Pan Bog wáſz, áby ráwno byto, ieſli go miłue-
iecie czy nie, ze wſyſtkiego ſercá y ze wſytkiey duſſe wáſſey. Ná-
ſtónce (powiáda Vincent.) iáſnieyſza przyczyna ieſt / czemu
podczas Boſta opátrność dopuſzcza niektórym miſtrzom /
nowe náuki opowiadáć. Aby was, powiáda / kuſit Pan Bog
wáſz. Páná Bogá wáſſego náſłáduycie á iego ſie boycie, y ſtrzeżcie
przykazánia iego. y ſłuchaycie głoſu iego. iemu ſłużyć będziecie, y
iego ſie będziecie trzymáć. A on Prorok, ábo ſnow wymyſłácz, zá-
bit będzie. zé. To Dekret Boży.

Ná tákieſz Proroki widoſny / woła Jeremiaſz Świety.
Cap: 23. v. 25. Słyſátem co mówili Prorocy, prorokuiący fałſz imie-
niem moim y mówiący: ſniło mi ſie. ſniło mi ſie, ktorzy chcą wczy-
nić, áby lud moy zapomniáł imieniá moiego, dla ſnow ich.

Támże / v. 32. Owom iá ná Proroki, ktorým ſie ſni kłam-
ſtwo, mówi Pan, ktorzy ie powiádáli y zwiedli lud moy, kłam-
ſtwem ſwym

A ná wielu mieyſcách piſmo ſwiete potepia / te Proro-
ki, Ktorzy ſnow ſwoich wczá: nie dla czego inſzego / iedno iż tá-
kowe ſny nie ſá od Boga / ále ráczey od diabła: Aleć He-
retycy woła ſnom ſwoim diabelſkim wierzyć / niż piſmu
ſwietemu / wſákie by ſie im nabárzley ſnielo / prze-
cie z onego czarnego miſtrzá Zwinglowego
nie wczynia biálego.

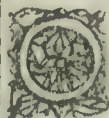


W T O R A C Z E S C .

O posłaniu Lutrá y Zwingla, pierwszych ká-
cermistrzow , od tegoż Mistrzá Diablá
extraordinariè, na spustoszenie Ko-
ścioła Świętego.

R O Z D Z I A L I .

Ze też Diabeł posyła Ministry swoje , extraordinarie.



Pisuiąc Minister posyłanie rozmaite / dłu-
go się tu rozwodzi / y wylicza / że posyłanie jest jedno
od Boga / drugie przez ludzi / trzecie od ludzi / czwarte
od siebie samego. Wszakże opuścił tu Minister piąte posyłanie /
co jest / od Diablá / podobnoć vmyślnie zapamiętał / musi mu je
przypomnieć / bo przecie jest też w piśmie ó. Gdzie napisano : iż
rzekł Pan, kto zwiedzie Achábá. A Duch wystąpił y stánawszy rzekł:
Ja go zwiodę. Ktoemu rzekł Pan, przez co? Poyde, powiada, á będe
Duchem kłamlinym w wściech nšytkich Prorokow jego. A Pan
rzekł. zwiedzies y przemożes. wynidz á uczyn tak. Gdzie słyszyś,
że się sam duch zły wciął / á Bog mu też pozwołit: za którym
pozwoleniem / posłał diabeł one fałszywe Proroki do Achábá /
przez ktore zwiodł go iáko obiecał. W takich óno posyłaniu
mowi: Posle im Bog skuteczność będe, áby wierzyli kłamstwu.
Nie żeby Bog posyłał / ale iż dopuści śatanowi / áby też swo-
ie Ministry posłał z kłamstwem / dla tych ktorzy prawda
odrzućcia. O toż będziesz wiedział / iż jest piąte posłanie / o-
procz onego czworgá.

Powtóre / o takichże postáncách diabelstich przepowie-
dzieli Apostołowie. Takowi. powiada, fałszywi Apostołowie. są
robotnicy zdrádlini, przemieniaią się w Apostoły Chrystusowe. A

nie dżin

3. Reg: 22.
Diabeł posyła
do Achábá.

2. Theś: 2.

1. Cor: 11.
Apostołowie
fałszywi.

niedziw, ábo wiem sam szatan przemienia sie w Anyotá swiát-
 ści. Nie wielka tedy jest, iesli Ministrowie tego przemienienia sie iá-
 koby Ministrowie sprawiedliwosci, ktorych koniec bedzie podlug
 uczynkow ich. To tak Apostol s. o tychze mowi 2. Pet. 2. y 3.
 Niechayze sie tedy Ministrowie zowia Prorokami, Zeliaśa-
 mi, Apostolami y niewiem iakimi informatorami, by tez nie-
 wiem iakiego Anyotá na sie wdziali, przecis oni postaremu
 heretykani, iaki diabel, tacy y Ministrowie tego. Mástara
 odmienic moga, ále nie nature.

Po trzecie / Diabel nigdy nieposyla tu naprawie / ále za-
 wzdy na spuszczenie / tak iednemu z tego postancow / mowil
 Apostol S. O petny wselakiey zdrady, y wselkiey przewrotnosci,
 synu Diabelski, nieprzyiacielu wselkiey sprawiedliwosci, nie prze-
 stawal wywracac prostych drog Páńskich. Slyksy iako was po-
 stancow diabelskich zowie, pewnie nie na reformacia / ále na
 deformacia was diabel posyla. Pzetoć nie czytamy / zeby co
 kiedy naprawil, ále ze sila spuslosyl. Tak w niebie naprzod
 spuslosyl one mieszkania Anyelskie: w Raiu tez spuszczenie
 uczynil. we wssytkim swiecie takze tez byl chwale Boga spu-
 stosyl / ze tylko w iednym narodzie Zydowskim / prawdziwego
 Boga chwalono. Nuz Kosciol on stary iako spuslosyl / oder-
 wawszy dziesiec pokolenia przez Jeroboama / wymyslil im in-
 sy Kosciol / in sy oltarz / in sy Bogi / in sy Ministry / zaczyn y
 one kraie byly spuszczone / a poganstwem osadzzone. 3. Reg. 12.
 4. Reg. 17. Kosciol tez Chrystusow iako popuslosyl / swiad-
 kiem sa one kraie wschodnie / gdzie naprzod heretyki / na spu-
 szczenie wtary diabel postal / a potym przez Mahometá Tur-
 kami osadzil. Toć tak przedtem diabel deformowal y pusto-
 syl / a teraz by mial byc lepszy: nie wierz temu / nie tu napra-
 wie, ále na spuszczenie y zepsowanie / was diabel y teraz po-
 syla.

Po czwarte / ieszeć iedne powiem / masz wiedziec / ze tez
 diabel *extraordinarie* posyla / y owsem nie ma on *ordinarij* / ále
pospolicie extraordinarie. Pzetoż ile bylo kiedy, heretykow /

Diabel posyla
na spuszczenie.

Act: 15.

Diabel spuszc-
syt niebo.

Spuslosyl Ko-
sciol Jerozolim-
ski.

Kosciol Chrystu-
sowi

Diabel posyla
extra ordinare
Bacermistze.

Act; 20.

y Prorokow falszywych / wszyscy *extraordinarié* sa od diabla posłani / chocia takze mowili / ze ich Bog poslat / takze to wy tez mowicie / a przecie nie Bog ale diabel ich poslat. iako to opisuje Ierem. 14. Ani czytamy we wszystkich Ewangeliach / ze by kiedy Pan Chrystus poslawszy raz Apostoly / mial tego misiego / minawszy Apostoly *extraordinarié* poslat: tylko to czytamy / ze heretycy mieli *extraordinarié* przychodzić. Tak to Pawel Duchem S. przesirzezi / o takim waszym przyslaniu *extraordinarié*. Ja wiem / ze po odeściu moim / wielu miedzy was wilczydrapieżni / nie solgując trzodzie: Tz was samych powstana mezo wie mowiacy przewrotnosci / aby odwiedli wcznie za soba. Toć tak Apostol. Iako tedy wilk *extraordinarié* przychodzi / tak wy tez ministrowie. A Piotr S. Beda ktamliwi nauczyciele / ktorzy w prowadza sekty zatracenia / y zaprza sie tego Pána / ktorzy ie odkupit. zc. Takac to wasza *missio extraordinaria* diabelska.

Przetoz co Minister dowodzi / ze Luter y Zwingiel sa od Boga posłani / nadarenna praca iego. chybaby takze rozumial / iako sie wyzy mowilo o Ministrach Achabowych / do ktorych za dopuszczeniem Bozym posłany jest diabel / aby ich do Achaba poslat / pozwalam / ze takze Luter y Zwingiel za dopuszczeniem Bozym / posłani sa od diabla. Jedno ze minister inacey to vsiwyx wdaje / a koniecznie to swo ludzie wmawia / ze ich Bog poslat / iakoby iakichsi nowych Prorokow / Heliasow / Janow / Apostolow. podeym sie tey prace / a potaze ze nie od Boga / ale od diabla / iako on Sedeciás y inszy falszywi Prorocy sa posłani.

ROZDZIAL II.

Ze Luter y Zwingiel posłanie maia nieporządne od diabla.

Dowod pierwszy: Ktorzy od samego Diabla sa posłani / na spustoszenie Kościoła Chrześcijańskiego / ci nieporządne posłanie maia: to jest / sa heretycy
Lecz Luter y Zwingiel / sa od samego diabla

posła

postani / na spustoſzenie kościoła Chrześcijańskiego.

Przetoż Luter y Zwingiel mają nieporządne po-
stanie: to ieſt ſa Heretykami pierwſzemi tych cząsow.

Pierwſzey Propoſitiei nie może niſe wątpić / Eto kolwiek
ſwiadom ieſt piſmá S. Aleć ſie też dowiodło w przeſłym
Rozdziale / y ſam rozum to pokazuje / bo á co za rząd tam bydź
może / Eedy diabeł rządzi? Jáko żywo on nie był porządny
ani będzie.

Druga Propoſitia nie ma tákże wątpliwoſci / ponieważ
w pierwſzey cześci pokazáto ſie / że Luter y Zwingiel / przed
wſyſtłim ſwiatem wyználi: że Niſtrzą mieli diabła / y náuke
od niego wzięli / iáko mają wiare Chrześcijańſką ſtara puſtoſzyć
á nowę diabelſkiey uczyć. Przetoż táki Argument czynię:
Ktorzy wedle ſwego wyznáma przyſli ná wywróćanie wiary
ś. Chrześcijańſkiej ſtárey; á ná przepowiadánie nowę wiary /
ktorey ſie od diabła náucz yli / či ſa od ſámego diabła poſtáni
ná ſpuſtoſzenie kościoła Bożego.

Alle Luter y Zwingiel wedle ſwego wyznáma / przyſli z ná-
uką diabelſką / ná wywróćanie wiary Chrześcijańſkiej ſtárey / á
ná przepowiadánie wiary nowę / ktorey ſie od diabła náucz yli

A ták prawdziwa Concluſia ieſt / że Luter y Zwingiel ſa od
ſámego diabła poſtáni / ná ſpuſtoſzenie kościoła Bożego.

To wſyſtko iuż ſie doſtatecznie pokázáło w pierwſzey cze-
ści: że ſie či dwá Heretowie / wiary / kościoła / ſwiecenia /
ſakramentow ſtárych záprzeli: á nowa wiare / nowy kościół /
nowe ſwiecenie / nowa wieczera od diabła wzięli: A ták nie
trzebá tu powtarzác.

Wtorey dowód Świadectwy ichże ſámych o ſobie; bo
ſwiadectwá żaden ich lepiey nie zna / iáko ſie oni ſámi między
ſobą znáia / przetoż Eedy dáia ieden drugiemu ſwiadectwo /
godzi ſie im wierzyć. Poſłuchaymyſi tedy Lutra y Luteranow /
niechay nam powiedza Eto Zwingla poſlal? bo wiedza że ty
wiecey ſobie Zwingla pówáżáſ / y pierwſzem go mięſcem cze-
ſnieſ / niechże o nim wyda Luter ſwiadectwo.

Lutero Zwin-
gliānāq.

Testāment Lu-
trow.

Lutero contra 32. Art. Linea Aſſert: 28. Hereticos ſerio cen-
ſemus. & alienos ab Eccleſia Dei eſſe Zwinglianos, & omnes ſacra-
mentarios. Tenże in Deſenſione verborum Cæna Domini, contra
Phanaticos Sacramentariorum ſpiritus, piſe, luce meridiana clari-
uſ eſt, hanc hæreſim nihil aliud eſſe, quam acerbam & effrenem Di-
aboli petulantiam & ludibrium, Jeſzcze przed ſāma ſmierćia / a
to iakoby nā teſtāmentcie zoſłāwūt: In breui Confeſſione de Cæna
Domini: Ego tanquam alterum pedem in ſepulchro habens: hoc te-
ſtimonium & hanc gloriam meam ad tribunal Domini afferam;
quòd Schwermeros, & hoſtes ſacramenti, Carolſtadium Zwin-
glium, Oecolampadium, Strackſeblium, eorumq; diſcipulos Tiguri,
aut ubicunq; locorum exiſtant, toto pectore vitarim & damnarim,
iuxta mandatū, Tit. 3. Hæreticū hominem poſt vnā & alterā admo-
nitionē deuota. Satis Crebro, ſatisq; ſeuere à me aliſq; plurimis ſunt
admoniti: libri exſtant publice. Et quotidie omnīū noſtrorū Cōcōnes
aduerſus ipſorū blaſphemīā & mendacem hæreſim directæ ſunt &c.
Tāniż piſe o Zwingliānāch: Indiabolutum. perdiabolutum, & ſu-
perdiabolutum, ſceleſtum cor & os mendax Zwingliani habent. To-
ieſtże Zwingliani ſerce vdiablone / przediablone / ynāddiablone
zoſławe / y vſtā klamlawe māia. Doſyc tāk o tym diable Zwin-
glorowym. Gdyż Roku 1586. wyſtā kēiaſtā w Niemcech / z tāk-
tīm napīſem / od ſāmychże Luteranow. Demonstratio ex ſacris
literis, ſacramentarios non chriſtianos, ſed baptizatos Iudaos atq;
Mahometanos eſſe. Toć tāk Luter y Luterani o was Zwingliān-
nāch ōwiādcza.

Zwingliet o Lu-
trze.

Sluchayże teraz / co teſ Zwinglius y Zwingliāni o Lutrze
erzymāia. Naprzod ſam Zwinglius o Lutrze tāk rozumiat /
że był pelen diablora / co ſamże Luter zeznāwa; In deſenſione
verborum cana. Non adeos (Zwinglianos) reſpicio, ſed ad illum
qui per eos loquitur, ad diabolum inquam, quemadmodum & illi
vicīſſim me plenum diabolorum eſſe putant. Toć tāk ſobie odmie-
rzāli / diablāmi ſie częſtutuiac. Tenże Zwinglius in Epſli.
ad Luterum. Illud facile videmus, te vel imperitum vel rudem eſſe
Theologum; vel ſi illud non ignoras, ſimplices fallis & decipis, te

ſeducto-

seductorē, impostorē, & Christi negatorē, ipso Marcione deteriorē esse iudicamus. Jesze / Tigurini Ministri in Respons. ad ultimā Luteri confessionē Roku 1545. ták piśa Propheta & Apostoli, Dei gloria non priuato honori, non sua pertinacia, & superbiā studebant, Luterus autē sua quarit, pertinax est, insolentia effertur, & in omnibus corruptionibus, plurimū habet maligni spiritus. Tánże też Miniſtrowie przydają. Luterus prepotenti Deo, & omni illius honori renunciauit, dum nos condemnatā & execrabile facit sectā. At ipse videat, ne hac iracundia & impia oratione sua, seipsū condemnet, hæresi archamq; se declaret, quādo cum illis, qui Christum confitentur, & docent, nihil vult habere commercij. At verò quā mirifice hīc se prodit Luterus cum demonibus suis, quoniam impuris ille verbis, qua non nisi demonibus omnibus refferta sunt, vtitur: Ait enim malignum demonem habitare in Zuinglianis & nūc & semper habere illos insatanizatum, persatanizatum & supersatanizatum, blasphemumq; pectus & animum, osq; vanissimum, cui infusus & perfusus, siue transfusus satanas dominetur. Ecquis nemō vnquam ex vllō homine ratione prädito, adeoq; ob ipso furioso damone, eiusmodi orationem percepit. Aleć by temu Końca niebyło / kiedy bym miał wszystko wspominać / co o Luterskim diable Zwingliani piśa. Ponieważ tedy nie było Kátholicy / ale sam Luter Zwinglę wászego ma za posłanća diabelskiego / y wszystkie Zwingliany sakramentarze ma za heretyki; A Zwingiel też Luterá y Luterány za takieś ma: Coż za tym inszego idzie / iedno że Luter y Zwingiel są posłani od samego diabła / na spustoszenie wiary Chrześcijańskéy. Wszakże podobno ná tych świadectwach / Minister nie przesłate / piśiną sie on napiera. Wtosi mu y piśmem S. dogodza.

Trzeci dowód y piśiną s. Ták to przepowiedział P. Chry-
stus przez Janá świętego Apocali. 8. y 9. gdzie opisuie przez trzy
by ścieś Aniołow / ścieśoro przesławowanie heretyckie / Któ-
re miało bydź od czasów Apostoliśkich / aż do skończenia świata.
Pierwsza tróda znaczy Kacerstwo Ebionitow / wtóra Gno-
stikow. Trzecia Samosćcená y Ariuszá. Czwarcá Peligiuszá.

piśiną o dźiśley
brach heretyckich

Piąta /

Gwiazda spá-
dła z niebá.

Klucz do piekła.

Dym pieklesny.

Szaráńca.

Piata/ znaczy Kácersstwo bázro škodliwe / ktore vprzedsic mia-
lo Anychrystá / á toć jest Kácersstwo od Lutrá záczeré / wedle
wykładu wielu wczonych ludzi / Szosta traba znaczy przeslá-
dowanie Antichrystowe / záczym koniec świata / ktory znaczy
siódma traba. Kto tedy przeczyta Jána S. Apoc. cap. 9. o-
baczy / że co Jan S. piše o Gwiazdzie / ktora spádła z niebá /
o dymie wychodzącym z piekła / y o šaráncy / wszytko to Lutro-
wi y Luteránom bázro dobrze służy. Waprzód Gwiazda ktora
spádła z niebá / znaczy Lutrá Kácermistrzá / ktory pierwey w
kościele Bożym / iáśnošcia stanu zakonniczego y náuki šwie-
cił / Lecz wpadł ná ziemié / kiedy sie od iednošci košcielney oder-
wawšy / y żywot zakonny porzuciwšy / ziemski y šwieckí żywot
sobie obrał / sstał sie z Kšiedzá láik / z mnichá maž / z vbogieg bo-
gaty / ktory byl dla Chrystusa wszytkim pogárdził / znowu dla
žony y dzieci / y pieniedzy / Chrystusa opušcił. A iáko Chrystus
swemu Apóstolowi dal klucze Krolešwa Niebieskiego / tak tez
šatan dal Lutrowi klucz studnie przepásci / áby wšelákie błedy
y Kácerswa šláre / ktore iuž byly do piekła / swymi Kácermistrzá-
mi západly / mogli czerpáć / poznáwáć y wydáwać ná świat.
Žá ktorym to otworzeniem piekła / powstał dym ciemney náuki
Kácerskiej / iáko z wielkiego kominá / wielki dym wychodzi.
Połi bowiem Luter nie wpadł / wszytek ten świat zachobni / ie-
dneý wiáry byl / w šiebney šwiatłošci chodzili / ále škoro tá
gwiazda wpádła / piekło sie otworzyło / z ktorego dym ciemno-
šci / selt y Kácerswo rozmaitych / šwiat ogárnety / że w iednym
Kroleštwie / w iednym miešcie / w iednym domu będąc / tru-
dno sie mogá poznáć ábo zgodzić. Zácmiło sie / cym dymem
Kácerswo y šláńce náše Pan Chrystus / kiedy nowi Ariáni / Sá-
mošáteni / TłowochrzeŃcy / y inšy wczniowie Luteršcy / blu-
žnia iego Boštvo. Zácmiły sie y pišiná cáłimi rozmaitymi /
przećiwonymi / fálsywnymi wykládami. Z tego tedy dymu powsta-
ła šaráńca / to jest / šeretycy / Lutrowie / Świnglowie / Kál-
winowie / y inšy / ktorzy iáko šaráńca / przez pyche wystátnia
wzgóre / á przez požadliwošć cielesna / ná ziemié wpádli / zá

šiemšiem

ziemskimi sie rozkoszani wdawałac. *Twarz ich*, powiada / *czyłownieczka*, á ktemu *niewieścia*, znaczy łagodny początek ich kazań / bo poczynają od Ewangeliey / lecz *ogon niedźwiatkow* / to jest koniec ich nauki jest zaraziłowy y śmiertelny. Ji słowo Boże opaczny wykładem wyróciwoży / takoby ogonem iadowity / żądło wpuszczają / y śmiertelną truciznę wlewają. *Ciało też śarance* nysytko tylko brzuch, tacy są dzisieyszy heretycy prawie bezu chorci / bez postow / bez powościagliwości / tylko brzuchowci / słusza / przetoż niemoga sie dla swego brzucha / ku rzeczom niebieskim podnosić. *Korony na głowach ich* / znaczy pycha heretykom własna / ktora sie wynosi nad wszystkie ludzic: zeby zaśie łwie znacza przekeśowania / ktorými wstawicznie szypia / śarpają / y kasają sławę Papieżow / Biskupow / Księżey / y samych świętych / aż też y samemu Panu Bogu nieprzepuszcza. *Piersi pancerzami uzbroione*, znaczy upor heretycki / choć iawnie przekonani nigdy niewyznają błedu swego. *Podobieństwo koni na wojnę zgotowanych*, znaczy heretycka śmiałość / gdy wszystkich na wojnę wyrzują. *Podobieństwo też wozow lecacych*, znaczy przedkość na osiągnięcie państwa y królestwa Chrześcianańskich: *Nia*, koniec *Anyol przepasć*, iestci śatan / ktory jest nad wszystmi pyśnemi / ktory ma imię *zatracać* / bo wiele ludzi potracił y chrześciańskie państwa popustoszył: *wszakże w tym poćiecha* / iż ta śaranka ni szkodzi trawie / ani zielonym drzewom: to jest ludziom dobrym y pobożnym / w ktorých sercach zieleni sie Religia y boiaźń Boża: Ale tylko ludziom pocepionym / ktorzy nie mają znaku Boga żywego na czelech swoich. Z tego tak iasnejsi pisma y opisywana dzisieyszych heretykow / zostaje prawdziwa ta Propozycja / że Luter y Zwingiel / po onych starych heretykach / przygłina wywrocenie y spuszczenie wiary Chrześcianańskiej / gotuiac drogę Antychrystowi.

Czwarey dowod będzie z dowodow tegoż samego Ministra: ktorými on Argumentami dowodzi / że Luter y Zwingiel Bog posłał: tymiż iá dowiodę / że nie Bog / ale diabel tych kacerzysirzow posłał.

Brzuch śarance

Korony.

Śaby.

Pancerze.

Konie.

Wozy.

Anyol przepasć

ROZDZIAŁ III.

Odpowiedź ná Ministrówskie Rátie.

I.

Luter iest Eliášem.

In libro de Admonitione cordia.

Dziwosa rácia / z pisma ś. Apocal. 11. góście Pan Chry-
 stus przez Janá ś. obiecał zesłać dwie oliwje / ábo dwu
 świádków / ktorzy się máia zasiać przeciw Anty-
 chrystowi : toć Doktorowie świeci pospolicie wykládáia o
 Eliášu y Enochu. Wszakże niepodoba się ten wyklad Mini-
 strówi / zowiąc go Żydowski ; przeto dáie też swoy wyklad /
 powiádáiąc że dwie oliwje są Zwinglius y Luter. Pytam cie
 Ministrze / czyż je też to wyklad? Nie Kátholicki / bo żaden Do-
 ktor tego nie mówi : Nie Żydowski też iáko sam zeznawaś / czyż
 je tedy? Ktoryś to duch obiawił : podobnoć to on duch / kto-
 ry Lutrowi obiawił że Papieś iest Antychryst / tenżeć też obia-
 wił że Luter iest Eliášem : ia niewąpie / że to od onego ducha
 masz : wszakże nie bede sie ia z tym twoim duchem o tym dispu-
 tował / przepuszcze ná niego ducha Zwinglowego / iesli duch
 Zwinglusa pozwoli ná to że Luter iest Eliášem / ia sie nie bede
 spierał. Sluchayże co Zwingliani sub Cazimiro pisa: *Cum itaqz
 Lutherus nõ fuerit Propheta, nõ fuerit Elias, nõ fuerit Euāgelista, cum
 in multis errauerit, cum in cōtrouersia cōna, pro norma habuerit non
 verbum Dei, & ipse gloriatur, sed inueteratam opinionē Papatus, &
 signēta scholasticorū, cum multa in libris eius nimis inconsiderate ef-
 fusa, sophismata, calumnia, conuicia, hyperbolice prater pietatem
 & modestiam, multa confidenter & arroganter dicta, scurriles
 in rebus serijs lusius, mimorum sanna, & insaceta facetia; cum multa
 acerbē & iniuriōse scripta, non tantum in Christi Ecclesias, in vi-
 ros doctissimos, sanctissimos, innocentissimos, sed etiam in magnos
 Principes, contumeliosa, & omniñō Theologo christiano indignissi-
 ma reperiuntur, non debent Lutheri libri, sententia, opiniones, esse
 norma Confess: August: aut doctrina de Cōna Domini. Tātini ei
 był Eliášem Luter iákiego ei Zwingliani opisúia: Jeszcze prze-
 dnieszy wczén Zwingliáński Kálmín gniema się oto / że Lutrá*

czyms

czynia Eliaszem / y tak piše: *In Admonitione ultima Contra Westphalum: Atq; ut Elia nomen concedatur Luthero, sacrilega tamen est temeritatis, asserere ultimum Eliam, ac si praecisa esset Deo manus, ne quem vel praestantiorum, vel parem posthac emittat.* Słybyś iako to y Kalwin chce bydź Eliaszem / y ieszcze drugich obiecuje. Niechayże sie pierwey ci wafsy duchowie Zwingliński y Lucerki na tego Eliasa zgodza / dopieroe nam o nim powiadaćcie.

Wszakże Minister ma też to sobie za osobliwy znák Eliasa / że Luter przyszedł na wywrocenie wiary, Biskupow Rzymskich. Ale ieslić to w tym spustoszeniu wiary Rzymstkiey poznać Eliasa / tedyć daleko wiecey popustoszył Mahomet: przetoż niechay Luter będzie takimże Eliaszem iako y Mahomet: A iesli tak iest / niechayże wie że takich Eliasow / ktorzy z kościołem Rzymskim walczyli / wiecey znaydzie; taki był nie tylko Mahomet / ale Ariusz / Nestorius / Samosatenus / Photinus / Pelagius / Donatus / y owsem wszyscy Heretycy ile ich było / wszyscy byli nieprzyiaciele kościoła Rzymstkiego.

Olategoć y Nowatus Heretyk / iako piše *Eusebius lib. 6. cap. 35.* wyćiągał od swoich / gdy communikowali / przysięge / że sie do kościoła Rzymstkiego nie mieli wracać. Takżec y inшы czynili. A bedasz też ci także Eliaszami? aś nazbyc będzie tych Eliasow. Nie słyżas tedy one dwie oliwie tym twoim herstom / omyliles sie: A wieś dla czego? iż oliwa znaczy pokoy / ktorego nam Chrystus y Apostołowie winowali / rzekac / pokoy wam. A Luter y Zwingiel co za spokoyniczkowice? niemowiac oni pokoy wam / ale niepokoy wam. Wszak sie uspokoić nie mogli / ażby we krwi Papiezskey brodzili / y Ewangelia ich / krwie przagnie. Jest tedy inше piśmo / ktore własnیه służy tym nowym Eliaszom. Wieś ktore? one co piše Izaiasz o dwu głowniach / *Cap. 7. v. 4.* Nieboysie powiada / dwu ogonow tych głowien / kurzaczych sie popadliwością gniewu. Toż sie może powiedzieć o Luterze y o Zwingliu / że nie dwie oliwie / ale rączey sa dwie głownie piekielne / ktore zapalily Pánswa Chrześcian.

Takim Eliaszem Luter.

Dawno Heretycy są nieprzyiaciele kościoła Rzymstkiego.

Oliwa nie znaczy Lutra.

Luter y Zwingiel dwie głownie piekielne.

sie wojnami / niezgodami y tumultami: acz inż darowo w pie-
kle goráia: tylko was ogony tych głowien zoszáły / z których sie
ieszcze kurzy on iad y gniew diabelski / przeciw Papiężowi / y wie-
rze Rzymstkiey / wśáálże vperwnia nas Bog: *Nieboy sie dnu o-
gonow tych głowien kurzaczych sie.* Bo ogonami sie tylko wia-
żećie / chocia głowy rózne macie. Wádziciá w Panu Bogu / że
y te ogony z onymi głowniami do piekła przepádna / á Pa-
pież będzie Papiężem / wedle słow Páńskich / *A bramy piekielne
nie przemoga.*

2.

Rozmnożenie
Luterstwa.Szczęście Luter-
skie iákie?

Wtóra rátia: Przechwala sie ieszcze Mínistér z iákiegoś
szczęścia y powodzenia / że sie Lutrowe y Zwinglowe heretycz-
two rozmnożyło / máiac to sobie zá pierwszy znák postáma. A ies-
zcze przydáie / że sie opócz wśelákiey pomocy y reki ziemstkiey
to pomnożenie stáło. Odpowíádam: Jesli wiáre Rzymstka
stoszyć iest szczęśliwość / tedyć Aryus ieszcze szczęśliwośy w tym
był. A które kiedy Kácerstwo wiecey sie rozmnożyło iáko Ari-
áńskie: to sámo ták wiele Krolestw / Krolow / y Césarzow zwio-
dło / że ledwo które wiecey. Tákże y Mahometowi ták sie po-
wiodło / że w Protkim czáście / síla Krolestw Chrześciáńskich
pośtádl / y ieszcze Jerusalem opánował / y dla tegoż iest od Bo-
gá poslány? Wáđ to wśyscy heretycy ile ich bylo / ták w Afryce /
w Asiey / w Greczey / przedko sie rozmnożyli / y Krolestwa Chře-
ściáńskie oderwali / á przecie wiemy że heretykami byli / y sa do
tego czásu. Nie pierwszy to znák iest postáma / kiedy sie herety-
kom powodzi. A trzeba pámietać ná ono co Pan Chyřtus po-
wiedziá / że to znák iest heretykow przesláncow Antychryřto-
wych / o których przepowiedziá: *Síla Prorokow fálszynych po-
wślánie / y zwiodá ich wiele.* Táké byl Aryus / táké Mahomet /
Sámofátenus / Mánicheus / Donatus / y dśisieřsy Lutrowie /
Zwinglowie y wśyscy heretycy. Rowśem sámemu Antychry-
řtowi: gdy przydzie ták sie powiedzie / iáko Páwel świety prze-
powiedziá: *nie dźiwuyćie sie iesli sie wam przesláncow ięg po-
wodzi.* Aleć nie en pomoc: oderwali heretycy Kłká Katow Wie-
mieckich od Kościółá Rzymstkiego / y inż chcą záraz triumpho-

Math: 2..

Theř: 4.

wac. Uie

wać. Nie tryumfuy Ministrze, iescze bedziesz miał co czynić: Jesczeć Luter nieprzekonał Kálwinistów / ani Nowochrz-
czencow / ani Aryánow / y inszych heretykow; y owsem Kál-
winowie pozysali Lutry / a Kálwiny Ariáni / że ledwo w Ko-
rym taćcie iescze ogon tylko Lutrá: a przecie miał Papież upaść,
nie upadnie heretyku / stoi y stać będzie: bo *słowo Pańskie trwa
na wieki, A bramy piekielne nieprzemoga.* Nieprzemogl Ariusz /
nie przemogl Mahomet / ani inszy / przeciw którym wy jeste-
ście iako muchy a siarajca / tylko was brzuch trzyma: Aleć / Po-
karm brzuchowi, a brzuch pokarmom; Bog to wszystko popsuie. wstał
Luter prorokował / że Papież miał zginąć: *Pestis eram vivens,
moriens ero mors tua Papa.* A prawdąś to? To prawda / że był
pestis; ale to nie prawda / żeby Papieża miał vmorzyć / wzięli dia-
bli Lutrá / a Papież przecie Papieżem.

1. Cor: 6.

Powtore ná owo co mowisz: że sie to stało oprócz reki
ziemskiej / y iescze sie pytasz / czyim żołnierzem od was sa zho-
dowane Krolestwa: powiemci / iż żołnierzem onego diabła Lu-
terstkiego / który meżoboyca był od początku y klamca. Swiád-
kiem tego sa wszystkie Chrześciańskie Państwa / do którychście
przez sedicie y wojny wleźli: Naprzód Luter zosławszywszy
Apostata / napisał krwawą Bule y reformátia przeciw Ká-
tholikom / która y teraz jest w Luterstkich Księgách: *Contra fal-
sodictum ordinem Ecclesiasticum* Tom 2. 1er. Germ.

Jaka moc sie
Luter rozmno-
żył.

D. Lutrá Bulla y reformátia.

Eraz słuchaycie wszyscy Biskupi / ábo rączy Mąstłary
diabelskie: D. Luter wam Bulle y reformátia będzie czy-
tal / która wam niepomálu zabrzmi.

Trzba ná woj-
na.

Ktokolwiek do tego pomaga / zdrowie / dobra / y weźcie
we swoje ná to wazy / aby Biskupstwa pustosono / y Biskupa
władza zniszono / ci sa namilsy synowie Boży / y prarodzeni
Chrześcianie chowający Boże przykazanie a sprzeciwiający sie
wstawom diabelskim: A którzy zatrzymawiają władzę Bisku-

pie / y sa im poslušni / ci sa diabelscy studzy / y sprzeciwiaia sie
Bozey woli y zakonowi.

Tenże Luter in *Epitome contra Siluestrum*: Jesli zlobdzicie
Subienica / iesli lotry mieczem / iesli heretyki ogniem karzemy;
czemu nieraczey na te Mistrze zatracenia / na te Cardynaly /
na te Papieze / y na wysstek ten Rzymiskiej Sodomy stek: wse-
laka moca nie vderzymy / y reku naszym w ich krwi nie vmyiemy

Jesze *lib. de Popatu*: Nie vspokoi sie / az po kostki we
krwi Papieznikow bede brodzit.

Takci on Luter spokoyniczyl; coż to inszego bylo / lebnio
trabienie na woynę: zaczym posluzyl mu Thomas Muncerus
ze biegaiać z tak krwawa Ewangelia / wzruszyl chlopswo
Niemieckie / ktorych sie zebralo do sta tysiacy / y woynie pod-
niesli / przeciw wlasnym panom swoim / za podusczeniem one-
go mezoboyce diabla Luterskiego; ktory one wszystkie chlopy
wydal na iaki / bo wszystkie tamze pobito / iako bydlo. Z cze-
go takze potym radowal sie Luter / ze smial mowic: Ja Mar-
cin Luter / na woynie chlopskiej wszystkie chlopy pobielem / bo
kazalem ich pozabiac / wszystkie ich krew na moich ranionach:
wsakze ia ten ciezar na Boga skladam. A slysz to Ministrze /
iako ta wasza Ewangelia krwawa / krwia sie Chrescianska za-
ras napoczatku oblata. A przecie powiada (ze procz wszelkiej
pomocy y reki ziemskiej / pomnozenie wiary Luterskiej bylo) O

mezoboyco / zawstydz sie matactwa twego. Tymze duchem Lu-
teranowie napelnieni / wneciwszy sie do miast Niemieckich /
ksiazeta swoje / y miasta tak zauzyli / ze tez przeciw wlasnemu
panu y Cesarzowi swemu Karlowi piatemu / woynie wielka
moca podniesli; na ktorey Cesarzowi tak Pan Bog poszcze-
scit / ze onych zdraycow swoich poymal / y mogac z nim iako
z zdraycami postapic / gardlem ich darowal: o czym czytay

Commentarios Sarii. A tak prawdziva jest / co o swej Ewange-
lii powiedzial Luter Tom: 4. Ier. Germ: *Euangelium quocumq; ve-
nit, oportet ut tumultuetur, nisi id faciat non est verum*. Tak Luter za-
leca swoje Ewangelia krwawa / y niespokoyna: ktora Ewan-

gelia

Woyna chlop-
ska.
Suriy Commen-
tarius.

Woyna przeciw
Cesarzowi.

Ewangelia Lu-
terska niespo-
koyna.

gelia przez te kilka dziesiąt lat / tak wiele tumultow / sedyciy / niepokoiow / rozlania krwi przyniosła / że ledwo ktore kćcerstwo (oprócz Arińskięgo) wiecey sie krwi oblało.

A nietylko Luter on meżoboyca piekielny tak załuszył / ale też y Zwinglę ięg pomocnik / ktory swoje Szwajcary / Kazania / mi / przeciw drugim Szwajcarom Kacholikom tak załuszył / że wojnę ztoczył / na ktorey samże Zwingiel hetmanit / opowiadając one swoje Ewangelia / *Euangelium sitis sanguinem*. tamże zabity / swoia krew napoiiony zdechl / y trup ięgo iako zboycę spalony. Toć sie działo zaraz na początkach tey Ewangeliey Zwinglowey: tenże duch niespokoiny / opętał y drugie Zwingliany ktorych ieden Luteran Joann Schütz in lib. 50. *Censurum cap. 47. piše. Zuingliani in brachio seculari confidunt, & plerūq; sediciosi homines ac turbulēti & pacis perturbatores sunt, causāq; suā armata manu tueri volunt. Intentio, voluntas, & desiderium eorum est. (piše in serpente antiquo Cap. 33.) omne genus infortunij meditari, sedicione m, atq; dissipationem concitare, demum occidere & perdere. A potym. Sacramentarij duplices latrones sunt. non enim sufficit illis, quod falsis dogmatibus animas occiderūt, verū ubiq; pacē externā turbare possūt, & efficere ut corpora eorum occidantur, nihil faciunt reliqui ad summam diligentiam. To wszystko że prawda iest / świadkiem sa krolestwa Francuskie / Niemieckie / Anglickie / Szkockie / Dunskie / Szweckie / Węgierskie / y Polska nasza / Państwo Niderlandskie / y inſe / w ktorych takieś kćtowanie / y okrucieństwa ci Heretycy nad Kacholikami czynili / pełne sa tego księgi; niechce sie teraz tym bawić / ale będziegli chciał posłużyć: Czytay tym czasem Surij Commentarios, y theatrum Crudelitatum. A daleko sie nie zawodzacz; Oto on ieden Szweczkę zbrayca / co tak wiele krwi tych czasow sawiezo w Inflanciech narozlewał / Szwecia Państwo dzisiaj czne wydziera / ktoreyżę ono trzody baran: aza nie wafsz Ewangelik: oto ięsze krwiawe rece macie / krew niewinna na was wola / żeście takich Ewangelikow okrutnych / wilkow drapieżnych narodzili / co krolestwa cudze wydzierają / y przeciw Pa-*

Zwingiel na wojnę wstąpi.

Ewangelia Zwinglowa krew pragnie.

Zwingliani meżoboycy.

Szwecki wilk.

Wieruſnoſć ho-
retycka.

nom właſnym iako przywoprzyſi ſci rebellie ſtroja. A przećie bá-
ráńkowie / ſpokojniſzkowie / kiedy Arolom Pańſtwa wydzie-
racie / domy y miáſta kátholikom odeymiecie / kłaſtory / ko-
ſcioly puſtoſycie / koſcielne dobra drapieżycie / ſtemia y mo-
rzem wojny przyćw Panom podnoſicie / nie ſedycye to ani tu-
muley? A to báráńkowie / właſnie tácy iákie Pan przepowie-
dział / w owczym odzieniu / ále wewnatrz wilcy iádowici. Nie
toć tež ieden Bárań z wilczemi zębami y łápami / Symon Tur-
nouus / przechwala ſie iako okrutny wilk / żeſcie ſie z onym
wáſym Zýſka w Czechách / dobili cepami żeláznymi kielichá
wáſego / y ieſzcze ná wáſey ſierci / krew ludzka niewinna przy-
ſchła / á przećie krewáwy wilku / báráńkiem ſie czyniſ / iáko by-
ſcie iako żywo / reki ná kátholiki nie podmieſli. Aleć doſyć te-
raz o tym / ieſli ſie náprzeſ / może ćie podkć wiecey. A tak to
zá tym idzie prawduſia conclusia. Iż oni kácermiſtrzowie /
Luter y Zwingiel / od onego meżoboyce diabła ſwego ſa po-
ſtáni *extraordinarie*

ROZDZIAŁ IV.

Luter y Zwingiel pierniſy deſormatorowie, nie ſa od ludzi ſwoi-
Ewangelia poſtani.



Je duſał Miniſter onemu poſtaniu od Bogá / y ſlu-
ſnie / bo ſie iáſnie pokazało / że nie od Bogá / ále od
diabła ſa poſtáni *extraordinarie*. Przeróſ rzucić ſie ad
ordinariam miſſionem, dowodząc tego / że niecyłko od
Bogá / ále y od ludzi mieli tež porządne poſtanie / poniewáż
byli káplany kátholickiemu przed tym / od Biſkupow ſwiece-
ni. Ná to odpowiadani.

Luter nie od lu-
dzi poſłany.

Náprzód / ſamże Luter tego Miniſtrá záwſtydzi / który
to ſczyrze piſać do Caſtego Kſiażęcia / że narwa że nie był z ta
ſwoia Ewangelia od ludzi poſłany / tymi ſłowy / *lib. contra
falſo nominatum clerum: Sereniſſima V. Celfiudo, ſi hactenus i-
gnorauerit, iam ſciat, me Euangelium meum non ab hominibus,*

ſed per

sed per Iesum Christum habens, ita ut possim me iure optimo (sicuti postea facturum sum) Ministrum & Euangelistam nominare.
 Otoż Luter powiada / że nie od ludzi jest pośłany. A tak albo Minister jest kłanica / albo Luter / niechayże sobie obiera.

Powtore / iesli kiedy Luter był od Biskupow Kátholickich świecony y pośłany / iuż sie tego wszystkiego w oney dysputáciey z diablem / wyrzekł. Wyrzekł sie wiary Chrześcijańskiej / wyrzekł sie Káplánstwa Chrześcijańskiego / wyrzekł sie y Kościoła Kátholickiego: a przysłał ná wiare diabelską / został też Ministrem diabelskim / y do Kościoła diabelskiego przysłał; o czym masz w pierwszey części / w Artykulach diabelskich. A tak protno masz onym pierwszym pośłaniem od ludzi świadczyc.

Po trzecie / zá czasow Apostolskich takowiz też byli / od Biskupow y samych Apostolow świeceni / a przećie gdy odstąpili tego / co im poruczono / miano ich zá heretyki / tak mowi Jan 9. 1. Ioan. 2. *Z nas byli, ale nie byli z nas: Bo gdyby z nas byli, mzydby z námi wytrwali, ale żeby sie pokazało, że nie wszyscy są z nas.* Niektorzy z nas wyszedłszy, zátrwożyli nas słowy, przewracając dusze nasze, ktorymesmy nie rozkazáli. Jać wiem, że po odejściu moim, wnida między was wilcy drapieżni, nie folgując trzodzie. Tz was samych powstana meżowie, moniac przewrotności, aby odwiekli weznie zá soba. Toć tak Apostolowie, one swoje weznie / ktorzy sie wiecey domysłali / niż im poruczano / zá wilki y heretyki mieli: Także też y ci waszy Kácermistrzowie / chocia kiedyś od Biskupow Kátholickich świeceni / rośálże iż to mowa / czego im nie rozkazano / wilkami sa y heretykami / y owym Antychrystami / iáko ie zowie Jan 9. 1. Ioan. 2.

Po czwarte / wszyscy oni starzy przednieyszy heretycy / byli od Biskupow Kátholickich świeceni / y pośłani / iáki był Ariusz, Samosárenus / Donátus / Pelagius / y inszy: Ale iż przećiw świeceniu y pośłaniu swemu / co inszego / nie to z czym ich pośłano wezli / zá heretyki y Antychrysty sa wszyscy potępieni. Jáko każdy poset / który wiecey sie domysla / niż mu poruczono / zdrayca jest y fałszerz.

Luter wyrzekł
 sie wiary y swoich
 cenia.

Heretykami sa
 ktorzy odstępn
 ia pośłania.

AA: 15.

AA: 20.

Kácermistrzo-
 wie starzy też
 świeceni.

Rekosh herety-
cki ná kóściol
2637.

Stáncu niebie-
ski.

Matth: 18.

Dekrét ošlátni

Matth: 23.

Stości pteko-
nych nieško-
stáredze.

Po piáte / Minister opuscił pismo s. ktorym sie zwykt
aż nązbyt chlubić / przeciw pismu / od świeckich zwyczajow
przykład bierze; i takoby w kóściele Bozym wolno bylo / takze
Kotofe czynić / iako y w świeckich rzadách. Dam ná ten czas
połoy rzadom świeckim / tylko o kóściele s. powiem. Wie-
m tedy co minister wyczytał / żeby sie godziło Kotofe ná
pastersze y przetożone duchowne stroić: Azaby nie lepiet stáncu
Niebieskiego / á niź ziemskiego słucháć: podobno by tak przy-
sloyniez. Przeto weyrzynny w Ewangelia s. iako o tym rza-
dnie mowi. Tak tedy Pan Jezus powiedziat; *Kto kóściolá nie
słucha, nie chay będzie iako poganin. Toć ius tu vltima sententia.*
iuz niemaš áppelácii od pána Jezusa / ten jest ošláteczny sedzia
nie czekaćcie tego / żeby miał co przeciw kóściolowi słażáć: iuz
Dekrét ošlátni záseďl. A żebyś wymowki niemiat, tak przyda-
ie. Ná káthedrze Moyzešowey, vsiedli Scribonie y Pháryzeu-
sowie, cokolwiek wam rzeka, czynćie, ále wedle ich uczynkom nie
czynćie. Toć tak iest stáncu Niebieski; nie káze tu ná swoje pá-
stersze gwałtu wołáć / nie káze Tyránnami ani Antychrystami
zwoáć / ále słucháć á czynić. Ná co s. Augustyn pišac / tak vzy:
Epist. 161. By teź, powiáda, iáki zdraycá, iako ludáš siedziat ná
stolicy piotrá S. nicby to przecie nie škodziło niewinnym Chrzešči-
ánom. Aby nádzieciá wiernych bytá pewná, ktorá nie ná człowieku
ále ná Bogu fundowána, nigdy żadná burža šwietokradzkiego od-
szepieštnwá, nie moze byđz wynrocona. Jesze tenie Augustyn s.
Cont: lit. Petil. lib. 2. cap 51. y 61. Czemu ty, powiáda, odšepieš-
cze, stolice Apostolská zowiesz stolice záráżenia? Jesli dla ludzi,
ktorzy iako powiádaš, zakon opowiadáia, á nie czynia go? Ižali
Pan Jezus dla Pháryzeušow, stolicy ná ktorey siedzieli, iako krzyw-
de uczynit? Ižali oncy stolice nie zálecił? y zachowanšy częšć
stolice, Pháryzeušow nie srošomat? Bo tak mowił: Ná stolicy Moy-
zešowey siedza: co powiádaia to czynćie. To gdybyšcie wy heretycy
baczili, tedybyšcie dla ludzi ktore sławiećie, nie bluźnili stolice Apo-
stolskéy, ktoriešcie adšapili. A niźey. Dla Pháryzeušow onych,
(z ktorymi nášše stóšci rovnacie) nie kázał Pan opušćić stolice Moy-

zešowey.

zesłany, w ktorey iednak swoje figurował, aby od swiatości siołce
kto nie odstępował, ani dla tych pasterzów, iedności trzody nie tar-
gał. Taki Augustyn S. na twoie Kołose, gwałty, y bluźnier-
stwa odpowiada. Pierwszy krózy na Mojżesza gwałtu zawoła-
li byli / Core, Datan, y Abiron / a záraz też do piekła z duszą y z
ciałem zapadli. Potym Jeroboam przeciw Jerozolimskiemu
Kościołowi, inšy Kościół y ołtarz wymyślił / y Ministry z na-
podleśszych ludzi postánowił; zá co potym y z potomstwem
wygubiony. W nowym zakonie / wcześni własny Judaś / ná P.
Chrystusa Kołos wezmł / a z Żydami sie zmowivšy / wydal go
ná śmierć / porynął sie też obiesił. Po nim byli heretycy / Ebi-
on / Photynus / Arynus / Samosátenus / Nestoryus / Donatus / y
inšy / ci też ná Kościół Boży Kołose czynili: tychże Luter y
Zwingiel A postatorwie náśladowáli / ktorych także diabli po-
báli. Taki bowiem Chrystus Dekret wydal / kto Kościółá nie słu-
cha, niechay będzie iáko poganin. Toż y Apostoł s. mówi: A
ktoby co inšego opowiadał niż nam opowiadano, temu Anáthema.
A Luter y Zwingiel / opowiadáli co inšego / niż nam przez te
śesnaście set lat opowiadano / do czego sie y sami znáta; a do
tego nie od Anyolá iákiego z niebá / ále od diabla z piekła náus-
ke swoje wzięli / przetoż takim Anáthemá.

Kościół Kátholicki nigdy pisma s. nie odstąpił. / ani prze-
ciw pismu s. wezył; iáko to słowá samychże Doktorów / Kto-
rych Minister przywodzi świadczą. Taki Augustyn S. lib. 1.
contra Cresconium c. 33. *Quamvis certum de scripturis non profera-
tur exemplum, tamen earundem scripturarum, a nobis tenetur veri-
tas, cum id facimus, quod uniuersa placet Ecclesia, quam ipserum
scripturarum commendat veritas.* Słyszysz heretyku / iáko sie Au-
gustyn S. z Kościołem zgadza / a pisma y tradycye chowa / was
Lutry / Zwingle / y Kálwiny potepia. Wstusnie sie tedy ná
Kościół rzucasz / y przelożone tego bluźniś: wy rączey iessesćie
filij Belial, co iérzmo Boże zrucacie / posłuszeństwo Bogu y
Kościołowi wypowiadacie / iáko rebelles, perduelles, Apostata,
y heretycy; wśak sami Luter to zeznawał záraz ná początku /

Kołos w Koście-
le s. Prozacjól

Jeroboam.

Judaś.

Heretycy.

Kościół Kátho-
licki pisma nie-
odstąpił.

Synowie Beli-
ál.

Libertas ciała.

2. Petr: 2

Śnaki herety-
kie.Cyprian lib: 1.
Epist:3 heretykiem
Księdzem spola-
czności zakaza-
ne Cyprian S.Heretycy nie są
Chrześcíanie.Heretycy gorz-
niej poganie.

żeć nie dla Boga Kościoła odstąpił: *non propter Deum*, powia-
da, *hac causa capta est, nec propter Deum finietur*. Aleć *libertas* /
tác was wwiobił: to iest / *libertas carnis*, was z Kościoła Boże-
go wywiodł: iako Mahometowi do Alkoranu przyczyna by-
ła / tak y Luter skutk niesta á ścierniem / was heretykom poło-
roil. A zisćilo sie w was co Piotr s. Duchem s. przepowiedział.
Ktorzy z á ciátem požadliwosci plugástw á chodźcie, á zwierzchno-
ści gárdźcie, zuchwálcy, w sobie sie kocháacy, nie boicie sie wpro-
wádzáć sekt, y bluźnić przetożonych: wolnośc obiecuacy, gdyż sam
ieście nie wolniy skázy. Toć tak wam Apostol s. á Papię
odpowiáda; Pomaga mu tego y drugi Apostol / Epist Iude,
że ciáto plugáwicie, zwierzchność odrzucacie, y máieślat bluźnicie.
Tákieć wam Apostołowie znaki dáia / y potym was nalepiey
poznáć / Kiedy požadliwoscia śmierzicie / zwierzchnościa Ko-
ścioła Bożego gárdźcie / bluźnierkie sekty wprowadzacie.

Aleć y Cyprian S. twoiey Apostálszey y rebelley niepochwá-
la / y owšem was potępia; bo on tak swoim Chrześcíanom ro-
skazał / aby z żadnym Księdzem / Ktoryby był Schismatykiem /
heretykiem / Apostatą / iaki był Pinfildes y Márcialis / spole-
czności żadney nie mieli: Zowiać takowa Ksieźa *Sacrilegos*, á
wielokrayce: że wkradłszy świtecenie y moc Káptáńską, od Kościo-
ła Apostátowali. A ty heretyku przećiw zázázaniiu Cypriána s.
Lutra y Zwingla / heretyki / y Apostaty / ktorzy sie przed sa-
mym diablem / wiały y Kościoła S. wyrzeli / przećia niemi
iátkimi Biskupámi czyniś / y świetem iezámi zowieś. A Cy-
pryan S. was heretyki, áni Chrześcíany chce zwać / gdy piśe
lib. de veritate Ecclesie: *Hereticus sic se Christianum esse profite-
tur, quomodo & Christum diabolus saepe mentitur*. Tenże was
ma za gorzniej niz Pogan y lib: 1. Ep. 6. *Si autem qui Ecclesiam con-
temnant, Ethnicí & publicani habentur, multo magis utiq. rebel-
les & hostes, falsa altaria, & illicita sacerdotia, & sacrificia sacrilega
& nomina adultera fingentes, inter Ethnicos & publicanos necesse
est computentur*. Toć tak o was heretykach. Niesze tak pi-
śe lib: 1. Epist. 3. *Insuper Pseudopiscopo sibi, ab hereticis consti-*

tuto,

tuto, nauigare audent, & ad Petri Cathedram, atq; ad Ecclesiam Principalem, vnde unitas sacerdotalis exorta est, a Schismaticis atq; prophanis literas ferre, nec cogitare eos esse Romanos (quorum fides Apostolo predicente laudata est) ad quos perfidia habere non possit accessum. **Troche** niżej przydanie / An ad hoc deponenda est Catholica Ecclesia dignitas, & plebs intus posita fidelis, atq; incorrupta maiestas, & sacerdotalis quoq; autoritas ac potestas, vt iudicare se velle dicant, de Ecclesia Prapósito, extra Ecclesiam constituti? de Christiano heretici? de iudice, rei? de sacerdote, Sacrilegi? **Słyszysz** iako tu Cyprian S. odpowiada za Papieża, wam heretykom, co to Papieża chcecie sadzić / wy świętokraycy kaptana? zło czyncy: sadzigo: heretycy, Chrześciamiń / nie godniście tego abyście wy ludzie od diabła zawiędzieni / potępieni / na kościel, na godność mieli sie porwać. **W**a was tedy napisany test on Canon, ktory przywodziś Concilij Lateranensis: co sie to na stolice Piotra S. pasczeła swoia rzucacie / secektacie, y iako gwałtownicy wymroćcie ia, y opánować ia rozboynicy chcecie. **N**igdy sie iakoś tuż slyśał niegodzilo / przecie Pasterzom y Przetożonym kościola S. powstawac / ani gwałtem wolac / abo im poslušenstwo wypowiadac: **A**le on was heretyki / co to gwałtem wolacie / ktorzyście w tym kacerstwie tak spoganieli, y zdziezešli, że wśetecznie zwierchność Boga y Apostolska bliźniacie.

Skaż tuż każdy obaczyć może, iż oni kacermistrzowie pierwszy / ktorzy w kościele Kátholickim kateza zostali, moc one sobie zlecona zgwałćili, y iako świętokraycy posalskowali; choć ia te na pasterstwo swiecono, ale iako mowi Apostol S. ci pasterze w wilki sie obroćili, y trzode kościola Bóiego rozprosyli, y mąstkare tylko pasterzom mieli: **A**le rzecz sama iako pisał Tubingenses Acatnicy / lwi / wilcy / fałszywi doktorowie / kátanścy synowie / potwory / niespokóyni / turbatorowie, beśtye nie ludzkie. **P**rzetoż prawdziwieć mogą oddać za / one słowá: *Ex opere imperfecto: Ex nobis exiistis filij nequam, sed non fuistis ex nobis; Si enim fuissetis ex nobis, mansissetis nobiscum* **N**iesze tamże Tom: 46. *Generatio praua & adultera, deserui estis*

Rzymśki Kościół
nie bładzi.

Heretycy nie słus
śnie papieża sa
dzą.

Wá Kościół
gwałtem wolac
niegodzi się.

Akt: 20.

Heretycy zbiego
wie.

à sanctis, deserti à sanctitate, à fide, à veritate, à gratia, à spiritu S. Deserti deniq. ab ipso Deo, & à bonis operibus que sunt Dei, quia non Deo sed diabolo pleni estis.

ROZDZIAŁ V.

O cudách nowey Luterskiey y Zwingliánskiey Ewángeliey.

W Alpiac heretyk o nieperonym postaniu swoich kácerz mistrzow/zabiega wczas temu/ aby go cudami niezágadniono: przetoż sami sobie zádaie/ y odpowiada co chce/ czescia cudá gántac/ czescia sie cudami przechwaláiac.

Pierwsza skutá tego/ ktorá sive hersly wymawia jest/ że cudá powiáda/ nie záwse máia bydź przy pástierzách/ od samého Boga poslánych: powiádaiać: że też Jeremiaś/ Ezechiel/ Joel/ Ozeasz/ Amos/ náwet y Jan chrzciiciel nie czynili cudow. Tákci Minister onych kácerzmistrzow/ czyni iáktimis prorokámi: wiedziaici to dobrze Pan Chrysus/ dla tegoć też czeslo wpomina: *Wiele falszynych Prorokow przydzie, y wielu zwioda.* A ktorzyś to moga bydź wiersy falszerze/ iáko ci co sie czynia Janámi/ Jeremiaśámi/ Ezechielámi/ prorokámi iáktimis. A czemuś też teraz niewspominaś oneg Eliáša? Wszakés tych twoich herstow niedawno czynil Eliášámi: A Eliáš czynil cudá/ tedyć też y ci nowi Eliášowie mieli czynić cudá. Aleć wolno tobie z Eliáša czynić Jeremiaśá/ Joela/ Ozeasá/ y Janá; owa ten diabel/ musi sie co raz przewierzgáć: bo mowiac o Antychryście/ wnet z Lutrá uczyni Eliášá: A mowiac o cudách/ wnet z tego Lutrá uczyni Janá/ abo Jeremiaśá/ Joela/ Amosá/ przecieć to słuczny diabel: wszakże S. pismo powiáda o Eliášu/ że y przedtym czynil cudá/ y potym przyśedbsy będzie czynil; tak máś *Apoc. 11.* A dotego máś wiedzieć Ministrze/ chociać niektorzy Prorocy cudow nie czynili/ wszakże sstálo im zá cudá/ że sie oni z Kościolem Jerozolimskim zgadzáli/ y tegoż ducha S. mieli/ ktorého miał Kościół Jerozolimski/ y z tymże duchem sa posláni od Boga/ ku nas

17 owi Prorocy
bez cudow.

Seliáš cudá czyni.

Prorocy nie od-
powiadali od Ko-
ścioła.

práwie

práwie lubzi: á toć było znać po ich postępách w żywocie y w náuce; bo y náuka swoia nikogo od Kościoła Jerozolimskiego nie odwodziła / y owszem ludzie záwiedzeni / heretyki o kácerstwo karali. A wáś Luter / niegodzien nigdy porównania z nimi / bo y v diábla sie swoiey wiáry wczyl / y z diablem iadł / z diablem spał / z diablem chodził / á przecie chcecie to w ludzkie w mówić / że go Bog posłał. Nie bliźni heretyku / boć kogo Bog posyła / z Duchem S. posyła / iáko one swoie éwiete Proorości posyłał. Ale kto z duchem diabelskim przychodzi / tego też idabel posyła. Jáko posłał onego Sedeciasza / y tego towarzysza / ktorzy mieli diabła w góbie / y zwiedli Achabá: tak też Lutera y Zwingla posłał / o czym było wyżej.

Prorocy z Du:
chem Bożem.

Heretycy z du:
chem Sátanskim.

Druga wymowka Ministrów / że powiáda / Luter y Zwingiel / nie nowa náuka przyniosa / bo one w pismiech S. znalezione y pánnietna bydź pokázują. Odpowiádam naprzód że bázno wątpimy o tój: bo my też będąc Kátholikámi czytamy pisma S. od ktorego nanniemy nie odstępujemy: á jeśli nam nie wierzyś; mamy też oyców świętych wykład / ktorych sie trzymamy: ktorzy nie bylić wzdzy dziećmi: ale wszyscy náuka / żywotem / brudzy też y cudami znaczni. A przecie tey wáśey náuki nie znaleźli w piśmie S. ani sie tey doczytali / wśáćci to Gontec pokáże / nieestetykni iedno. Żebyś tedy pokázal że wáś wykład pisma S. jest prawdziwy / á náš fałszywy: chociać już náš jest y cudami potwierdzony: wśáćże niedbajcie ná to / aby iedno cud o iákie wczynicie / wmarłego iákiego wskrzesicie / ábo élepego ábo niemego wzdrowicie. Niewymawiaj sie już pismem / wśáć też kiedy pan Chrystus wczyl / y stáry zákon w nowy przemieniał bytoć też pismo stárego zákonu iásne y dostateczne / iáko im to często zádawał / á przecie znaczne cudá czynił / ná potwierdzenie posłania swego; ieszcze dokładał: iż gdyby był cudów nie czynił / wymowkeby mieli / chocia mieli pismo. Toż też y Apóstolowie czynili / mając pismo / przecie cudami swego posłania do wodzili. Toż wy też macie czynić. Niezabładaj sie też słowy nászych Doktorów / ktorzy y Papieżnicy byli / y o Papieżnicy wie

Wáś Luter
ka jeśli nowa.

Wáś Luter
kier ieden Do:
ktor w piśmie
nie czytał.

Chrystus y pi:
smem y cudó do
wodził.

rze mowia ze nie potrzebuie cudow / bo iuz od poczatku iest cudami wtwierdzona : ale wasza wiara nie iest Papiesta / ieszcze cudow nie miala / koniecznie macie ja cudami wtwierdzic.

Powiemci y druga na owo co powiedasz / ze Luter y Zwingiel nauke swoje nie zgruntu nowa przynieśli : za wsty dze cie twoim Lutrem / ktorego slowa w Prefaciey *in corpus doctrina Lipsia Roku 1561. tak pisa / Audemus gloriari Christum primo esse a nobis vulgatum* Takze Alberus Contra Carolstadianos lib: 7. *D. Lutherus doctior est. quam omnes Ecclesia Doctorus post Apostolos. Certus etiam sum, omnes Doctores, qui non a Deo secundum doctrinam D. Lutheri docti sunt nihil scire de Deo.* I przydaie : *Non dubito quia D. Augustinus, si nunc viveret, se D. Lutheri discipulum sine pudore profiteretur.* Toz y in sy Lutera nowie mowia / a nie noweſto rzeczy / ktorych od czasow Apostolskich zaden Doktor niewiedzial. A iabym to pokazal / ze Luter wieſza odmiane uczynil w wierze / niz kiedy ſlary zakon odnieniony iest w nowy : a nie mialzeby ten postanienia swego pe wnymi cudami dowodzie : ſkaleie z mozgu / kto takiemu bez cudow wierzy. Nie napieramyć sie tych cudow ſlami / abo tyſiacami / ale aby iedno / iedno tylko uczynicie / doſyc mamy.

Trzecia wymowka : Watpi zgola Minister / ieſlibysiny ie za prawdziwe pasterze przyieli / chocia by tego cudami potwierdzili. Miodry Ministrze barzo ſie dlugo targuieſ o te cuda / otolic powiadam / uczynicie aby iedno cudo / nie watpicie / ze was nietylko za Pasterze przymiemy / ale y Papiestami was uczynimy : a coſ chciecie wiecey : Przecie Minister drozy ſie z ſwoimi cudami / wymawiaiac ſie / ze tych czasow oſtatek / znaki y cuda / raczey ſa v fałszywych prorokow / niz v prawdziwych. Nie bluźni Ministrze / nie chcemyćmy od ciebie cudow Antychryſtowych / ale Chryſtuſowych / o ktorych wiemy ze nie wſtaly / bo ſlowo Boze trwa na wieki / ktore powiedzial Chryſtus / *Kto wierzy w mie, uczynki ktore czynie y on czynic bedzie, y wieſſe nad te.* Takichci my ſie v ciebie wpominamy. A ieſli v was cuda wſtaly / tedyć y poſylame nowe wſtalo / ktore iakomci wy,

zey powie,

Minister targuie
o te o cuda.

Cuda Antychry-
ſtowe.

Ioan: 14.

ley powiedział / że wždy bywalo z cudami. Jeszcze sie Mini-
ster roymawia [sa ci wszyscy Szybala / i tak oni byli ktorzy cu-
dow szukali.] Toć tedy Luter byl wielki Szybala / ktory sie po-
drugich wpminal cudow. Ten Roku 1524. gdy Thomas
Muncerus poduszczał ludzkie do rebelij / napisał do niego / aby
go spytali kto go posłał / i esliby odpowiedział że Bog / nie-
chay żeby tego cudami dowiodł / y przydał: Tłukogo nie zwykł
Bog posyłać / na nowa reformacja / bez świadectwa cudow.
Takci Luter szybala został / wzięcie go bardzo. Ale Luter nie-
chay będzie Szybala y zwańmi / co sie to posłami Bożymi czy-
nięcie / a poselsiwa swiego dowieść nie możecie / toć to Szy-
balsiwo nad wszystkie szybalsiwa. Nam przecie nie dziwnyćie:
a esli chcecie / żebyśmy od was cudow nie szukali / weźniacie
pierwey tak wiele cudow / iako Pan Chrystus uczynił niż onym
żydomi o cudach przymawiał / tedy nam dosyć uczynicie / y be-
dziem milczeli. Boć żydowie mając wiele cudow / z dwor-
stwa znaków szukali / iako y Herod / przeto godni byli zganie-
nia. Aleć my Kátholicy / za wielka potrzeba od was cudach wy-
ciągamy: abyśmy bez naruszenia sumnienia / mogli opuścić te
wiary / ktora tak wiele set lat nie naruszona trwała / a wdać się
do tej nowej / nieznałomey / y nigdy niestychnanej wiary.

Jeszcze przecie Minister odsyła nas do pisma / y przywo-
dzi kogos / *in opere imperfecto Hom. 49.* że z pisma trzeba poznać
kościół; Aleć też tegoż Autora odpowiem: bo tamże powia-
da / że takżę Antychryst pisma będzie używał iako y cudow na
złudzenie / *sunt haereses, quae mendacia sua quodammodo scriptu-
rarum colorant auctoritatibus.* A przecie y Chrystus y iego

Apostołowie / beda przeciw Antychrystowi używać
pisma; takżę rozumiey o cudach. Trzeba tedy o

bojga / y cudow y pisma świętego. Prze-
to już sie wiecey nie roymawia / po-

każ cudach Luterskie y Zwingli-

skie / a nie droż

sie z nimi.

Luter wielki
szybala.

Luter ad Sena-
tum Mulhusen-
sem.

Bez cudow nie
możem wierzyc
Lutrowi.

ROZDZIAŁ VI.

Cudá Lutrowe y Zwinglowe Duchowne.

Minister przed
Zásem Cánoni-
kále Lutrá.Swiaści Lutro-
we

3. Reg. 12.

Cudá Lutrowe
walczyć z Papie-
żem.

DO długim targu / dał sie Minister náмовić / że wo-
zdy powiáda cudá swoich kácermistrzow / choć po-
niemoli. [Jeslić tak vsielnie žádáia cudow / niech-
że sie przypátrza cudom / choć tylko tych dwu świe-
tych meżow.] Rówszem mily Ministrze / dawnoć tak było vs-
czynić / nie ceniać tak drogo ; ále wolales sie z przodku drożyć /
żebyś lepiey przedał : boć sie przećie / żebyś ná tym targu nie
przegrat. Boć to coś opak czyniś / pierwey ie Kánonizuj-
ieś / y świętymi czyniś / niżes ktore cudo powiedzial / nie taká
ma byt Kánonizácia. Takżé y Donacystowie czynili / Kto-
rym Augustyn S. odpowiedział / co też wam sluży : *Cum vi-*
uatis ut latrones , mori vos iactatis ut martyres . Qui faciunt opera
latronum & demonum , gloriam sibi vendicant Martyrum . Po-
wiedz iedno pierwey cudá / tedy obaczymy iesli godni sa tey ká-
nonizácie. [Niechże tedy powiedza ktore wždy cudá wietše /
czy duchowne czy cielesne :] Jákoć sie podobá tak mów. Je-
dnoć mi dširano / że cudá cielesne mniaś : ále iuż powiáday du-
chowne. [Wtoś máia Maichowśko biedne / y niedznego Ar-
chiprezbytera / ludzi żadney ceny áni lidzby ná świecie.] Tá-
keś iest madyr Ministrze / toć prawda / tak też piśmno s. powiá-
da o onych Ministrách pierwszych / ktore Jeroboám przy ciel-
cách swoich postanowil : *de extremis* , powiáda / *populi* , to iest /
z napodleyfych y na poslednieyfych ludzi / ábo iáko ie inszy zo-
wia / *factor terre* , to iest / Smrodowie. Takichci rad sobie
diabeł obiera / ná swoie Ministrówstwo / ludzi żadney ceny
áni liczby ná świecie. Mnichowśko biedne y niedzne Arcyłu-
try. Coż wždy takiego cudownego uczynili ?

[Ci pátrá co uczynili / bez wśey pomocy woysł Cesárlích
y potencatorow tegoś swiáta / sámym tylko glosem / o iáko mo-
czynimi fundamenty páństwa káiedzá Plebaná Rzymśkiego / z

Gruntu

genitu wcale zadrželi] A ktoś to proście tak wiele nábro-
il: onos to Mníchowszko: y nieładá cudo. A ná toż to was
on Gáratz piekielny Lucyper posal / abyście z Biskupem Rzym-
skim walczyli: wiedziałci to dobrze [Pan Chrystus / y przepo-
wiedział / że bramy piekielne miały walczyć przeciw niemu; A
le przećie w tym go poćieşyl / że te piekielne mocy nie przemo-
ga / y przeto ná wzgárdę temu pieklu stoi. Wszakże żebys sie
nie bázno przechwalal / powiem ci kłtárzeczy.

Naprzod tak maś wiedzieć / iż nie pierwszy Luter takie cuda
broil / byli przednim inszy takowi cudownicy. A ktoś inszy o-
ne Państwa wschodnie / Grecia / Asia / Afryke / od koscioła
Rzymskiego oderwat / iedno Cheryntus / Ebion / Samosátes-
nus / Aryus / Nestorius / Manicheus / Donatus / Photinus /
y inszych heretykow ordy piekielne: y nie było żadnego here-
tyka / ktoryby siená biskupa Rzymskiego / za poduszczeniem pie-
kielnym nie porýwal / wszysey sie ná niego rzucáli / Państwa
Chrześciáńskie rozrywali / aż przykbedi ieszo wietşy ná nie cu-
downik Mahomet / ktory one heretyki pozarl / á diabel iáko
tego chciał / wszytko ożional. Takci oni heretycy / z diabłem
ná diabła robili. Nie przechwalayze názyt Lutrá y Zwinglá /
miałci záwždy diabel také cudowniki.

Druga / powiadaś iż twoy Luter y Arcyluter / tylko sa-
mym glossem / bez pomocy potentatow / také cuda pobroili /
A prawdaś to: wiem że glossem te cuda broili / y bázno to glo-
śno po wszytkim Chrześciáństwie pobroili. Ale iákiimi glosy
trzebá wiedzieć. [Apostolowie y inszy ludzie świeci / słowem
Bożym / w imie Pána Jezusa wstrzeşáli w marte / chore vzbra-
wiali; A twoi heretowie iáko: Nie w imie Pána Jezusa / á-
le onego meżoboyce piekielnego / nie ożywiali ani vzbrawiali /
ale zabíiali / mordowáli y morzyli. A czymże? Naprzod glo-
sem? Tak Luter glossem wolal: Ewángelia gdziekolwiek
przydzie / musí rozruchy y sedycie czynić; iesli tego nie czyni /
nie iesi prawdziwa Ewángelia. Glos też Lutrow był: Kiedy
nápisawşy / Bule Kráwa wolal; Kto by zdrowie swoje / má-

Cudownicy
przed Lutrem.

Glosy Luterskie
iákiimi cuda
broil.

Luter Tom: 4.

Libro de Papa-
tuLuter Contra
Silueſtrum.

Głos Żwinglowe

Krwie roſłanie
Lutra.Cudá Prorówe
nowey Ewánge-
lię.

Cudá w Poſeſe

ietnoſć / y ſławę ważył / aby Biſkupſtwa puſtoſono / Biſkupy
zabiłano / tacy ſa ſynowie Boży / to prawó Chrzeſćianie.
Głos Lutrow był: Nie wſpołkoie ſie / powiada / aż we krwi
Papieżników / bede po koſtłi brodził. Głos Lutrow był: Je-
ſli złodzieie ſubienica / lotry mieczem / heretyki ogniem karza-
czemu nie ráczey ná te wrzedy / Kárdynaly / Papieże / y wſyſt-
ke te Papieſka zarazę / mieczá nie obroćiem / y w ich krwi ná-
ſych reku nie wmywamy: Głos Lutrow był: Gdy Pány w-
ſyſtkie kátholické zwat Tyránnami / błáznami / wterutnemi
łotrými / y nád Turká gorſzymi. ále któżby ſie tych głoſow ná-
liczył: nie godzi ſie opuſcić głoſu onego Żwinglá Arcylutra /
tak on wołał: Ewángelia krwie prágne. A nie ugaſił ſwego
prágnienia / aż ſie ſwoiey właſney krwi / kiedy go ná wojnie
zabił / nápił: Takimci głoſem oni cudownicy twoi / ábo rá-
czy zboyce / broili.

Do takich głoſow przyſtąpiłá rzecz ſámá / y krwi Chrze-
ſćiańſkiey wielkie roſłanie / átkomci inż wyżej powiedział / chłó-
pſtwa náprzod do ſiá tyſięcy przeciw pánom powſtało: á po-
tym káſazetá y miáſta Niemieckie / przeciw Ceſárzowi Chrze-
ſćiańſkiemu wojne podnieſli / ná ktorey ſámych kul żeláźnych
ná Ceſárzá dziewieć ſet wypuſćili; toć inż żáłoſne ſłowa były.
Aż też y Żwingiel Arcyluter z ſwoiemi ſákrámentarzmi / woj-
ne ná kátholiki podnioſł / ná ktorey ſam hetmánil y zgináł.

Jákie pod ten czas Ewángelie y nowey / rozruchy / y woj-
ny / krwi roſłania / puſtoſenia / okrucieńſtwa nád Kátholicki-
kami / w Niemcech / we Fránczey / w Anglię / w Niderlándzie
y wſędzie po Chrzeſćiańſtwie były od tych to nowych Ewán-
gelikow / kto chce wiedzieć niech czyta / Commentarios Surij,
Theatrum crudelitatum, Claudium Xantefum, Richardum Veſti-
gnanum, Lanium de falſis prophetis, Naſum Cent: 2: Veru 23. Li-
adanum Dial. 3. Dulitan. Ale cóż trzeba biegáć po cudzych brá-
inách / gdyż ſie takich cudow Luterſkich doná nápatrzymy:
Niemáż tego Biſkupa / tego plebaná / miáſta żadnego / kto
regoby či turbarowię nie ruſyli / po Scymách / po Bi-

ſkup.

skupstwach / po mieściech / po kościolach / wszędzie sedycie /
 rebellie / niepokojcie rozniecaia. Ono Jslanty iako sie krwia dla
 tych krzywoprzysięzcow Luterskich / y podżis dzień oblewania?
 Tego że wy nie widzicie / ślepiście / iako mówi Augustyn S.
 Ktorego ty przywodziś / a że iesze takie zboyce chwalcie / wie-
 rucna złość wasza / a iż sie y tym co wam to gania sprzeciwiać
 prawie z mozgu śalecie. Takieć protko mowiac sa cudowne
 cudá wasze / a przecie mówi Minister / bez miecza / bez pomo-
 cy. O krwawy wilku / oto iesze tkwi krew w zebach waszych
 wilczych / krew ná retu waszych przyschła / iako y sam Luter
 mówił: Jam powiada wszystkie chłopy pobit / bo kazalem ie
 pozabijać / wszystkich ich krew ná ramionach moich / zc. Tak y
 wy wszyscy możecie mówić: A także to Pan Chrystus y Apo-
 stolowie cudá czynili? Nie Chrystus / nie Apostolowie / ale
 żydzi to tak mówili / krew iego ná nas y na syniech naszych. Tak
 wy sie y teraz przechwalcie. Toć iesze za czasu Lutrá / Eras-
 mus Reterodamus wam zadawał / wasze okrutno y tyransta
 Ewangelia opisuiac. Boć wy w opowiadaniu Ewangeliey
 Luterskiey / tenze sposob macie / Ktory dawno mieli / Ariani /
 Manichei / Mahometani / ktorzy swoje błedy sprośne mieczem
 rozmnożyli. Aż sie też y umarłym dostało. Spaliliście ciała y
 kości S. Ireneusza Biskupa / S. Hilariusza / y S. Marci-
 na: Także y onego S. Meczennika Thome Caneuariensis Ar-
 cibiskupa / y ktorych Kolwiek świętych kości znajdziecie pali-
 cie. Moglbymci tu y inſe okrutniſtwa serzey opisać / ale od-
 toże to ná inſy czas bedzieſli chciał. Dofyć bedzie ná ten czas
 o tych waszych duchownych cudach / że od początku Ewange-
 liey waszey / żadnych inſy b znałow waszych nie widzieliſiny
 tylko klamać / zradać / perwersać / żydąć / cudze wydzierać /
 funduſie łupić / kościoły y klaskory pustoſzyć / oltarze wyrora-
 cać / sedycie rozniecać / wſy don. wa przecie wlaſny pánom
 podnoſić / ſluby gwałcić / y inſe diabelskie ſtuki wyprawiać.
 Chybabyſcie też to nam za cudo chcieli obawiać / co według
 Augustyna S. inſe cudo przechodzi / to ieſt że co wszystkie ſwiat

Cudá w Jslan-
 cích.

Krew Kátholi-
 cka ná retu Lu-
 terow y
 In colloq. Men-
 ſai:

Erasmus ad
 Vulturium.

Cudá Luterskie
 ná ciała ſwia-
 tych.

Cudá duchow-
 one.

interzył, co wy oty mowili / i tak wespół namedziſe, naleyſze /
 wy ſie namedbrzymi / i tak wespół namedziſcie: Teſt to woprzecie de
 nie ładą dżiw / ale barzo / i ſyblow y / diabiełſki; Że ſie cacy two
 dżie znayduiecie / nad wſyſtkie niereſtyby naniwſcyblowſy /
 nad wſyſtkie złoſci nazłoſciwſy. Wyłochy ieſzcze co mowić o
 czaſcie tych cudow waſzych / o Antychryſcie / y o inſzych rze
 czach / ale badżie temu inſe miyſce: Doſyć tak o cudach du
 chownych / podżmy do cielesnych.

ROZDZIAŁ VII

Cudá Lutrowey Zwinglowe cielesne.

N Teſta kżywde Miſiſter uczynił tym ſwoim kácermi
 ſtrzom / że zawiadby ſie opifować ich cudá / y ieſzcze roz
 dzielwſy ie ná dwocie / ie dne duchowne / drugie cieles
 ſne / ſáme tylko duchowne wypifał / á cielesnych nie wſpoma
 niał: czyli ich nie ſwiadom / czyli im nie dowierza / áboć ſie
 ich wſtydżi: iáko ſkołwieł / przećie iá wiedzac iáko to wielce ſlu
 ży / do Cáoſonizatiey onych wielkich meżow / przypomnie tro
 kó / chociać mi podobno Miſiſter niepodſieknie / ale nie
 trwam o tego káſte.

Mnich Luter
 Miſiſte wziął.

Wiádomo teby wſyſtkiemu ſwiátcu iż Luter był Mnichem
 kápicę porzucił / y ſluby Bogu poprzyćiężone zgwałcił: Páſe
 ne tákże Miſiſte Bogu poſlubiona / z káſtorá wytrabſy / iá
 ko ſwietoſkraycá zgwałcił / Roku 1525. y 3 má w iáwnym ſá
 wietoſkrayckim cudzołóſtwie mieſkał. Niemogac zátáić ſwo
 go wſeteczeńſtwá / w Bibliey Niemieckiey Pron: 31. przypifał
 ná brzegu te ſłowá: *Nihil amabilius vel ſuanius eſt in terra,*
quam amor mulierum. ſi cui id poteſt contingere: Godne záiſte ſło
 wá cákiego cudotworce / y ieſzcze przydáć *In colloq. Menſal:* że
 ſie tego náuczyl od ie dney wdowy / bedac zakiem; gó dżie ieſzcze
 mowi: Że od zbytemiey miłóſci niewiaſt práwie ſálał. Zádziwil
 ſie wſyſtet ſwiátc ná cákie dżiwy / y ſluſnie: bo á co dżiwniey
 ſtego / iáko kiedy Mnich z wiadby Miſiſte / wziął iá ſobie

Słowá cielesne

za cudzolożnice; ięscze do tego z po trwałeniem wielu / a zwa-
 seza Niemcow. Byłci kiedyś dawny heretyk Jouinianus / ko-
 ry też Pamięństwo ganił / iedno mu się przećie niepowiodło / bo
 go Hieronim s. swym piśnem zagłuszył / że nieśmiał daley po-
 skapić. Alz potym nastal / Alahomet / ktoremu się lepiey powio-
 dło / bo żonami wiele ich połowił. Ale dopieroś Luter nie dal
 wprzód Alahometowi: bo także á boday nie gorzey / tym smro-
 dem cielesnym swe pomocniki zaráził / że prawie tym smro-
 dosyflęk świat zachodni / iako Alahomet wschodni za smro-
 dziłi. Coż wždy za przyczyna / że sie ta cielesnośćia dala ludzcie
 Lutrowi wwieść: *Causa in promptu est.* Trącił ná czas iako to
 Minster mowi / boć też diabel pátrzy ná ludzcie pogody / á v-
 pátrzywszy dokazuje. Trącił mowi ná ten czas / kiedy ludzcie
 brzuchy rospnęćili / ciátu dogadzali / y cielesności milowali:
 y iako ono Apostoł przestrzega / że *osłátecznych czasów*, mieli byđ
 ludzcie *rozkoszy miłuiacy*, *wiecey niż Bogá*: wpátrzył to diabel /
 wyprowadził Lutrá rozkosznego y cielesnego / z Ewángelia y z cu-
 dami rozkosznemi y cielesnemi / y tak wlowił co chciał. wlasnie
 iako kiedy gáydá przydzie do karczmy / naydzie wnetże gotowe
 co w taniec poyda / by iedno zágrat. Coż tedy za dzivo / że tak
 wiele ludzi chwyćito sie tey Luterskiej Ewángeliey / gdyś y Al-
 koran Alahometow y Ewángelia Lutrowá / bárzo ciátu y
 cielesnym ludziom lubi. Ale suchay ięscze inšych cudow.

Piśe Stáphilus wzeń też kiedyś Lutrow / ná co sam pá-
 trzył / Roku 1545. Luter kuśil sie z iedney opetáney diabla wy-
 rzucić: áleć gdy śátaná swoiemu Luterskim Exorcisniami zá-
 kłinał / śátan z niego sydził / y Lutrá tak przestraszył / áś wcie-
 łac mniat. Jedno li śátan tak był brziwi zátarasował / że za-
 dnym sposobem nie mogli otworzyć / chciał iuż y ognem Luter
 wćukac / ále ktrá nie dopuścila; áś drzwi wyrabano / takci le-
 dwie z cáł sýia vředi. Niemniáci Luter diablów z ludzi wy-
 pędzác / ále w ludzcie ropędzác / czego sam był pełen / tego dru-
 gim wćukal.

Swinglowi też wczniowie / niełáda to cudownicy; chciał

kiedyś

Luter zá smro-
 dził świat.

Luter trącił ná
 czas.

Czas rozkosny.

Luter śátaná
 wypędził.

Diabel Lutrá
 wypędził.

Kálwin chłopá
 wćerzył.

widzającego okle-
pił.

Kanonizácia
Lutrá y Zwin-
glá.

Ministrowie
nie zwołują.

Ministrowie
nie idą do po-
gan.

Kiedy Kalwin umarłego wskrzesić / y namowitiednego ubogie-
go człowieka / aby sie umarłym zmyslił. Ale kiedy przyszło do
rzeczy / á Kalwin nad nim wolal aby powstał / on chłop z wy-
umart. Takie sa Zwinglianśkie cuda / nie ożywiać / ale mo-
rzyć / á zabijać. Tenże Kalwin / náiał drugiego / aby sie sle-
pym zmyslał / á kiedy przyszło do wzdrowienia / onego widzao-
cego ślepym uczynił. Jáko y on Cyrollá / Aryáński Biskup /
przed tysiącem lat. sa y inśe cuda Ministrów rozmaitych / kto
remi sie ia teraz nie chce báwić / ale czytay o nich Mathem
Lánoium Fráncuzá / ten ma dosyć takich dziwów / ia to scho-
wam ná inśy czas.

Tu inż sam osadz Ministrze / iesliż ci waszy Heretowie / sa
godni owej Kanonizácie / zes te przed czasem świętami me-
żami názwał / coż wždy tak świętobliwego czynili? Dobrzeż
powiedział o was święty Augustyn / życie y umieranie iáko to-
rowie / á po śmierci czynicie sie świętymi / y męczennikami iá-
kimiś. Wiáda wam co złe dobrym zowiecie / á dobre złym.
Jesli tak chceś Lutrá y Zwinglá kanonizować / kanonizuyże
wszystkie heretyki prześle / y owšem samego Mahometá / kto-
ry tak dobry był iáko y Luter.

Wroc my sie inż do rzeczy / á niechay tá Kanonizácia be-
dzie / zes ty twoimi cudami nie dowiodł / iżby Bog miał was
postać ná iákaś reformácia. A iá tymiż cudami waszymi poká-
zuie to / że was sam diabeł z piekła postal ná zwołzenie / y spu-
stoszenie chrześciaństwa. Bo to właśna diablu iáko go opisu-
ia / że jest meżoboyca y kłamca. A wy także macie te znaki pewne /
bo y ludzie woynami mordujecie / y kłamliwymi cudami zwo-
dźcie. Nie poydźcie wy do pogan / bo wam żony nie dopu-
seza / ale tylko kto owczarnie / iáko wilcy chodźcie / iáko prze-
powiedział Apóstol / á owce Chrystusowe rospasacie / wy-
kradacie / y mordujecie. Dobrzeć o was powiedział Tertulian
nus lib. de praescript. Negotium est haeticis non Ethnicos conuer-
tendi, sed nostros euertendi. Hanc magis gloriam captant, si flanti-
bus ruinam, non si iacentibus eleuationem operentur. Tenći jest

duch An.

du h Antychrystow w was / przeto go też wslawicznie maś w
 giebie; ale musiś przecie polknać tego Antychrystá. Jużci da-
 wno Apóstol ś. Jan was heretyki nazywał Antychrystami: Ták-
 że y Oyconieś. was nazywáta / iáko Hieronym S. *Ego reor*
omnes istos heresiarchas, Antichristos esse: & sub nomine Chri-
sti ea docere, quae contraria sunt Christo. Toż Augustyn ś. mowi:
Omnes certè qui exeunt de Ecclesia, & ab unitate Ecclesia pra-
ciduntur, Antichristi sunt. Tákże / Cyprianus, Hilarus, Ambro-
 sius, Chrysostomus. Ponieważ tedy nie tyłko Kościół Kátholi-
 cki / waszá heretyki osadził: Ale y Luter was Zwínglow/
 Kálwinow sakramentarzow / ma zá heretyki: á wy też
 Lutrá heretykiem zowiecie / zá tym idzie / żeście
 wy nie Chryściánie / ale
 Poganie.

1. Ioan: 2.
 1. Ioan. 4.
 Kácermistwo
 wie Antychry-
 stami



TRZECIA CZESC.

Ze Ministrowie nowey Ewangeliey od tegoż
diabła, przez Lutrá y Zwinglá są posłani
Ordinariè,

DLugo sie tu Minister zabawił / dowodzac seroko / że
ich nie Papież / ale Luter y Zwingiel na vrsad Mi-
nistrowski posłali: żal mi prace iego / że sobie nie po-
trzebnie te prace żądał. Gdyż my Kátholicy nie przymy tego /
y owosem powiádamy / że ministry Zwángelickie / nie Papież
Boże vchoway / nie godni tego / ale Luter y Zwingiel posłali /
y Ministrami vczynili. O cóż tedy idzie? ná cóż tak długa di-
sputácia? Jesliż Luter y Zwingiel byli Presbyterámi / niechay
v ciebie beda y Papieżámi. Wszak Zwinglowie zowia Lutrá /
*Saxonicum Papam, cereuisiarum Papam, Papam stramineum, Ne-
potem Antichristi, carnificem & mactatorem Christi, y insymy ty-
tulánni nie leda iakiemy. Niechże tak bedzie / mniem ná tym.
Powiem ciá tobie iesze wiecey / niżlibys ty podobno chciał.
Nie tylko Luter y Zwingiel was posłal / ale onże diabel / Kto-
ry Lutrá y Zwinglá posłal / y was także przez nie posłal. wie-
rzyżże temu czyli nie wierzyś? Twoiemiż cié słowy przeko-
nam; Samże tak mowisz / że kiedy ludzie posłani od Boga /
posyláia drugich / ono takich posylánie jest od Boga. Prze-
toż ktorychkolwiek Apostolowie posłali / nie watpimy / że
od Boga są posłani. Tymże też sposobem rozumieny o fał-
szywych Apostolách / ktore zowie Páwel Swiety *Pseudo-
postolos*, ktoryz bedac sámi posłani od diabła / kogo też ci po-
sła / także są posłani od diabła. O tychci ono mowi /
2. Cor. 11. Tákowi fałszywi Apostolowie / są robotnicy zdrá-
bliwi / przemieniacacy sie w Apostoly Chrystusowe. A cho-*

Ministrowie od
diabła posłani.

ciac

ćiać pospolicie powiadać/ żeście od Boga posłani / mu-
śicie tak dla rozsydu mówić/ ale w prawdzie samey/ nie inaczej
jedno od diabła.

Jesli nie wierzysz temu / tedy dla lepszey pewności dam ci
świadeki wasze Ministry. *Vingandus in lib: de erroribus Ge-
orgij maioris* pisze, iż po śmierci Lutrowey w Wittenbergu/ na
kathedrze Luterskiej siedział diabeł to jest/ *Georgius maior Suc-
cessor* Lutrow. Otoż diabeł diabła zostawił. Luterscy też
Ministrowie / tak witali Zwinglowe wcznie: Czemuście tu
przyšli turbować Luterskie kościoły? was lotry diabeł tu po-
stał / abyście rozruchy czynili w naszych kościołach. Także o
Kálwinie successorze Zwinglowym mówia / że od diabła po-
stąny / diablów pelen rć.

Jest inszych bázro wiele świadeków / ale czytaj Ministry
máchia / abo Synopsyn *Adriani Jungij* / abo *Causas* *Ulten-
bergij* / że sekta sakramentarzow jest stok / do ktorego sie zbie-
gają insze kacerstwa / ostatni sáćianiski gniwo / ktory przez nie
ná Chrystusa / y ná kościół wylewa rć. To zamykam tym Ar-
gumentem

Którzy od posłańcow diabelskich są posłani / ci też
od diabła posłanie mają.

Ale ministrowie od posłańcow diabelskich są posłani.

A tak ministrowie od diabła posłanie mają. To sta-
nuż wykłó do dowiodło wyżej.

W T O R A / że Ministrowie od Lutra y Zwingla posłani
są / z tymże duchem diabelskim / ktorego oni mieli / według oney
powieści: Co kto ma / to też daie. Jáko tedy Pan! Chrystus /
posyláiac Apostoły / tchnął ná nie Duchá S. ktorego sam był
pelen / y z tym ich posłał: oni też z tymże Duchem drugich po-
słali / y do tego czasu w kościele kátholickim posyláia / o czym
przepowiedział *Isai. 59.* Tymże sposobem Ministrowie nie
mogą mieć inszego Duchá / jedno iákiego mieli oni / ktorzy ich
posłali: Jáko kiedy też Jeroboám / oderwawszy Isráelá od
kościół / Ministry posłanowił / w ktorych trwał on duch bál

Rinander in
supo: excoriato

Schütz in 50.
Causis.

Ministrowie z
duchem diabel-
skim posłani.

wochwałski Jeroboámow / y cokolwiek potym sie zle go dzie-
lo / iemu to przypisue / 4. Reg. 17. Toż świadcza sami Mi-
nistrowie. O Lutrze piše Conradus Reis Zwingliánin / *lib. de Cana*: Bog / powiada / dla pychy / odiał Lutrowi ducha
prawdziwego / iako onym Prorokom Achábowym / 3. Reg. 22.
a dal mu ducha kłamliwego: A nie dšiw / powiada / bo go za-
złoty v Károlsádušá kupil; y ten duch kłamliwy będzie trwał
w tych wszystkich / ktorzy z Lutrem trzymáia. O Zwinglián-
skich Ministrách / *Ioannes Schütz in serpente antiquo: Riander in Lupo Excoriato*. Duch / powiada / sakramentarzow / czarny /
złoslwy / zdrádlwy / iest diabel zé. czytay Vlembergum cau-
sa: 10. przetoż taki Argument czynie.

Ktorzy z duchem złym są posłáni / ci też ministry swo-
ie z tym Duchem złym posyłaia:

Alle Luter y Zwingiel / z duchem złym są posłáni.

A tak Luter y Zwingiel Ministrzy swoje z duchem
złym posyłaia.

Tuż tego dowiedziono / nie trzeba powtarzáć.

TRZECIA / ciż Ministrowie od Lutrá y Zwinglá / z
náuka y słowem diabelskim są posłáni.

Śwytlie sie aż nązbyt Ministrowie przechwálać / słowem
Bozym y pišmim S. vřáwicie w gębie máiać ono diabel-
skie / *scriptum est*, iakoby to napewniemy zinać / prawdziwego
posłania / ten byl / nuć w gębie / *scriptum est*. Aleć też y przed-
tym diabel nie ináczey mówił z Pánem Chrystusem / y przedtym
wszystcy heretycy nie ináczey woláli / jedno słowo Boże / nápiša-
no iest. Takżeć y terázniemy heretycy czynia Wřáźke kiedy sie
Ministrom przyślucha / nie inřego jedno własnje diabelskie
wymysły / bluznierstwa / sny / powiadaia. Jasne słowa są
pánřkie o tym: *Non est discipulus supra magistrum, sufficit illi se
ut sicut magister eius*. Wřak pospolicie mówia / iaki mistrz / ca-
ła náuka. Jesli tedy mistrz diabel / tedyć też y náuka diabelřa /
řadze y Apóřtoliowie kácerřwa náuka diabelřa zowia. Co y sa-
mi Ministrowie seznáwáia. Tak Kámpanus Zwingliánin o Lu-

Ministrowie z
diabelskim sło-
wem posłani.

trze / Jako pewna jest / że Bog jest Bogiem / tak to pewna /
 że Luter jest diabelskim Doctorem. Toż pisał in serpente anti-
 quo: Doctrina Luteranorum somnium atq. delirium noxiū; con-
 mentitium dogma, quintum Euangelium, Diaboli stercus &c. O
 Zwinglách / in Lupo Excoriato: Doctrina sacramentariorum est
 & erit in perpetuum à diabolo, & nihil est aliud, quam leuis in-
 ficax claudicans atq. terrena quadam loquacitas, & nequitia diabo-
 li, stercus & fator diaboli. Ciż przydała / Mahometismus, Ari-
 anismus, & Caluinismus, fratres sunt & sorores, tres Caligæ eius-
 dem panni. A nalepszy znak tego / iako sie Ministrowie rádzi
 wczu od diabła / pisał o iednym Ministrze / iż miedzi Andreas
 Kielli predycant / mż siedł na kazanie / zwykł był w ogrodzie
 przy domu / miedzi takim czarnym iakoby człowiekiem rozmawiać
 wypatrzył go raz żoná / y bieżała do ogrodu powiadać / że
 czas już na kazanie / potym go spytała co by to za cz był / z kimby
 rozmawiał / zaśrąsowany Minister / spyta żony iesli je go wie-
 działá / żoná nie zaprzęła sie / wziąwszy Minister żone do ko-
 mory / tamże ia záras wduśił. Idzie / to zrobiłszy / Minister
 na kazanie / dświłá tym czasem zaśtanie Páma bez duse / y z
 wielkim głosem rozwoła co sie zstáło: zlećnie sie Minister. Ska-
 ka ráby y drugich Ministrów / wśakże wrząd porwany go /
 kazał ściać meżoboyce. Zgad obacz trzy rzeczy. 1. Jako jest
 Ministrów z diabłem towarzysstwo. 2. Od ktorego sie duchá
 wczu / y z iakim duchem ida na kazanie. 3. Jako sczyra mło-
 ścia młwia żony.

Ministrowie id.
 Po sta wczu od
 diabła.

Cofferus in De-
 monstratione
 Fide.

Niechayże Ministrowie nie maciá / ponieważ oni nie E-
 wángelia ani słowo Boże przepowiadá / ale co diabel kaze /
 to też oni kaza. Przetoż tak Argumentuje.

Reorzy diabła Ministrá mieli / ci też wczniom swoim
 diabelskie słowo podali.

Ale Luter y Zwingiel diabła Ministrá mieli: A tak
 Luter Zwingiel Ministrów swoim diabelskie słowo
 podali.

A toć sie już wyżej dowiodło / nie móiem o tym
 warpić.

Ministrow nie
chceć diabel.

EWANGELIA: Że Luter y Zwíngiel dzisieysze Mini-
stry bez świeceńcia posłali, tak iako diabel kazał.

Niedufając Minister pierwszemu postaniu swemu od
Boga, wciąka się do ludzi y chce koniecznie dowieść, że Luter
y Zwíngiel są też od ludzi, to jest od Papieżow y Biskupow po-
stani; ponieważ Presbiterami Kościoła Rátholickiego byli.
Szkodaś twoiey pracy bogi Ministrze, także wiele pápiery
niepotrzebnie popsuwał: o to twoie kłatki y plotki, co o Pres-
byterách nádrwił / Luter iednym słowem rozwałił; gdy on
wedle tego iako go diabel w oney disputáciey náuczył, wszystko
Kápláństwo zwierchnie w nowym Testámencie odrzucił / po-
wiádać iż wszyscy ludzie ktorzy się chrzcili są Ksieża / biskupami
Papieżami. Przetoż w was nie máś różności między Ksiedzem
a chłopem. Jesli temu nie wierzyś: Sluchayże słow samego
Lutrá *libro de Captiuitate Babilonica: Omnes sacerdotes sumus
quotquot baptizati sumus. Quantum è scripturis docemur, cum
ministerium sit id, quod sacerdotium vocamus, prorsus non video,
qua ratione rursus nequeat laicus fieri, sacerdos factus, cum à laico
nihil deferat, nisi ministerio. A ná drugim mieyscu Tom 1. Ien:
Germ: fol: 296. Quisquis ex baptis mate prorsus, gloriari potest,
se iam sacerdotem, Episcopum, & Papam esse. A przydaie Igitur
sacerdotis officium, in Christianismo nihil aliud esse debet, quàm sakra
pa quispiã: dum is qui in officio est, primus incedit. Cum verò depo-
nitur est & ipse rusticus, aut ciuis, quemadmodum reliqui. Słybyś
to / iako was Luter poczynił poprosu nie Ksieża ale chłopy / ie-
ścieście wedle tego náuki / tylko iako wrzednicy / dozorczy / woyno-
wie ná chłopy; póki pan chce poty woynetem ábo wrzednikiem
bedzie / á skoro go pan złoży / będzie postáremu chłopem: A
Ministrowie przecie czynia się Ksieża / Biskupami się zowia; / zo-
wia się y Papieżami: Przecie Luter ináczey nie powie / iedno-
ześnie wy tácy Ksieża / tácy Byskupi y Papieże / iako też lád-
a chłop / by się tylko ochrzcił. Przetoż ia wole wierzyć Lutrowi
iako pierwszemu reformatorowi / ktory was w chłopstwo o-
brocił. Co dawno powiedział o wszystkich heretykach Tertuli-*

Ministrowie nie
Ksieża ale chłopy
pp.

anus de Prascript: Alius hodie Episcopus, cras alius; hodie Diaconus, qui cras Lector, hodie Presbiter, qui cras Laicus: Nam & Laicis Sacerdotalia munera iniungunt. Taksze y Cyprianus de Simplicitate Prelatorum: Li sunt qui se ultro apud temerarios conuentus sine diuina dispositione prasciunt, qui se Praepositos sine vlla ordinationis lege constituunt, qui nemine Episcopatum dante, Episcopi sibi nomen assumunt.

Dla tego też Ministrá ládá chłop może czynić. Bo ná wielu mieyscách iáko y w Ispanciech, ktorzy chcieli byđ Ministrámi, chodzili ná Ratusz do wrzedu mieyskiego / tá m gdy pokleknał / káždy raycá ná niego tchnał mowiac: Bierz ducha S. A gdsie indzie takowych Ministrów / zaprowadzili do Kościół / y tá m kładac ná niego rece / soli mu w gebe włożyli / y dali mu winem popić / potym mu wody / ktora miał chrzcić podali / áz też y księgi / z ktorych śpiewáli ono: Zachoway nas Boże przy słowie twoim / etc. A indzie / samym tylko słowem Burmistrz ábo woyt / świeci Ministrzy / tylko rzekszy: Bądź Ministrzem. We Gdańsku Ministrowie przysięgáli przed wrzodem / że nic innego niemieli mówić / tylko co wrzód kazał: W Toruniu táksze iáko Burmistrz ná ratuszu kaze / táł też y Ministr w Kościele musi kazać. Żá takim świeceniem nie nowiná to w Niemcach / że Minister w robotne dni jest Bórwierzem / w święto przepowiada słowo Luterskie / ápo obiedzie gá yda ábo surmáczem / grájac do tańca / táł bówiem żywia żony swoje.

A táł nie popisuy sie iuz świeceniem Pápiestkim / wyrzekł sie też Luter przed onymże diabłem: á iáko mu ten kazał poczy mi was Ministrámi / bez świecenia / bez ducha s. bez słowa Bożego / zgolá chłopcy y dozorcámi trzody Luterskiej.

WOSTATEK Ministrowie ná to osobliwie od diabła przez Lutrá y Zwingla są posłáni / áby przepowiedáli ono słowo diabelskie / że Pápiez jest Antychryst: Táł mas o tym wyżey w disputácii / y w Artykule osinnastym / gdsie diabeł wzy Lutrá / wátpić o swoim świeceniu / powiádaac ie byđ Antychrystowym / á to temi słowy (Twoie mázanie y świecenia bez

bożne /

Brendebachius de bello Lituanie.

Ministr Burmistrz czyni.

Nafus Cent. 1 Verit: 67.

Nafus Cent: 2 Ver: 80

Diabeł ná to Ministr postát áby Pápiez Antychrystem zwát

Diabel y Chry-
stus bluzni.
Math. 10. 7. 24

Tom 2. Germ.
fol 267.

W Papie-
stwie wsty-
cho jest co po-
trzeba do zbá-
wienia.

boine / salsywe jest y Amys / ryslowe) Toć tak diabel wozyl wozna swego Lutrá: Borey nauti diabelstwy i iustrowie tak / e pilno woz / y tak pilno ta opowiadala / że wstawienie tego Amyschryslá w góbie maia. Przetoż nie dziwime sie / że ten iust / rifier w pamiowcach tak barzo rozdarł pasczke swoiená Pa-
pieżá / poniewaz tenie go diabel Lutrá nádal / aby kósciol Rzymstý Papieżá bluznił. Uciemielićby tego bluznierstwa ci iustrowie / tedyby ich ten diabel niepodziegał / ale taki iust rz taká tei náuka: że ich iust rz jest mendax, przeto też tego /
scholares sunt mendaces. Non est discipulus super Magistrum. wśak to nie nowiná temu diablú / y samého Pána Chrystusa zwąc Beelzebubem / dla tegoć też nas Pan przestrzege / Dosyć wznio-
wi aby był iáko Mistrz iego, á słudze iáko Pan iego: Jesli gospodarz Beelzebubem nágwáli: iákoś dáleko wiecey pomocniki iego. Ni bożyćś sie ich tedy. Toć tak Pan Chrystus nas cieśy. Uci-
dźiw tedy że sie tak ná Papieżá iáko opetáni ięzykami swymi diabelstwi porywáia: bo przy Chrystusie musi sie Papieżo-
wi do słáć: wśak że takim wrzaskiem diabelstkim nie zwalcza Pa-
pieżá: nie bojemy sie ich. Jużci temu diablú / dosyć náto odpisa-
no / áż też niegodzien tego: odpowiedział Bellármín / y náś Polák Adrianus Jungius Jezunta / y Synopsi / y inszych bez-
liczby / przecie woby mu mgdy nieodpowiedziano / toż popyta-
rza: takci też y pies / choć go vderza / przecie on szceka. Ponie-
waż tedy nie wierzyś nášym Doktorom / wiec mu tegoż iust-
strzá Lutrá słowá zárzuca mechayze ie gryzie. Tak tedy Luter do dwu Plebanow / ktorzy sie go rádzili co mieli trzymać o Pa-
piestwi kóściele / nápisal: *Fatemur in Papatu veram esse scriptu-
ram sacram, verum baptismum, verum sacramentum Altaris, ve-
ras claves ad remissionem peccatorum, verum predicandi officium,
verum Catechismum, ut sunt oratio Dominica, Decem precepta,
& articuli fidei. Dico insuper sub Papatu veram Christianitatem,
immo verum nucleum Christianitatis esse. & przydác: Si igitur chri-
stianitas sub Papatu est, sequetur eam Christi corpus & membrum
esse. Si corpus eius est, habet verum spiritum, Euangelium, Fidem*

Baptismum

Baptismum, Sacramentum Altaris, claves, predicandi officium, Orationem, Sacram scripturam: demum omnia quae Christianitas habere debet. Toć tak Luter / posłało to coś na ono / kiedy też ułbel wyznał Chrystusa: Tyś jest syn Boży. Tak ytu musiał Luter wyznać na hańbę y zawstyżenie tych Ministrów, co to ściół kpięśli bluźnia / który y sam Luter chwalić musiał. Niechajż diabeł z tymi Ministrami te słowa Luterskie gryzie, a papieżowi na pokoy.

Conclusia.

Alleć iuż Minister dzwoni na koniec, nie dźwony ministrze, tyś ruszył dzwontka / trzebać było oddzwonić: Niechże ta będzie konklusya: Że Luter y Zwingiel mieli mistrza diabła, y od tegoż będąc sami z nauką diabelską posłani / was też Ministry swoje z tą nauką posłali. Żeć możecie zrozumieć / iesliście nie zaślepieni / żeć was słusnie pytamy / kto was posłał: Kto was świecił: Gdzie kościół wasz prawy: Gdzie Biskup prawy: A że sie do Lutra y Zwingla przyznawacie / musicie sie też do diabłać przyznać. Taki / takie posyła. Jesze Minister przed czasem śpiewa / musi mu też odśpiewać / onoż co troche niżej Jan święty napisał: Oto przychodzi rychło, a zapłata moja zemna jest, abym oddał każdemu według uczynków jego. Precz psi, iaki jest Luter y Zwingiel, y czarownicy niewstydlivi, iaki Luter y Zwingiel, y meżoboyce, y batorówchwalce, iaki Luter y Zwingiel, y każdy który mitwie y czyni kłamstwo, iako Luter y Zwingiel, Amen.

Ministry kto po
słał.

Apor: 22.
* 12. & 15.

Cyprianus lib: I. Epist. 6.

Święty Jan Apostoł / żadnego kacerstwa albo obśczeptenia swa niemianował / ale wszystkich ktorzy kościół odstępia y przeciw kościołowi są / Antychrystami zowie / rzekac:

A

Słyszeliście

Słyſzeliſcie iż Antychryſt przychodzi / a teraz eſta ieſt Antychryſt
ſłow: Stad ſie domyſlamy / iż oſtateczna ieſt godſina. Znas
wyſli ale nie byli z nas / bo gdyby z nas byli / zoſtali by z nami.
Stad znać iż roſſyſcy przeciwnicy Boży / ſa Antychryſtami /
ktorych wiemy / iż iednoſci Kościoła Rátholickiego odſzili.
A ieſli ci ktorzy Kościołem gárdza / máia byſz z Pogá-
ny rozumiani / dáleko wiecey ci nieprzyiáſciele y gwałtownicy /
ktorzy fałſzywe oltarze / kſieſza zmyſłona / y ſwíe kradzkie o-
fiáry / y umiona cudzołózne wymyſłáia / miédy Pogány má-
ia byſz policzeni.

Tenże Cyprian S. de vnitate Eccleſiæ.

CJeſa (Lutrowicy Zwínglowie) ktorzy ſie przed ſwoimi /
bez Boſkiego zrzadzenia wyroſyſzáia / ktorzy ſie przelo-
żonymi przeciw Bożemu práwu czynia / ktorzy nie máiac od
nikogo Biſkupſtwá / Biſkupámi ſie czynia : o ktorych w Pſál-
miech duch S. mowi: Siedzac ná káthedrze zárázy / ſmrodem
wiáre zárážáia / iáko wéżowie zdráždžáia / práwde wywráćáia /
a iády ſmiertelne iádowitými iezykámi wyrzygáia / zé.

Ioannes Campanus Anabaptiſta.

Jáko to pewna / że Bog ieſt Bogiem / ták to pewna / że
Luter ieſt diabelſkim Doktorem.

Wierſyki Miniſtrowi przynwroczone.

Jeſzcze wáſzey nádzicie /
W tym nie pokładáyćieſ
Ale ráczey Kościoły /
Co rychley oddayćie :

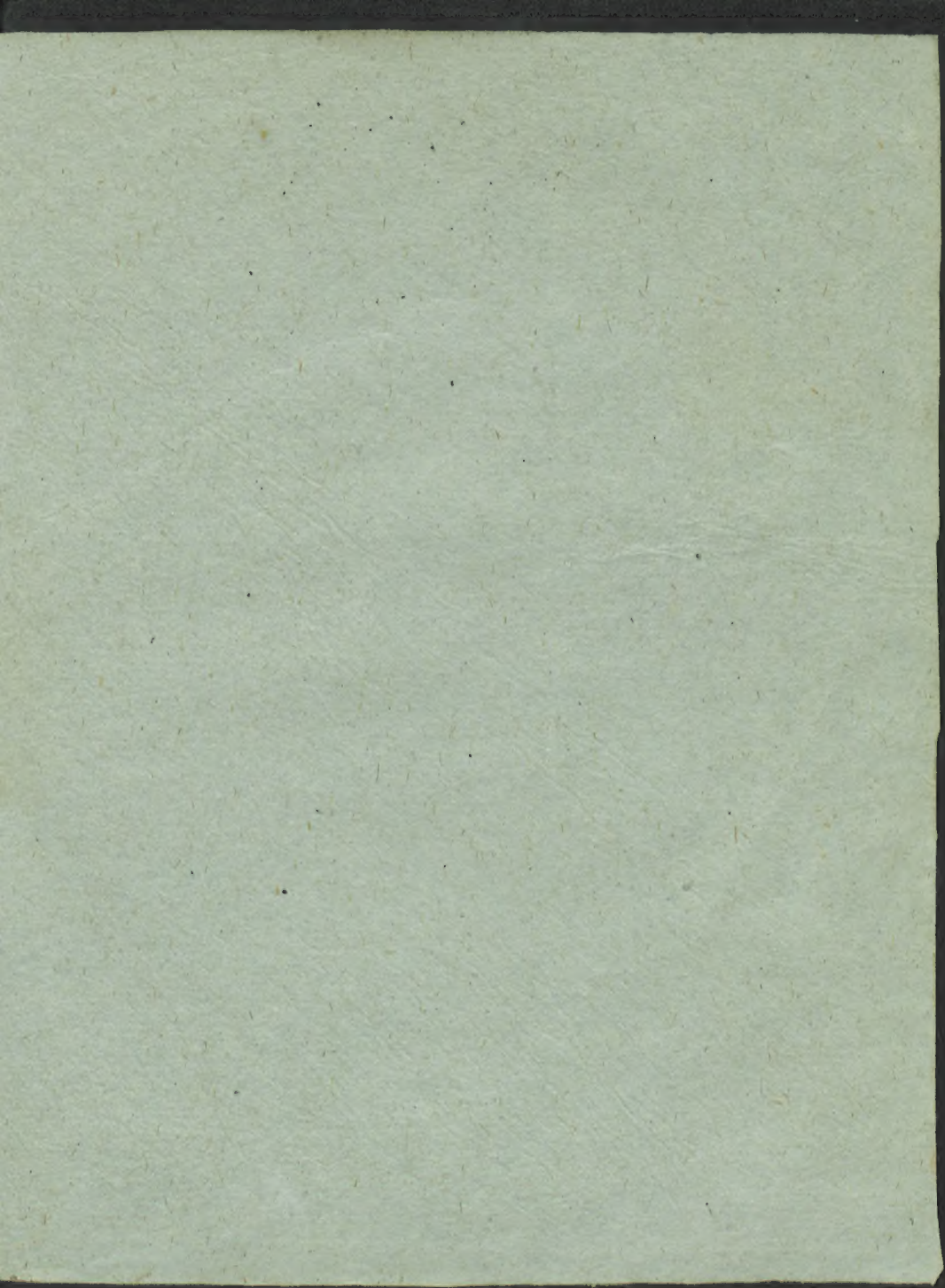
Receſſie

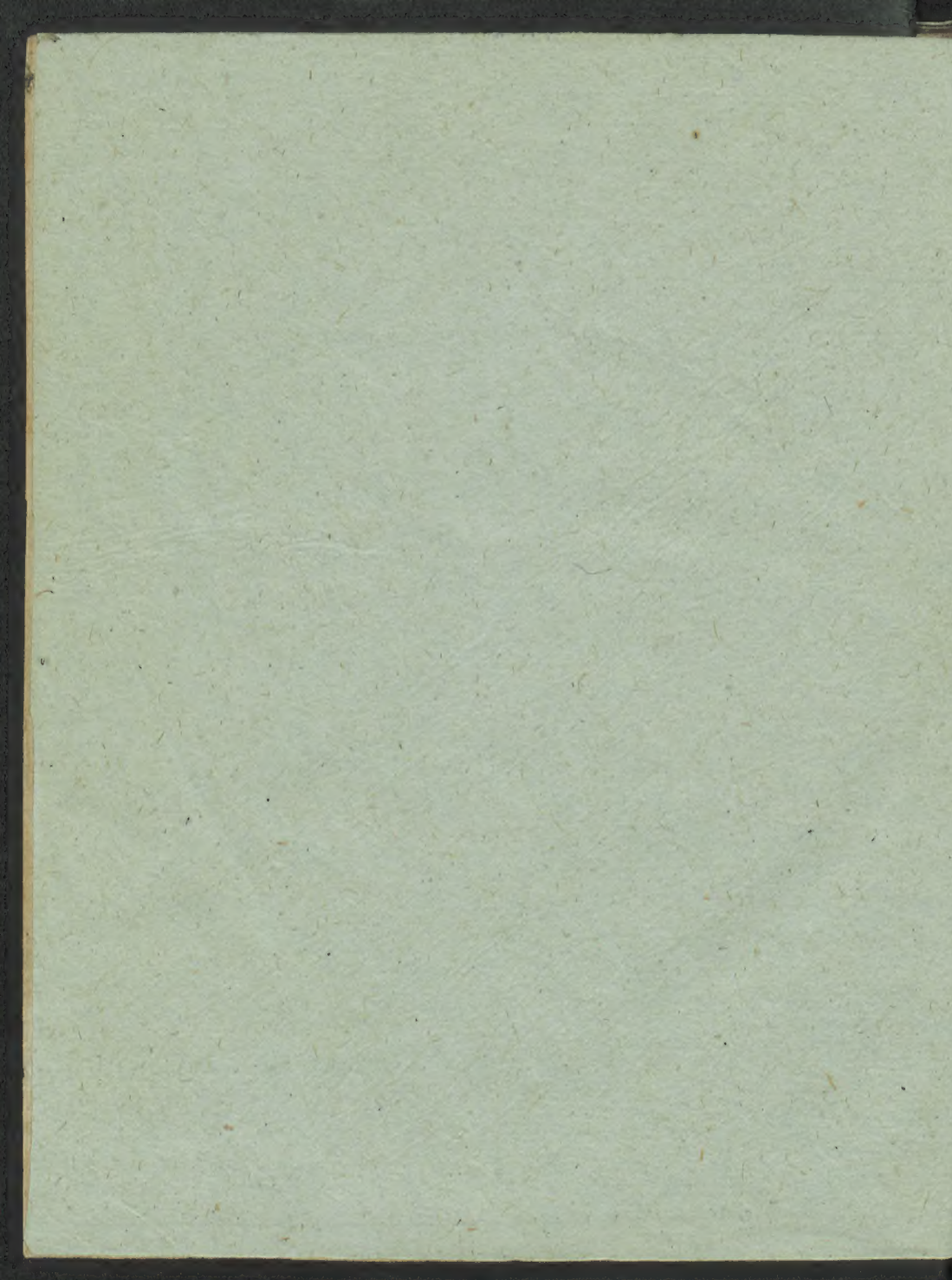
Ktoeście nam pobrali
 Jáko światokradźce/
 Z klasztorow Ministry
 Sczyre bálwochwalce.
 Wyrzucicie / niech sie wiecę
 Vlicnotá nie mnoży/
 A prawda Kátholicka /
 Predzey sie rozmnoży.
Spes hypocryta peribit.

Błady.

- Sol. 23. tibi / czytay Libro.
 Sol. 31. Informatorámi / czytay reformatorámi.
 Sol. 33. wiedza / czytay widze.
 Sol. 35. nemo / czytay enim.
 Tamże Peligińśá / czytay Pelagińśá.
 Sol. 40. słożyć / czytay pustożyć. ;
 Sol. 43. censeram, czytay causerum.
 Sol. 44. A to / czytay Ale.
 Sol. 48. Pinfilides / czytay Básiłideo.
 Sol. 49. Ale on / czytay Alená.







15358

9242
—
2

